

HISTORIA

DLA KLASY III LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
CZĘŚĆ DRUGA

Roman Wapiński

Historia

dla kl. IV liceum ogólnokształcącego

CZĘŚĆ DRUGA

(OD WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ DO ROKU 1964)

PZWS

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYDAWNICTW SZKOLNYCH

Okładkę projektował:
Stanisław Szymański

Źródła materiału ilustracyjnego
Ze zbiorów: Muzeum Wojska Polskiego, Zakładu Historii Partii, CAF, WAF, Archiwum PZWS

Fotografie wykonali:
S. Dąbrowiecki, Z. Gamski, H. Makarewicz, L. Myszkowski, K. Komorowski, W. Stasiak

Opracowanie map pozatekstowych:
Olgierd Heyniewicki

Podręcznik zatwierdzony przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego

Redaktor:
Andrzej Syta

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYDAWNICTW SZKOLNYCH
WARSZAWA 1970

Wydanie pierwsze. Nakład 196 000+250 egz. Ark. druk. 21; wyd. 11,57. Oddano do składania 6.XI.1969 r. Podpisano do druku 6.I.1970 r. Druk ukończono w lutym 1970 r. Zam. nr 108/1075 Cena zł 7.— P-9
Papier powl. dwustr. sat. 86×122 cm, 80 g, kl. V z fabryki w Częstochowie
ZAKŁADY GRAFICZNE PZWS W BYDGOSZCZY

Rozdział I

Wojna obronna Polski w 1939 r.

1. NAJAZD NIEMIECKI NA POLSKĘ

Słowa, wypowiedziane przez Hitlera na odprawie z dowódcami Wehrmachtu 23 maja 1939 r., że „*Gdańsk nie jest obiektem, o który toczy się sprawa (...) Polska to tylko stopień*", odzwierciedlały zasadnicze cele przygotowywanej przez Niemcy agresji na Polskę. Celem tej agresji nie był ani Gdańsk, ani jakiekolwiek korektury graniczne. Była to dążność do całkowitej likwidacji państwa polskiego i otwarcia sobie drogi umożliwiającej dalszą ekspansję na wschód. Tak wyraźnie zarysowany cel tej agresji, w pełni udowodniony w czasie procesu norymberskiego, nie wykluczał jednak całego systemu prowokacji stosowanych na terenach Polski. Podstawowym tego przejawem była działalność bojówek niemieckich, szczególnie żywa na terenach Górnego Śląska, dokonywających w ostatnich tygodniach przed agresją wielu napadów na posterunki graniczne, obiekty przemysłowe i połączenia komunikacyjne. Najgłośniejszą prowokacją był napad hitlerowskich bojówkarzy, przebranych w polskie mundury, na radiostację w Gliwicach w dniu 31 sierpnia 1939 r. Nie ustały one również i po rozpoczęciu agresji, ulegając wówczas poważnemu nasileniu. Stało się tak w wyniku czynnego włączenia do akcji dywersyjnej mniejszości niemieckiej w Polsce, która odegrała rolę szeroko rozgałęzionej V kolumny. Jej to wyczynem było między innymi wywołanie 3 września w Bydgoszczy zbrojnej dywersji skierowanej przeciwko władzom polskim, oddziałom wojskowym i ludności cywilnej.

Cały ten system hitlerowskich prowokacji wobec Polski miał służyć udowodnieniu głoszonej przez Niemcy tezy o rzekomej odpowiedzialności strony polskiej za rosnące naprężenie w stosunkach polsko-niemieckich oraz za sam wybuch wojny. Sięgając do tej broni, wypróbowanej już wcześniej wobec Czechosłowacji, przywódcy hitlerowscy ży-

wili również nadzieję, że uda się pozostawić Polskę w całkowitej izolacji politycznej. W przekonaniu tym umacniała ich postawa Francji i Wielkiej Brytanii, dążących do zawarcia z Niemcami jakiegoś nowego kompromisu, który przypominałby decyzje konferencji w Monachium. Ewentualność taką brał też pod uwagę opracowany przez naczelne dowództwo armii niemieckiej plan kampanii wojennej przeciw Polsce *Fall Weis* (Plan Biały), w którym zakładano, że Polska pozostanie w izolacji militarnej. Wnioski takie zostały wyciągnięte z analizy prowadzonej przez Wielką Brytanię i Francję polityki ustępstw. Stąd też wypowiedzenie przez te państwa 3 września 1939 r. wojny Niemcom, wywołało znaczne zdenerwowanie w kołach kierowniczych III Rzeszy. Było ono tym większe, że zachodnią granicę Niemiec ochraniały daleko gorzej wyposażone i wyszkolone jednostki wojskowe. Dla przykładu można też podać, że wszystkie niemieckie wielkie jednostki pancerne i zmotoryzowane były zaangażowane w Polsce. Obawy te okazały się niestety płonne, gdyż zachodni sojusznicy Polski ograniczyli się jedynie do działań patroli i zrzucania na teren Niemiec ulotek propagandowych.

W tej sytuacji Niemcy mogły zdecydowaną większość swoich sił skierować do ataku na Polskę, który **1 września 1939 r.** o godzinie 4,45 zapoczątkował pancernik *Schleswig-Holstein*, otwierając ogień na polską załogę Westerplatte. Równocześnie z paru stron nastąpiło zmasowane



Pancernik „Schleswig-Holstein" ostrzeliwuje Westerplatte



…dezwa P. Prezydenta Rzeczypospolitej:

Obywatele Rzeczypospolitej!

Nocy dzisiejszej odwieczny wróg nasz rozpoczął działania zaczepne wobec Państwa Polskiego, co stwierdzam wobec Boga i historii.

W tej chwili dziejowej zwracam się do wszystkich obywateli państwa w głębokim przeświadczeniu, że cały Naród w obronie swojej Wolności, Niepodległości i honoru skupi się dokoła Wodza Naczelnego i sił zbrojnych, oraz da godną odpowiedź napastnikowi, jak to się już nieraz działo w historii stosunków polsko-niemieckich.

Cały Naród Polski, pobłogosławiony przez Boga, w walce o swoją świętą i słuszną sprawę, zjednoczony z armią, pójdzie ramię przy ramieniu do boju i pełnego zwycięstwa.

(—) Ignacy Mościcki
Prezydent Rzeczypospolitej

Warszawa, dn. 1 września 1939 r.

Niemcy zaatakowali wojska polskie

Próba nalotów na miasta polskie

Fragment gazety z dnia 1 września 1939 r. z komunikatem Polskiej Agencji Telegraficznej o napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę oraz odezwa prezydenta J. Mościckiego do narodu polskiego

uderzenie wojsk niemieckich na Polskę. Korzystając z posiadanej przewagi w broni pancernej i lotnictwie, Niemcy po raz pierwszy zastosowali swoją taktykę wojny błyskawicznej. Szansę jej powodzenia dawał przede wszystkim stosunek sił zbrojnych Niemiec i Polski, będący odzwierciedleniem ekonomicznej i demograficznej pozycji obu państw. Na 600-tys. armię polską uderzyła 1,5-mln armia niemiecka, dysponująca o wiele lepszym uzbrojeniem i wyposażeniem. O tej przewadze w uzbrojeniu może świadczyć porównanie sił lotniczych. Strona niemiecka dysponowała 1400 nowoczesnymi samolotami bombowymi i myśliwskimi. Natomiast lotnictwo Polski skupiało około 400 samolotów, spośród których tylko 36 bombowców PZL P-37 „Łoś" odpowiadało wymogom ówczesnej wojny. Przeciw 5 niemieckim dywizjom pancernym i 4 zmotoryzowanym Polska mogła wystawić tylko jedną brygadę pancerno-



Westerplatte po walce

-motorową, drugą wybuch wojny zastał w stadium organizacji, ale mimo to wzięła ona udział w walkach.

Możliwości obronne Polski zmniejszał także kształt granicy polsko-niemieckiej, wynoszącej ok. 1500 km, i umożliwiającej siłom hitlerowskim podjęcie równoczesnego uderzenia nie tylko od zachodu, lecz również od północy i południa. W przededniu 1 września polskie możliwości obronne uległy dalszemu pogorszeniu w wyniku wejścia wojsk niemieckich na teren Słowacji, co spowodowało konieczność wydłużenia linii obronnej do prawie 2900 km. W tych warunkach, zbyt słabe liczebnie, aby obsadzić tak długą linię, wojska polskie nie były w stanie stawiać dłuższego oporu nacierającym kolumnom wojsk niemieckich, Dlatego też już 3 września Niemcom udało się wygrać bitwę graniczną. a 6 września nastąpiło przełamanie głównej polskiej linii oporu.

Mimo miażdżącej przewagi militarnej agresora, wojska polskie prowadziły wówczas aktywne działania obronne, które w wielu wypadkach urastały do rangi symbolu. Taki charakter nosiła między innymi obrona placówki polskiej na Westerplatte, trwająca do 7 września. Szczególnie ostry charakter w tych pierwszych dniach nosiły walki w rejonie Mławy, w Borach Tucholskich, na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Zajmująca pozycje obronne w rejonie Kłobucka (obecnie województwo katowickie) Wołyńska Brygada Kawalerii bardzo skutecznie odpierała ataki



Kampania wrześniowa

niemieckiej dywizji pancernej, niszcząc przy tym dużą ilość czołgów. Jednak prowadzenie bardziej zorganizowanych i długotrwałych walk obronnych było dodatkowo utrudnione olbrzymią przewagą lotnictwa niemieckiego, umożliwiającą agresorowi skuteczne przeciwdziałanie próbom dokonywania większych manewrów przez wojska polskie.



Polskie działko przeciwpancerne na stanowisku

Możliwości te zmniejszał także chaos ewakuacyjny oraz uciekająca ludność cywilna, często blokująca drogi i narażona nie mniej od wojska na bestialstwo działań lotnictwa niemieckiego. Zgodnie bowiem z przyjętą przez Niemców doktryną wojny totalnej oraz rozkazami Hitlera domagającymi się prowadzenia walki bez litości, na kule i bomby niemieckie narażeni byli wszyscy, w tym też kobiety i dzieci. Ofiarami ataków lotnictwa niemieckiego padały bezbronne miasta, osiedla i wsie, a nawet dzieci pasące bydło. Przykładem może tu być los bezbronnego Wielunia, który już 1 września został zniszczony w ponad 60%.

Lotnicza i pancerna przewaga niemiecka zdecydowała również o wyniku **bitwy nad Bzurą.** Udział w niej wzięły po stronie polskiej siły armii „Poznań", dowodzonej przez generała Tadeusza Kutrzebę, i armii „Pomorze" generała Władysława Bortnowskiego. Bitwę tę rozpoczęły wojska polskie, uderzając 9 września na nacierającą na Warszawę 8 armię niemiecką. Początkowo wojska polskie uzyskały wyraźne powodzenie, odbijając między innymi Łęczycę i Łowicz, ale po paru dniach, wobec stale wzrastającej przewagi niemieckiej, nie mogły one kontynuować natarcia, a w dniach od 16 do 18 września doszło do ich zniszczenia.



Położenie wojsk po 7 września 1939 r.

Do Warszawy przebiła się jedynie część oddziałów polskich. Jednak mimo niepomyślnego przebiegu bitwy nad Bzurą, żołnierz polski udowodnił, że w obronie ojczyzny może skutecznie walczyć nawet z przeważającymi siłami wroga. Poza tym bitwa ta zahamowała niemieckie natarcie na Warszawę i Lublin oraz była największą bitwą stoczoną podczas agresji niemieckiej we wrześniu 1939 r., przy czym w pierwszej fazie walk inicjatywa należała do strony polskiej.

W kampanii wrześniowej w większości wypadków, na skutek rozbicia polskiej linii obrony i dezorganizacji systemu dowodzenia, wojska polskie toczyły tylko walki obronne. Najgłośniejsze z nich, to walki w obronie Warszawy, Modlina i Wybrzeża, prowadzone przy



Ludność cywilna buduje umocnienia na ulicach Warszawy

znacznym udziale ludności cywilnej. W obronie Wybrzeża razem z formacjami wojskowymi walczyły zorganizowane przez działaczy PPS i związków zawodowych oddziały robotnicze. Ze względu na ich początkowe uzbrojenie w kosy i inną broń sieczną otrzymały one nazwę „Czerwonych kosynierów". Ludność cywilna, byli powstańcy śląscy i harcerze, brała też czynny udział w walkach z wojskami hitlerowskimi w Katowicach i innych miejscowościach Górnego Śląska. Również w Warszawie z inicjatywy PPS została zorganizowana Warszawska Ochotnicza Brygada Robotnicza. Powstał tu także Robotniczy Komitet Pomocy Społecznej, współdziałający z Komisarzem Cywilnym przy Dowództwie Obrony Warszawy, Stefanem Starzyńskim. Do tej bezprzykładnej walki z nowocześnie uzbrojonym agresorem w pełni włączyli się polscy komuniści. Wielu z nich stawało do walki bezpośrednio po uwolnieniu się z więzień. Do nich należał także wybitny działacz rozwiązanej KPP — Marian Buczek, który zginął w walkach na przedpolach Warszawy.

Bohaterstwo żołnierza i ludności cywilnej nie mogło wprawdzie

zmienić ogólnego wyniku toczonej przez naród polski obronnej wojny z agresorem hitlerowskim, ale zmuszało go do prowadzenia stałych, uporczywych walk. Każdy niemal odwrót jednostek wojska polskiego znaczony był licznymi starciami, w których agresor ponosił straty. Przykładem może tu być odwrót jedynej polskiej większej jednostki zmotoryzowanej, 10 Brygady Kawalerii Pancernej, dowodzonej przez pułkownika Stanisława Maczka, która do ostatnich chwil przed przekroczeniem granicy węgierskiej zadawała Niemcom znaczne straty. Duży ubytek w ludziach i sprzęcie poniosły też wojska agresora w walkach z wycofującymi się w kierunku Lwowa jednostkami armii „Karpaty", które między innymi w czasie stoczonej 15 września bitwy pod Jaworowem zdobyły 80 czołgów niemieckich.

2. ZAŁAMANIE SIĘ OBRONY POLSKIEJ

W połowie września 1939 r. hitlerowcy uzyskali już jednak prawie pełen sukces strategiczny. Wojska polskie toczyły wprawdzie jeszcze nadal zacięte walki, ale działały już w całkowitym rozproszeniu. Naczelne Dowództwo wojsk polskich utraciło wówczas już nie tylko możliwość koordynacji działań, ale nawet kontakt z poszczególnymi ugrupowaniami wojsk.

W obliczu załamania się głównych linii obrony polskiej i uzyskania sukcesu strategicznego przez wojska niemieckie, znaczna część działaczy rządzącej sanacji oraz ugrupowań opozycyjnych opuściła teren Polski, pragnąc przez Rumunię dotrzeć do sojuszniczej Francji. Dnia 18 września granicę polsko-rumuńską przekroczyła też reszta członków rządu i Naczelnego Dowództwa na czele z Marszałkiem Edwardem Śmigłym-Rydzem.

W obliczu wytworzonej w połowie września sytuacji, charakteryzującej się załamaniem obrony polskiej oraz utratą możliwości kierowania dalszym oporem ze strony polskiej przez Naczelne Dowództwo, rząd ZSRR stanął na stanowisku niedopuszczenia do zajęcia przez wojska niemieckie terenów Zachodniej Ukrainy i Białorusi. W wyniku podjęcia tej decyzji 17 września wojska radzieckie wkroczyły na tereny Zachodniej Ukrainy i Białorusi.

Od połowy września wojnę obronną przeciw agresorowi hitlerowskiemu kontynuowały już tylko odosobnione punkty oporu. Broniła się,



Żołnierze polscy podczas bitwy pod Kockiem

mimo braku szans uzyskania pomocy, płonąca w wyniku bombardowań Warszawa, kapitulując dopiero 28 września. Dzień później skapitulowali obrońcy Modlina. Do 2 października toczyła walkę osamotniona załoga polska Helu, a w dniach 2—5 października, pod Kockiem, dowodzona przez generała Franciszka Kleeberga grupa operacyjna „Polesie" stoczyła ostatnią w wojnie obronnej Polski krwawą, lecz zwycięską bitwę. Niestety, z powodu wyczerpania amunicji, zmuszona była złożyć broń.

Ani jednak ucieczka rządu i Naczelnego Dowództwa, ani też kapitulacja tego ostatniego dużego zgrupowania wojsk polskich, zamykająca okres wojny obronnej Polski, nie oznaczały końca oporu stawianego przez naród polski agresorowi hitlerowskiemu. Jeszcze przed kapitulacją Warszawy podjęte zostały pierwsze kroki zmierzające do zorganizowania ruchu oporu przeciw okupantowi. Na podkreślenie zasługuje fakt, że niektóre oddziały wojskowe nie złożyły broni i przechodziły do działań partyzanckich. Oprócz słynnego majora Hubala (Henryka Dobrzańskiego) warto przypomnieć innych wrześniowych partyzantów, jak np. podpułkownik Jan Kruk-Śmigla, działający na Kielecczyźnie, czy też pułkownik Tadeusz Zieleniewski w Lubelskiem.

W tym samym dniu, w którym kapitulowała Warszawa, 28 września 1939 r. odsunięty po 1926 r. od wpływu na losy państwa i armii generał Władysław Sikorski został dowódcą armii polskiej we Francji. Do jej szeregów poprzez Rumunię i Węgry przedostała się kilkunastotysięczna rzesza żołnierzy, pragnących kontynuować rozpoczętą we wrześniu walkę. Przedarł się do Anglii okręt podwodny ORP *Orzeł*, mimo braku map morskich i przyrządów nawigacyjnych, dołączając do znajdujących się już tam niszczycieli ORP *Grom*, *Burza* i *Błyskawica* oraz okrętu podwodnego ORP *Wilk*.

Klęska militarna poniesiona w wojnie obronnej z Niemcami wywołała zaostrzenie krytyki rządzącej do 1939 r. sanacji. Źródeł klęski upatrywano jednak głównie w słabości doktryny militarnej i uzbrojeniu armii oraz w monopolu władzy politycznej sanacji. Mniejszą natomiast uwagę poświęcono systemowi sojuszy mających zabezpieczyć Polskę. Zwracano wprawdzie uwagę na konsekwencje wynikające ze zbliżenia polsko-niemieckiego, ale ograniczano się do formułowania tezy o potrzebie zacieśnienia sojuszu z mocarstwami zachodnimi. Nie wysuwano natomiast zastrzeżeń wobec polityki zagranicznej sanacji w stosunku do Związku Radzieckiego. Powierzchowna była także krytyka wewnętrznych przyczyn klęski.



Słynny partyzant wrześniowy major Henryk Dobrzański — Hubal (na zdjęciu w białym szalu) w otoczeniu swoich żołnierzy

Krytyka ta ułatwiła eliminację z życia politycznego w kraju i za granicą czołowych osobistości sanacji. Na czele rządu polskiego, utworzonego 1 października 1939 r. na terenie Francji, stanął Władysław Sikorski. On też objął stanowisko Naczelnego Wodza.

Utworzenie rządu Sikorskiego i formowanie armii polskiej na Zachodzie oraz organizacja ruchu oporu na terenie kraju pozwoliły na kontynuację wojny z Niemcami. Jej pierwszy etap zakończył się wprawdzie przegraną militarną, która przyniosła okupację terenów państwa polskiego, ale opór stawiany przez Polskę przerwał wykorzystywaną dotychczas przez Niemcy metodę sprowadzania swoich planów podbojów do lokalnych konfliktów. Wykazana przez Polskę wola walki przekreśliła też w zasadzie tendencję do kontynuowania polityki monachijskiej. Stoczona we wrześniu 1939 r. polska wojna obronna stała się tym samym pierwszym etapem II wojny światowej, która ostatecznie przyniosła klęskę hitleryzmowi. Poza tym bohaterski opór stawiony przez naród polski we wrześniu 1939 r. osłabił znacznie niemiecki potencjał militarny. Oprócz ponad 50 tys. zabitych i rannych, siły zbrojne Niemiec straciły w walkach 674 czołgi, 319 samochodów pancernych, 195 dział i ciężkich moździerzy oraz 281 samolotów. Poza tym ponad 1000 samolotów niemieckich uległo uszkodzeniu lub zużyciu.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

1. 30 sierpień 1939 r. Fragment sprawozdania informacyjnego Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego

(„Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł". Wojskowy Instytut Historyczny. Warszawa 1968, s. 372).

(...) W dniu 28 VIII patrol wojskowy z fabryki „Lignoza" koło Szczygłowic, pow. Rybnik, natknął się na dywersantów, którzy rzucili granaty. Patrol otworzył ogień i rzucił granat. Dywersanci wycofali się za granicę pod osłoną ognia z terenu niemieckiego. (...)

29 VIII pod Działdowem wojskowy patrol niemiecki przekroczył granicę i podpalił dom w odległości 200 m od granicy. W rejonie tym ludność polska na pograniczu jest terroryzowana przez konnych żołnierzy niemieckich przekraczających granicę. Przekraczający są wspierani ogniem ckm z terenu niemieckiego. (...)

2. Fragment meldunku dowódcy Grupy Fortecznej, płk. W. Klaczyńskiego, o przebiegu walk w rejonie Chorzowa, z 2 września 1939 r.

(„Wojna obronna Polski 1939...", s. 467)

(...) W przeciągu dnia 1 IX zlikwidowano bandę w Michałkowicach oraz wyparto dywersantów z Orzegowa, Rudy, kopalni „Wolfgang" (godz. 17,00) dworu Nowa Ruda (godz. 18,00), cegielni na zachód od m. Czarny Las i Bielszowic. (...)

W nocy dywersanci usiłowali opanować dwór Antoniowiec, jednak bez rezultatu oraz przedarli się w rejon kolonii Stryczyńskiego. (...) Prócz tego dywersanci objawili ruchliwość w rejonie Brzezin, huty „Hubert" i w lesie „Skarbofermu" na zachód od Halemby. (...)

3. Z debaty w parlamencie brytyjskim o wypowiedzeniu wojny Niemcom przez Wielką Brytanię i Francję, 3 września 1939 r.

(„Teksty źródłowe do nauki historii w szkole". **Wybuch II wojny światowej.** Opracowała Maria Turlejska. PZWS, Warszawa 1961, nr 58, s. 38 i n.).

Premier (Chamberlain): Gdy przemawiałem wczoraj wieczorem w Izbie Gmin, nie mogłem nie zauważyć, że niektórych posłów nurtowały wątpliwości i pewien niepokój, czy Rząd Jego Królewskiej Mości nie przejawia jakiejś słabości, wahania czy niezdecydowania.

(...) Cały wczorajszy dzień prowadziliśmy konsultacje z rządem francuskim i doszliśmy do wniosku, że wzmożona akcja podjęta przez Niemcy przeciw Polsce nie pozwala na zwłokę w wyjaśnieniu naszego stanowiska. (...)

Pan Artur Greenwood (Partia Pracy): (...) Oburzenie, obawa, gniew panowały wczoraj na naszych obradach, a powodował je lęk, że zwłoka mogłaby skończyć się hańbą narodową i złożeniem narodu polskiego w ofierze niemieckiej tyranii. (...)

Nieznośny stan niepewności, który nas wszystkich gnębił., minął; wiemy teraz najgorsze. Znienawidzone słowo „wojna" zostało wypowiedziane przez Anglię jako wypełnienie jej gwarancji i niezłomnej chęci obrony Polski i przez to obrony wolności Europy. (...)

Przez 54 godziny Polska stała sama u wrót cywilizacji, broniąc nas i wszystkich wolnych narodów, wszystkiego, co jest nam drogie.

Stała z bezprzykładną dzielnością, z epickim heroizmem, nim jej wahający się przyjaciele przyszli jej z pomocą. (...)

W końcu, w tej tytanicznej walce, bez precedensu, w historii świata, hitleryzm musi być ostatecznie zniszczony.

Premier dał nam słowo, że tak się stanie. Dopóki do tego celu rząd będzie nieugięcie dążył — z siłą, z przezornością i zdecydowaniem, dopóty naród będzie zjednoczony. Ale jeśli górę wezmą niejasne rady, nieudolność, chwiejność, wówczas inni ludzie muszą zostać powołani by zająć ich miejsce. (...)

ĆWICZENIA

1. Posługując się tekstami źródłowymi nr 1 i 2 przedstaw polityczne i militarne cele dywersji niemieckiej. Przeczytaj też ponownie tekst źródłowy nr 1 i ukaż konsekwencje wprowadzenia w życie poleceń Hitlera.
2. Dokonaj analizy tekstu źródłowego nr 3 i w oparciu o nią spróbuj ukazać międzynarodowe znaczenie wojny obronnej Polski w 1939 r.

Rozdział II

Rozwój działań wojennych (1939—1945)

1. ROZWÓJ AGRESJI FASZYSTOWSKIEJ W EUROPIE PRZED CZERWCEM 1941 R.

Mimo wypowiedzenia przez Anglię i Francję wojny Niemcom, nie podjęto przeciw nim żadnych właściwie działań militarnych. Na granicy francusko-niemieckiej, aż do wiosny 1940 r., trwał stan określany mianem „dziwnej wojny", a przez Niemców dosadniej — „wojny siedzącej". Stroną wykazującą więcej inicjatywy były Niemcy, które zatopieniem 4 września 1939 r. angielskiego statku *Athenia*, rozpoczęły długoletnią wojnę morską o panowanie na Atlantyku. Jesienią tego roku miały się również rozpocząć niemieckie działania przeciw Francji, ale wobec konieczności uzupełnienia uzbrojenia i dania odpoczynku jednostkom walczącym uprzednio w Polsce, termin ich musiał ulec przesunięciu. Natomiast zachodni sojusznicy Polski nie podejmując działań ofensywnych, nie tylko nie wykorzystali szansy zadania Niemcom poważniejszego ciosu militarnego, ale również stwarzali swoim zachowaniem rosnące przekonanie o nieszczerości podjętych zobowiązań sojuszniczych. Wojska francuskie, zgromadzone na linii obronnej Maginota, pod wpływem szerzonej we Francji propagandy pacyfistycznej ulegały demoralizacji i nastrojom niewiary w celowość prowadzenia działań wojennych. Dowództwo wojsk sojuszniczych nie wyciągnęło również wniosków z doświadczeń wojny obronnej stoczonej przez naród polski we wrześniu 1939 r. Ułatwiło to Niemcom odniesienie błyskawicznego sukcesu militarnego w roku 1940. W kwietniu 1940 r., wojska niemieckie rozpoczęły agresję przeciwko Danii i Norwegii, a w początkach maja Holandii, Belgii, Luksemburgowi oraz Francji. Błyskawiczne uderzenia niemieckich kolumn pancerno-zmotoryzowanych doprowadziły do przełamania frontu angielsko-francuskiego oraz do dalszego wzrostu nastrojów defetystycznych we Francji. Utworzony w połowie



Widok plaży pod Dunkierką w czasie ewakuacji oddziałów angielskich i innych na wyspy brytyjskie

czerwca 1940 r., rząd marszałka Pétaina zwrócił się do Niemiec z propozycją przerwania działań wojennych. Dnia 25 czerwca rząd francuski przyjął niemieckie warunki zawieszenia broni.

Po upadku Francji następne uderzenie niemieckie zostało wymierzone przeciw Anglii. Poza toczącą się już wojną morską, w sierpniu 1940 r. rozpoczęły się intensywne naloty lotnictwa niemieckiego na Anglię. Dały one początek kilkutygodniowej bitwie powietrznej o Anglię, która w intencjach dowództwa niemieckiego miała utorować drogę inwazji. Sile 3 tys. niemieckich samolotów bojowych Anglicy wraz ze swoimi sojusznikami mogli przeciwstawić tylko 640 samolotów



Coventry zbombardowane przez lotnictwo hitlerowskie w czasie bitwy o Anglię

myśliwskich. Dzięki jednak dobrze zorganizowanej obronie przeciwlotniczej oraz zdecydowanej woli walki udało się zahamować ofensywę lotnictwa niemieckiego, które w toku bitwy powietrznej o Anglię utraciło ponad 1,7 tys. samolotów. Ta przegrana lotnictwa niemieckiego stała się jedną z zasadniczych przyczyn rezygnacji kierownictwa III Rzeszy z planów inwazji na wyspy brytyjskie. Od tego czasu uwagę jego przykuwały przygotowania do uderzenia na Związek Radziecki. Temu celowi było też w znacznej mierze podporządkowane porozumienie Niemiec, Włoch i Japonii noszące nazwę Paktu Trzech, zawarte we wrześniu 1940 r. Udział Japonii w tym porozumieniu wynikał z imperialistycznych dążeń militarystów japońskich do zawładnięcia radzieckim Dalekim Wschodem, których realizację miało zapewnić współdziałanie z hitlerowskimi Niemcami. Koła rządzące Japonii liczyły bowiem, że zwycięstwo wojsk hitlerowskich w europejskiej części ZSRR stworzy im dogodne warunki do podboju radzieckiego Dalekiego Wschodu.

W okresie, kiedy bitwa o Anglię wchodziła w decydującą fazę, to jest w połowie września 1940 r., Włosi rozpoczęli ofensywę skierowaną na Egipt. Włochy brały już wprawdzie udział w uderzeniu na Francję, a w 1939 r. podbiły Albanię, ale odgrywana dotychczas przez nie rola była niewielka. Budziło to niezadowolenie przywódców faszystowskich

Włoch, którzy pragnęli podboju obszarów basenu Morza Śródziemnego. Tym spowodowany był atak na Egipt oraz rozpoczęta miesiąc później agresja przeciwko Grecji. W przeciwieństwie jednak do swego niemieckiego sojusznika, Włochy poza krótkotrwałym sukcesem w Afryce nie osiągnęły zamierzonych celów. Kontrofensywę angielską w Libii udało im się powstrzymać dopiero po skierowaniu do Afryki niemieckiego korpusu ekspedycyjnego. Podobnie kształtowała się sytuacja na Bałkanach. Opór Grecji został złamany dopiero w kwietniu 1941 r., po uderzeniu wojsk hitlerowskich na Grecję i Jugosławię. Rozbity został angielski korpus ekspedycyjny, operujący na terenie Grecji, a kolejnym sukcesem niemieckim było opanowanie 1 czerwca 1941 r. Krety za pomocą desantu powietrznego. Wydawać się mogło, że po tych sukcesach Niemcy są nie do pokonania. Gdziekolwiek bowiem pojawiały się niemieckie kolumny pancerne, które stanowiły główny instrument wojny błyskawicznej, tam III Rzesza odnosiła zwycięstwa.

2. NAJAZD NIEMIEC HITLEROWSKICH NA ZSRR

Wczesnym rankiem **22 czerwca 1941 r.** wojska niemieckie rozpoczęły następny etap realizacji szeroko zakrojonego i od dawna zamierzonego planu podboju Wschodu, dokonując agresji na ZSRR. Opracowy-



Po wejściu hitlerowców do jednej ze wsi radzieckich

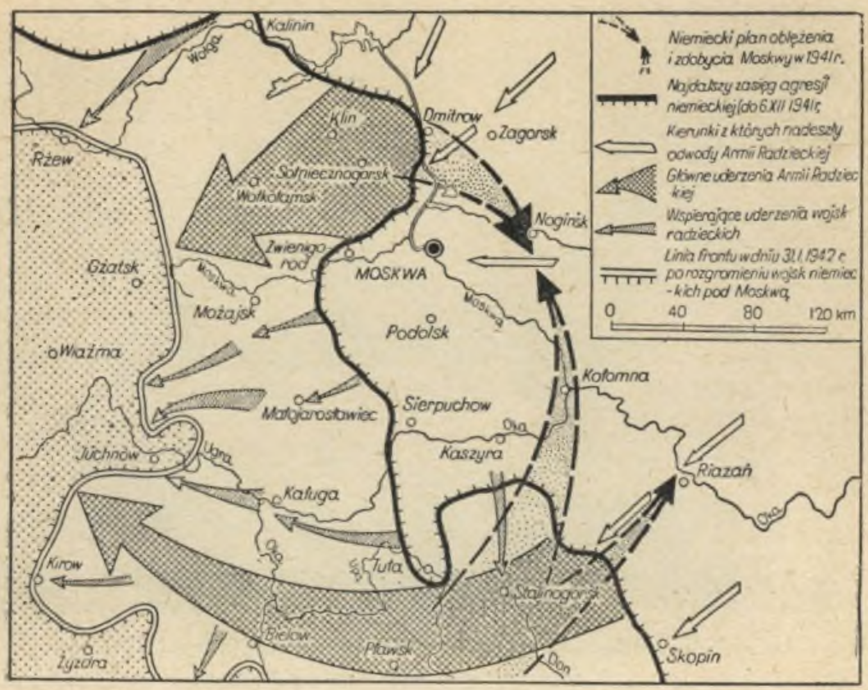


Umocnienia przeciwczołgowe na przedmieściu Moskwy (listopad 1941 r.)

wany już od 1940 r. niemiecki plan ataku na ZSRR — *Fall Barbarossa* — przewidywał rozbicie Armii Radzieckiej i zajęcie europejskiej części Związku Radzieckiego w ciągu 3—4 miesięcy. Jego powodzenie miało doprowadzić do całkowitej eliminacji ZSRR z politycznej mapy świata, i tym samym usunąć główną przeszkodę na drodze hitlerowskich dążeń do zdobycia przestrzeni życiowej.

Początkowy przebieg działań wojennych zdawał się potwierdzać te horoskopy. Hitlerowcy wykorzystując zaskoczenie znajdujących się nad granicą jednostek Armii Radzieckiej oraz posiadaną przewagę w sprzęcie wojennym, bez większych strat przełamali pierwszą linię obrony wojsk radzieckich. Dysponowali też oni znaczną przewagą liczebną, zwiększoną pod koniec czerwca przez siły zbrojne państw satelickich: Rumunii, Słowacji, Finlandii i Węgier.

W rezultacie bitwy granicznej wojska niemieckie posunęły się o 350—600 km w głąb ZSRR. Zajęły one radzieckie republiki nadbałtyckie, Białoruś i część Ukrainy. Przez cały jednak czas napotykały



Bitwa pod Moskwą

one bohaterski opór Armii Radzieckiej, który wykluczył możliwość szybkiego zajęcia przez hitlerowców Moskwy i Leningradu. Szczególnie ostrego charakteru nabrały wówczas walki o Smoleńsk, które w bardzo poważnym stopniu osłabiły niemiecki potencjał wojenny. Pierwszy jednak zdecydowany cios został zadany agresorowi w **bitwie pod Moskwą.** Rozpoczęta tu 5 grudnia 1941 r. kontrofensywa Armii Radzieckiej zmusiła wojska niemieckie do wycofania się o dziesiątki kilometrów oraz pozbawiła je dużej ilości ludzi i sprzętu.

Bitwa pod Moskwą miała jednak nie tylko znaczenie militarne. Była ona także poważnym sukcesem moralnym i politycznym, pozwalającym na wzrost wiary w zwycięstwo nad hitleryzmem. Odegrała też znaczną rolę w kształtowaniu się koalicji antyhitlerowskiej, której pełne uformowanie nastąpiło dopiero po napaści Niemiec na ZSRR. W pierwszym dniu tej agresji, ówczesny premier brytyjski, Winston Churchill, wy-

powiedział się bowiem za pełną współpracą z ZSRR, a dwa dni później Stany Zjednoczone wyraziły gotowość udzielenia pomocy w sprzęcie i surowcach strategicznych. Dalszym krokiem na tej drodze było podpisanie 12 lipca 1941 r. radziecko-brytyjskiej umowy sojuszniczej. Po kilku tygodniach nastąpiło sprecyzowanie zasad koalicji antyhitlerowskiej. Dnia 14 sierpnia, w wyniku rozmów Roosevelta i Churchilla na pokładzie pancernika *Prince of Wales*, ogłoszona została „Karta Atlantycka", wypowiadająca się przeciw polityce agresji oraz zapowiadająca kontynuowanie walki, aż do zniszczenia hitleryzmu. We wrześniu swój akces do „Karty Atlantyckiej" zgłosił też rząd ZSRR. W ogłoszonej przez siebie deklaracji, podkreślił on konieczność zespolenia wszystkich sił i środków dla szybkiego pokonania hitleryzmu.

Uformowanie się koalicji antyhitlerowskiej wpłynęło również korzystnie na wzrost ruchu oporu w krajach okupowanych przez Niemcy i Włochy. Na czoło tego ruchu wysunęły się siły lewicy społecz-



F.D. Roosevelt i W. Churchill na pokładzie pancernika „Prince of Wales" po podpisaniu „Karty Atlantyckiej"

nej, organizując wokół siebie szeroki front walki narodowej z okupantem. Coraz większego też znaczenia nabierał ruch partyzancki rozwijany głównie z inicjatywy komunistów. Poza okupowanymi terenami Związku Radzieckiego i Polski rozwinął się on bardzo silnie także w Jugosławii i Grecji.

Mimo tych niewątpliwych oznak umacniania się frontu państw demokratycznych w walce z faszystowską agresją oraz zwycięstwa odniesionego przez Armię Radziecką w bitwie pod Moskwą, inicjatywa w działaniach wojennych należała do państw wchodzących w skład Paktu Trzech.

W tym samym miesiącu, w którym wojska niemieckie poniosły klęskę pod Moskwą, nastąpiło rozszerzenie agresji japońskiej. Rozpoczęło ją uderzenie lotnictwa japońskiego na główną bazę marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych w Pearl Harbor w dniu 7 grudnia 1941 r. Japończycy zniszczyli wówczas 19 dużych okrętów wojennych, z 86 posiadanych w ogóle przez Stany Zjednoczone, oraz około 180 samolotów. Trzy dni później rozgromili oni angielską flotę na Oceanie Indyjskim. Równocześnie wojska japońskie zajęły Filipiny, Indonezję i Indochiny. Kolejnym celem agresji japońskiej stały się Birma i Malaje. Do jej zahamowania doszło dopiero w połowie 1942 r., głównie w wyniku znacznego rozproszenia wojsk japońskich oraz porażek japońskiej floty wojennej w bitwach na Morzu Koralowym i pod Midway.

3. PRZEŁOM W DZIAŁANIACH WOJENNYCH

Dla losów wojny w Europie oraz dla ogólnego jej wyniku w ogóle, decydujące znaczenie miał jednak front radziecko-niemiecki. Do jesieni 1942 r. sytuacja na nim kształtowała się jeszcze w zasadzie korzystnie dla Niemiec. Po nieudanych próbach zajęcia Moskwy wojska niemieckie podjęły zakrojoną na szeroką skalę ofensywę na Ukrainie, której celem było dotarcie do radzieckiego zagłębia naftowego i na Bliski Wschód. Dowództwo niemieckie sądziło, że w ten sposób uda mu się zadać decydujący cios potencjałowi militarnemu ZSRR. Rozpoczęta w lipcu ofensywa niemiecka na Stalingrad (Wołgograd) spowodowała wprawdzie dotarcie wojsk niemieckich do tego miasta, ale nie udało im się zepchnąć Armii Radzieckiej na wschodni brzeg Wołgi. Od połowy września

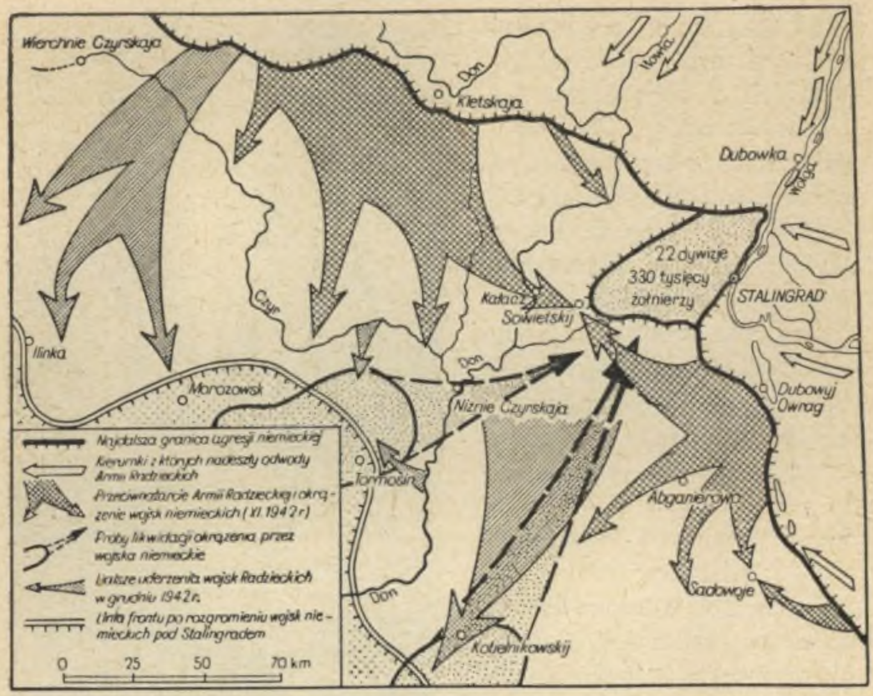
rozpoczęły się uporczywe walki w samym Stalingradzie, wsławiające bohaterstwo żołnierza radzieckiego. W listopadzie załamało się również natarcie niemieckie na Kaukaz.

Dnia 19 listopada 1942 r. bitwa nad Wołgą wkroczyła w nową fazę. Rozpoczęło się wtedy natarcie dwóch frontów radzieckich, dowodzonych przez Konstantego Rokossowskiego i Mikołaja Watutina. W końcu grudnia tego roku doprowadziło ono do okrążenia niemieckiej 6 Armii von Paulusa. W wyniku tej operacji, zakończonej ostatecznie **2 lutego 1943 r.**, zniszczono całkowicie 32 dywizje niemieckie, a 16 zostało pozbawionych siły bojowej. Kapitulacja resztek armii Paulusa pozwoliła Armii Radzieckiej na przejęcie inicjatywy strategicznej w swoje ręce.

Klęska niemiecka pod Stalingradem okazała się punktem zwrotnym w dziejach całej II wojny światowej. Poza efektami natury ściśle militarnej, przyniosła ona także wzrost nadziei na szybkie wyzwolenie wśród społeczeństw krajów okupowanych przez Niemcy. Sprzyjała ona również upowszechnieniu się idei zbrojnego ruchu oporu przeciw okupantowi. Rozwój partyzantki, sabotażu i dywersji



Walki uliczne w Stalingradzie



Bitwa nad Wołgą



Partyzanci radzieccy na Białorusi podczas minowania toru kolejowego



Sztab słynnej radzieckiej dywizji partyzanckiej gen. P. Werszyhory, działającej również na ziemiach polskich. Na zdjęciu drugi od lewej (z brodą) jej dowódca P. Werszyhora

na tyłach wojsk niemieckich stanowił istotny czynnik w walce o zwycięstwo nad hitleryzmem. W szeregu krajów okupowanych, w tym też na zajętych przez hitlerowców obszarach ZSRR, zaczęły powstawać większe zgrupowania partyzanckie, sprawujące faktyczną kontrolę nad znacznymi terenami.

Jesień 1942 r. przyniosła także klęskę agresorów w Afryce. Początek jej dała rozpoczęta w październiku ofensywa, dowodzonych przez marszałka Bernarda Montgomery, wojsk angielskich pod El Alamein, w wyniku której zostały rozbite główne siły włoskie i niemieckie w Afryce. W ciągu 80 dni ofensywy wojska angielskie przebyły 2250 km. W listopadzie do nacierających wojsk angielskich dołączył się desant amerykański w Afryce Północnej. W wyniku zjednoczonych już działań, do połowy maja 1943 r. opór wojsk niemieckich i włoskich został całkowicie złamany, a w rękach zachodnich sojuszników znalazła się cała północna Afryka. Umożliwiło to podjęcie dalszych działań w basenie Morza Śródziemnego.

W lipcu 1943 r. wojska sprzymierzone zajęły Sycylię, a 3 września wylądowały we Włoszech. W tym samym dniu został od władzy usunięty Mussolini, a ówczesny rząd włoski podpisał akt zawieszenia broni.



Lądowanie oddziałów brytyjskich na Sycylii

Jego podpisanie nie przyniosło jednak oczekiwanych rezultatów. Wprawdzie osłabił on potencjał militarny państw faszystowskich, ale nie udało się uzyskać zaskoczenia Niemców, którzy swoimi wojskami obsadzili wszystkie strategiczne punkty oporu we Włoszech. Stąd też walki na terenie Włoch przeciągnęły się do 1945 r. Wówczas położono również ostateczny kres panowaniu we Włoszech faszyzmu. Odsunięty i uwięziony we wrześniu 1943 r. Mussolini został bowiem uwolniony przez niemieckich spadochroniarzy i utworzył na okupowanej przez Niemców części Włoch republikę faszystowską, współdziałającą nadal z Niemcami. Dopiero w kwietniu 1945 r., podczas próby ucieczki do Szwajcarii, Mussolini został schwytany i rozstrzelany przez włoski ruch oporu.

W czasie lądowania sprzymierzonych na Sycylii, na terenach ZSRR doszło do największej w dotychczasowym przebiegu II wojny światowej bitwy, noszącej nazwę **bitwy w łuku kurskim.** Hitler nie mogąc się pogodzić z przegraną pod Stalingradem zdecydował się rozpocząć nową ofensywę na Wschodzie. Dla jej przeprowadzenia, w początkach lipca 1943 r. dowództwo hitlerowskie skupiło w rejonie Kurska 900



Płonący czołg niemiecki na pobojowisku pod Kurskiem



Radziecka piechota i czołgi w natarciu

tys. wojska, posiadającego 2,7 tys. czołgów oraz 10 tys. dział i moździerzy. Po stronie radzieckiej również skoncentrowano potężne siły, w tym wszystkie armie pancerne. Naczelne dowództwo radzieckie chciało bowiem nie tylko rozbić ofensywę niemiecką, ale także rozwinąć zdecydowane działania zaczepne, mające przynieść zniszczenie głównych sił niemieckich skupionych w rejonie Kurska. W oparciu o dobrze przygotowane linie obronne, Armia Radziecka w toku siedmiodniowych walk zadała nacierającym wojskom niemieckim druzgocące ciosy, w wyniku których straciły one całkowicie możność podjęcia poważniejszej inicjatywy strategicznej na froncie wschodnim.

4. ROZGROMIENIE HITLEROWSKICH NIEMIEC

W atmosferze sukcesów odnoszonych w 1943 r., a przede wszystkim zwycięstw Armii Radzieckiej, na przełomie listopada i grudnia tego roku doszło do spotkania szefów rządów trzech wielkich mocarstw w Teheranie. Była to pierwsza konferencja, w której obok Roosevelta i Churchilla wziął udział Stalin. Głównym przedmiotem jej obrad była sprawa jak najszybszego zakończenia wojny z Niemcami. Ustalono wówczas, że drugi front powstanie w zachodniej części Francji. Miał on zwiększyć dotychczasowy udział zachodnich sojuszników w wojnie z Niemcami

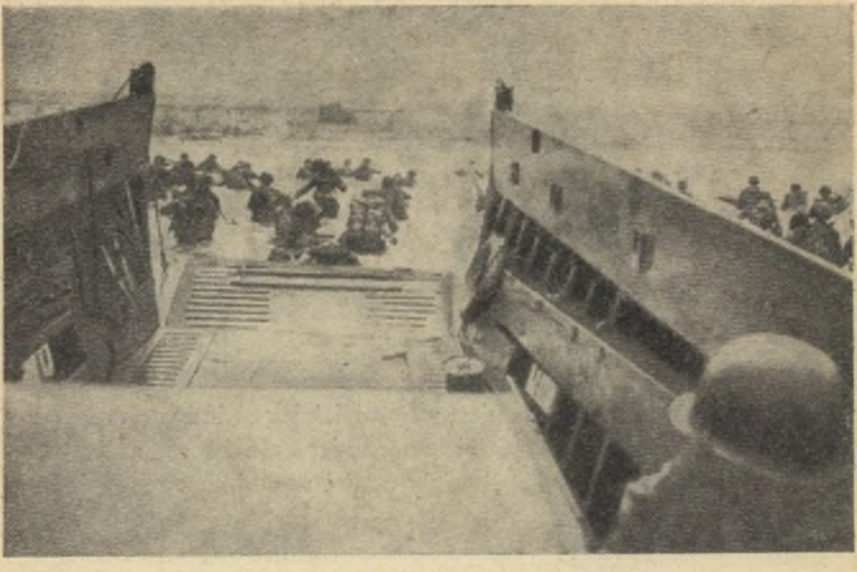
i przyśpieszyć kapitulację Niemiec. Do tej pory bowiem sojusznicy ci wiązali jedynie 6% lądowych sił niemieckich, podczas gdy przeciwko ZSRR walczyło ich 63%. Pozostała część wojsk hitlerowskich znajdowała się na terenach okupowanych, zabezpieczając tam działanie zwalczanej przez ruch oporu administracji niemieckiej.

Mimo tych ustaleń w dalszym ciągu główny ciężar walki z wojskami niemieckimi spoczywał na Armii Radzieckiej, która w ciągu 1944 r. podjęła szereg udanych akcji ofensywnych. W ciągu dwóch kampanii zimowej i letnio-jesiennej 1944 r., zostały wyzwolone właściwie całkowicie tereny Związku Radzieckiego. Wyeliminowano też wówczas z walki siły trzech państw satelickich: Finlandii, Rumunii i Bułgarii. Ta ostatnia nie brała wprawdzie udziału w najeździe na ZSRR, ale pozostawała całkowicie pod wpływami Niemiec, współdziałając z nimi w okupowanej części Grecji. Z Finlandią podpisano zawieszenie broni, a Rumunia i Bułgaria, po zmianie rządów, wzięły udział w wojnie po stronie koalicji antyhitlerowskiej.

W dniu 6 czerwca 1944 r. doszło do utworzenia dawno oczekiwanego drugiego frontu w Europie. Po długotrwałych walkach w Normandii, od której rozpoczęła się inwazja, wojska sojusznicze do końca sierpnia wyzwoliły Francję. Następnie przeszły one do działań na terenie Belgii i Niemiec, napotykając jednak rosnący opór wojsk niemieckich



Stalin, Roosevelt i Churchill podczas konferencji w Teheranie (28 listopada 1943 r.)



Lądowanie wojsk alianckich w Normandii

W połowie grudnia 1944 r. na rozkaz Hitlera wojska niemieckie rozpoczęły kontrofensywę w Ardenach, która mimo pewnych sukcesów nie przyniosła jednak zamierzonego efektu. Na prośbę zachodnich aliantów ZSRR przyspieszył nową ofensywę, odciążającą nacisk wojsk niemieckich na armie sprzymierzonych. Rozpoczęła się ona na całej długości frontu radziecko-niemieckiego w dniach 12 —15 stycznia 1945 r., przynosząc między innymi wyzwolenie ziem polskich. Kwestia ostatecznego rozgromienia Niemiec hitlerowskich stała się już sprawą najbliższych miesięcy.

W czasie rozwijającej się jeszcze styczniowej ofensywy radzieckiej, doszło **w Jałcie** do drugiej konferencji szefów trzech wielkich mocarstw. Konferencja jałtańska w przeciwieństwie do poprzedniej — teherańskiej — poświęcona była głównie formułowaniu zadań na okres powojenny. Wydany po jej zakończeniu komunikat stwierdzał konieczność bezwzględnej kapitulacji Niemiec hitlerowskich oraz stworzenia gwarancji uniemożliwiającej Niemcom zakłócenie w przyszłości pokoju światowego. Podjęto też ostateczną decyzję o utworzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Poza tym konferencja wiele uwagi poświęciła sprawom Polski.

Po jej zakończeniu działania wojenne weszły w ostatnią fazę. Ko-



Widok sali obrad podczas konferencji w Jałcie



Sztandar radziecki nad zdobytym Berlinem

lejne uderzenie wojsk sprzymierzonych na zachodzie i rozpoczęta w połowie kwietnia ostatnia ofensywa Armii Radzieckiej doprowadziły do rozgromienia sił zbrojnych Niemiec. Dnia 2 maja skapitulowała załoga Berlina, a 8 maja feldmarszałek Wilhelm Keitel podpisał akt bezwarunkowej kapitulacji. W dniu **9 maja 1945 r.** wojna w Europie została zakończona, a władza w Niemczech przeszła w ręce dowódców wojsk koalicji antyhitlerowskiej.

5. UTWORZENIE ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH. ZAKOŃCZENIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Jeszcze w okresie wojny z Niemcami hitlerowskimi, 25 kwietnia 1945 r., rozpoczęła się w San Francisco konferencja założycielska Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pierwsze zapowiedzi utworzenia uniwersalnej organizacji międzynarodowej można już znaleźć w Karcie Atlantyckiej, a w 1944 r. przedstawiciele wielkich mocarstw opracowali projekt Karty Narodów Zjednoczonych. Głównym celem ONZ jest utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwijanie współpracy międzynarodowej we wszystkich dziedzinach. Przyjęte w Karcie ONZ zasady zakładają równość wszystkich państw członkowskich, załatwienie sporów międzypaństwowych na drodze rokowań oraz nieingerencję w wewnętrzne sprawy poszczególnych państw.

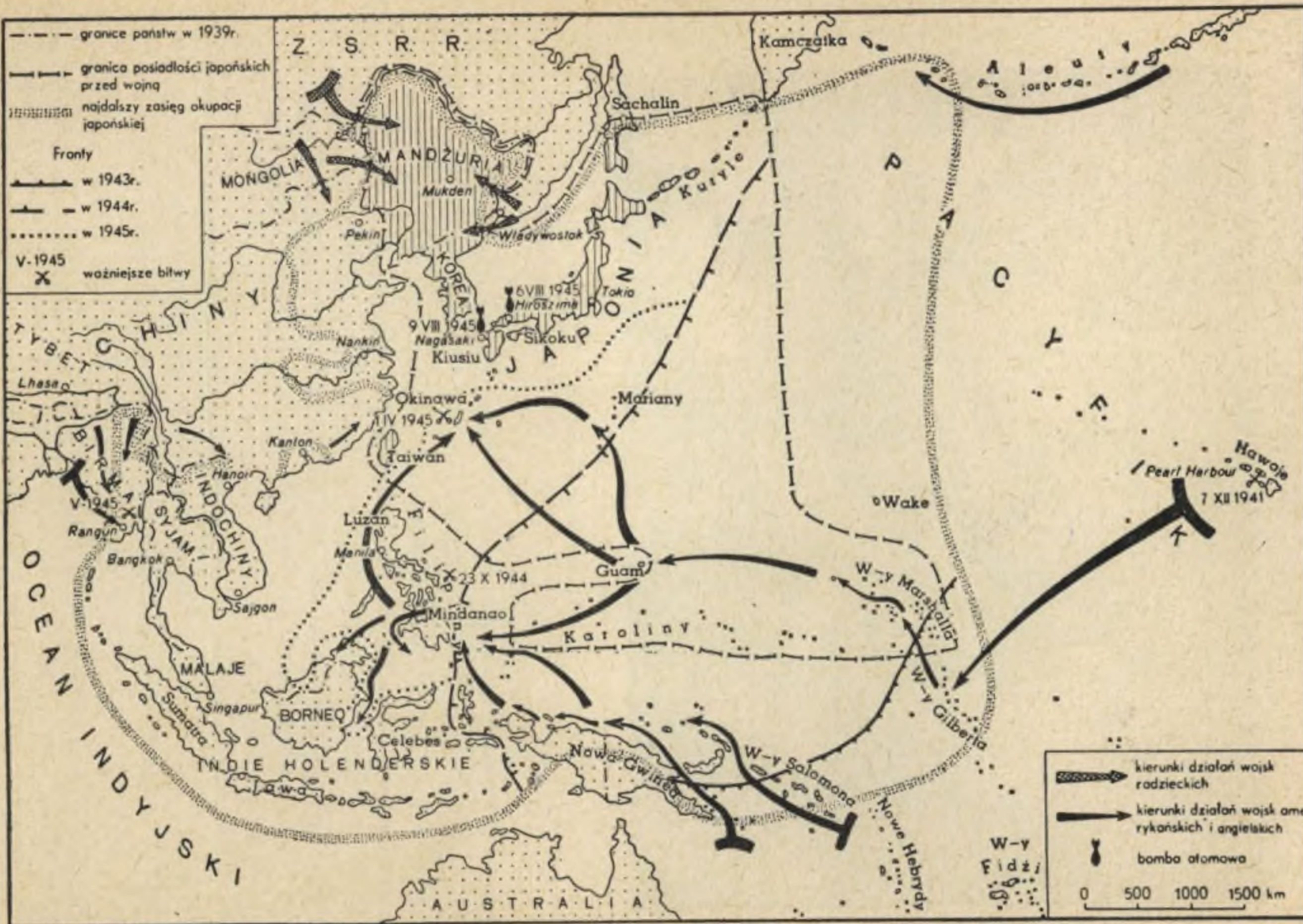
Idea współpracy międzynarodowej i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie przyświecała też, odbytej w okresie **od 17 lipca do 2 sierpnia 1945 r.**, konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw w **Poczdamie.** W podjętej uchwale ZSRR, Stany Zjednoczone i Anglia ustaliły nowe granice Niemiec, w tym **granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej.** Dla uniknięcia ponownej groźby użycia ludności niemieckiej jako V kolumny, postanowiono wysiedlić ją z terytoriów Polski, Czechosłowacji i Węgier. Zasady polityki wobec Niemiec ujęto właściwie bardzo lapidarnie. Przewidywały one: **demilitaryzację, demonopolizację** i **denazyfikację.** Ich realizacja miała uniemożliwić odbudowę w przyszłości odwetowego militaryzmu niemieckiego. Demilitaryzacja przewidywała odebranie całego uzbrojenia, likwidację przemysłu zbrojeniowego oraz niedopuszczenie do odbudowy sił zbrojnych, organizacji kombatanckich i paramilitarnych. Demonopolizacja miała polegać na zlikwidowaniu wszelkiego rodzaju mo-



Konferencja w Poczdamie

nopoli i decentralizacji gospodarki. Proces denazyfikacji zakładał zniszczenie wszelkich stowarzyszeń i instytucji hitlerowskich, uchylenie wszystkich rozporządzeń III Rzeszy oraz oddanie pod sąd przestępców wojennych. Dopiero po zrealizowaniu powyższych zasad miał być wyłoniony w Niemczech demokratyczny rząd, który podpisałby traktat pokojowy, oparty na układach poczdamskich. Do tego czasu Niemcy zostały podzielone na cztery strefy okupacyjne, podległe Międzysojuszniczej Radzie Kontroli.

Z zakończeniem stanu wojny w Europie wielkie mocarstwa zintensyfikowały także działania wojenne przeciw agresorowi japońskiemu. Dnia 9 sierpnia 1945 r., realizując zaciągnięte poprzednio zobowiązania wobec swoich zachodnich sojuszników, działania wojenne przeciw Japonii rozpoczął Związek Radziecki. Armia Radziecka w wyniku uporczywych walk rozbiła w Mandżurii trzon japońskich sił lądowych. 6 i 9 sierpnia na Hiroszimę i Nagasaki lotnictwo Stanów Zjednoczo-



Przebieg działań wojennych na Dalekim Wschodzie i na Pacyfiku

nych zrzuciło bomby atomowe. Równocześnie uległ też nasileniu ruch narodowowyzwoleńczy w krajach okupowanych przez Japończyków. Pod wpływem poniesionych porażek militarnych, 15 sierpnia Japonia przyjęła warunki kapitulacji, a **2 września 1945 r.** został podpisany akt kapitulacji. Akt ten zakończył ostatecznie sześcioletnie zmagania wojenne.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

4. Fragmenty „Karty Atlantyckiej", 14 sierpnia 1941 r.

(„Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna". Wstęp i opracowanie Ludwika Gelberga. PWN. Warszawa 1960, t. III, s. 271 i n.).

Deklaracja wspólna Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Roosevelta i Premiera Churchilla, reprezentującego Rząd Jego Królewskiej Mości w Zjednoczonym Królestwie, którzy spotkawszy się, uważają za słuszne ogłosić pewne wspólne zasady, na których opierają oni w zakresie polityki narodowej ich obu krajów swe nadzieje lepszej przyszłości świata.

Po pierwsze, ich kraje nie dążą do żadnej ekspansji terytorialnej lub innej;

Po wtóre, nie zgodzą się oni na żadne zmiany terytorialne, które by nie odpowiadały swobodnie wyrażonym życzeniom ludów zainteresowanych;

(...) Po szóste, spodziewają się oni, że po ostatecznym zniszczeniu tyranii nazistowskiej zapanuje pokój, który da wszystkim narodom możność przebywania bezpiecznie w swych własnych granicach i który da rękojmię, że wszyscy ludzie we wszystkich krajach będą mogli pędzić swe życie wolni od strachu i niedostatku. (...)

5. Z deklaracji przedstawiciela ZSRR na międzysojuszniczej konferencji w Londynie w sprawie przystąpienia ZSRR do Karty Atlantyckiej, 24 września 1941 r.

(„Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna ...", t. III, s. 29).

(...) Zadanie wszystkich narodów i wszystkich państw zmuszonych do prowadzenia narzuconej im wojny przeciwko Niemcom hitlerowskim i ich sojusznikom polega na tym, by zadać jak najszybciej decydującą klęskę agresorom; zmobilizować i poświęcić do najpełniejszego rozwią-

zania tego zadania wszystkie swe siły, wszystkie swe zasoby; określić najbardziej skuteczne środki i metody osiągnięcia tego celu. (...)

Przed naszymi krajami stoi również nadzwyczaj ważne zadanie określenia dróg i środków zorganizowania stosunków międzynarodowych i powojennego układu świata w celu wybawienia naszych narodów i naszych przyszłych pokoleń od przestępczego, krwawego nazizmu, który nie daje się pogodzić z kulturą ludzką. (...)

6. Fragmenty umowy jałtańskiej, 11 lutego 1945 r.

(Alfons Klafkowski, „Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r. Podstawy prawne likwidacji skutków wojny polsko-niemieckiej z lat 1939—1945". Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1960, s. 566).

(...) Naszym niezłomnym zamiarem jest zniszczenie niemieckiego militaryzmu i narodowego socjalizmu oraz uzyskanie pewności, że Niemcy już nigdy więcej nie będą mogły zakłócić spokoju świata.

(...) Celem naszym nie jest zniszczenie narodu niemieckiego, ale nadzieja przyzwoitego życia dla Niemców i znalezienia im miejsca w społeczności narodów powstanie dopiero z chwilą wytępienia narodowego socjalizmu i militaryzmu. (...)

7. Fragmenty umowy poczdamskiej z dnia 2 VIII 1945 r.

(Klafkowski, „Umowa poczdamska ..." s. 574—575).

(...) 3. Cele okupacji Niemiec, którymi powinna kierować się Rada Kontroli, są następujące:

I. Całkowite rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec oraz usunięcie lub kontrola wszelkiego przemysłu niemieckiego, jaki mógłby zostać użyty do produkcji wojskowej. (...) Należy zabronić posiadania i produkcji wszelkich samolotów, broni, amunicji i sprzętu wojennego.

II. Przekonanie narodu niemieckiego, że poniósł on całkowitą klęskę wojskową i że nie może uchylić się od odpowiedzialności za to, co na siebie sprowadził, bowiem jego własny, bezwzględny sposób prowadzenia wojny i fanatyczny opór hitlerowski zniszczyły gospodarkę niemiecką oraz uczyniły nieuniknionymi zamieszanie i cierpienia.

III. Zniszczyć Partię Narodowo-Socjalistyczną oraz związane z nią i nadzorowane przez nią organizacje, rozwiązać wszystkie instytucje narodowo-socjalistyczne, zapewnić, że nie odżyją one w żadnej postaci, oraz zakazać wszelkiej narodowo-socjalistycznej i militarystycznej działalności lub propagandy. (...)

5. Przestępcy wojenni oraz ci, którzy brali udział w planowaniu lub

wykonywaniu przedsięwzięć narodowo-socjalistycznych, które pociągnęły za sobą okrucieństwa lub przestępstwa wojenne, winni być aresztowani i postawieni przed sądem. (...)

6. Wszyscy członkowie partii narodowo-socjalistycznej, którzy byli czymś więcej niż nominalnymi uczestnikami w jej działalności oraz wszystkie inne osoby wrogie wobec sojuszniczych celów zostaną usunięte z urzędów publicznych i kół publicznych oraz z odpowiedzialnych stanowisk w ważnych przedsiębiorstwach prywatnych. (...)

ĆWICZENIA

1. Ujmij w postaci tez cele wojenne Niemiec hitlerowskich, etapy ich realizacji oraz czynniki ułatwiające tę realizację. Jakie okresy możesz wyróżnić w przebiegu II wojny światowej?
2. Posługując się tekstami źródłowymi nr 4, 5 i 6 omów charakter koalicji antyhitlerowskiej i stawiane sobie przez nią cele.
3. W oparciu o analizę fragmentów umów jałtańskiej i poczdamskiej (teksty źródłowe nr 6 i 7) przedstaw założenia polityki koalicji antyhitlerowskiej wobec Niemiec. Jakie miała ona przynieść końcowe efekty?

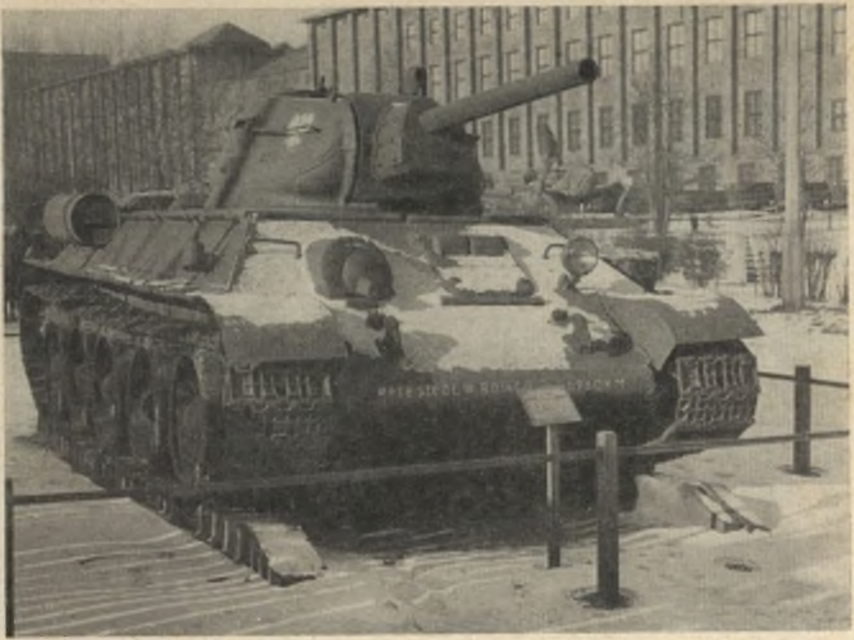
Rozdział III

Charakterystyka działań wojennych w latach 1939—1945

Ogólną cechą charakterystyczną działań wojennych w tym okresie było przywrócenie szybkości działania dużych zgrupowań wojsk na znacznych odległościach, co w terminologii wojskowej określane jest mianem swobodnego manewru operacyjnego. Dawało to możliwość szybkiego rozbicia sił przeciwnika i zajęcia jego terytorium. Warunki do tego stworzyła przede wszystkim motoryzacja i mechanizacja wojsk oraz rozwój środków łączności. Dzięki rozwojowi motoryzacji, broni pancernej i lotnictwa sukces uzyskany po przełamaniu frontu można było rozwinąć w postaci manewru oskrzydlającego. Szybkość działania, odzyskana w wyniku postępu motoryzacyjnego, połączona została ze zwiększoną siłą ognia piechoty, broni pancernej i lotnictwa. Rozwój nie ominął także artylerii, która wzbogaciła się o artylerię rakietową, radzieckie katiusze, będącą bronią rakietową bezpośredniego rażenia.

Zmianie uległo jednak nie tylko pole bitwy. Został bowiem także rozszerzony zasięg działań wojennych, głównie w rezultacie rozwoju lotnictwa oraz powszechnego użycia okrętów podwodnych. Stworzyło to możliwość przekształcenia wojny w totalną, skierowaną przeciw całemu zapleczu walczącego państwa. To z kolei zwiększyło znaczenie czynnika politycznego i psychologicznego. Utrzymanie właściwego morale zaplecza było nie mniej ważne od stanu moralnego wojsk na froncie.

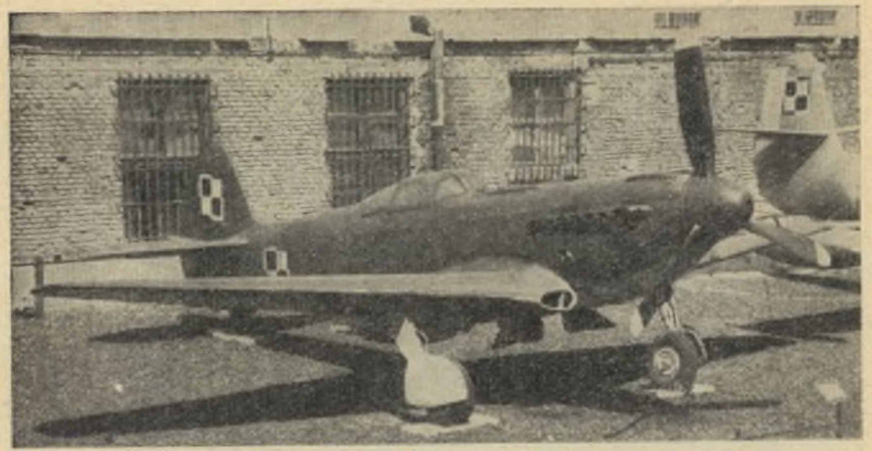
Wzrost roli zaplecza wynikał także z faktu modernizacji uzbrojenia wojsk oraz wzrostu ich liczebności. Armia wymagała coraz większej bazy przemysłowej, dysponującej szerokim asortymentem produkcji, od lotniskowców po konserwy. Wzrosła też bardzo wyraźnie rola badań naukowych. Od ich wyników zależały często możliwości kontynuowania walki.



Radziecki czołg T-34, który dzięki znakomitym walorom technicznym i bojowym zdobył sobie szeroką sławę na polach bitew II wojny. W czołgi tego typu wyposażona była polska brygada pancerna im. Bohaterów Westerplatte

Wymienione wyżej zjawiska znajdowały odzwierciedlenie w rozwoju poszczególnych rodzajów wojsk. Nie ominął on także najbardziej tradycyjnego spośród nich — piechoty. Wprawdzie zmiany w tym wypadku nie były rewelacyjne, ale wprowadzenie dywizji zmotoryzowanych znacznie zwiększyło jej ruchliwość. Dzięki zwiększeniu ilości karabinów maszynowych, wprowadzeniu pistoletów maszynowych oraz rusznic przeciwpancernych wzrosła jej siła ognia.

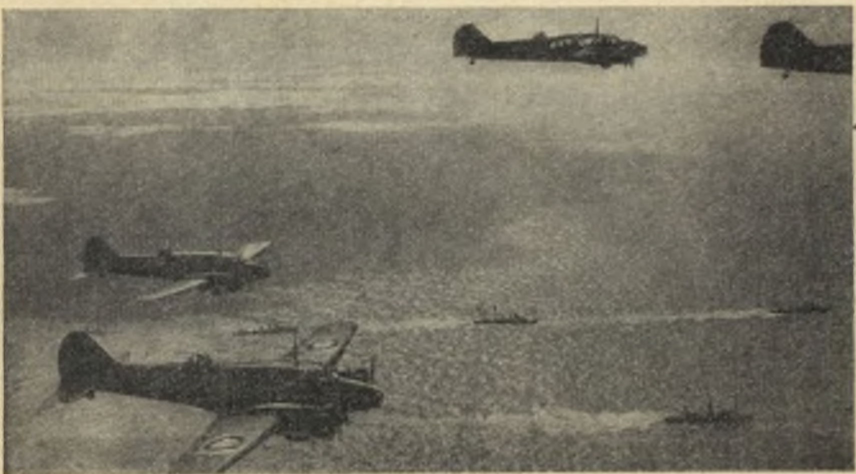
Poważniejsze zmiany zaszły w uzbrojeniu i przeznaczeniu broni pancernej. W porównaniu z okresem I wojny światowej, szybkość czołgów wzrosła pięciokrotnie. Równocześnie wzmocniono uzbrojenie czołgów wprowadzając działa 50—122 mm oraz dodatkowo karabiny maszynowe. Na polu bitwy czołgi używane były bądź do bezpośredniego wsparcia działań piechoty, bądź też zorganizowane w korpusy i armie pancerne do wielkich zadań operacyjnych. Ułatwiały one przełamanie



Radziecki samolot myśliwski Jak-9. Na maszynach tego typu walczyli polscy piloci z pułku myśliwskiego „Warszawa"

obrony przeciwnika oraz rozwinięcie manewru oskrzydlającego. Ich zastosowanie utrudniało ponowne zorganizowanie obrony.

Znaczniejszy jeszcze postęp dokonał się w rozwoju sił powietrznych. Nastąpiła w tym zakresie znaczna specjalizacja, w wyniku której powstało lotnictwo dalekiego rozpoznania, bombowe, transportowe, myśliw-

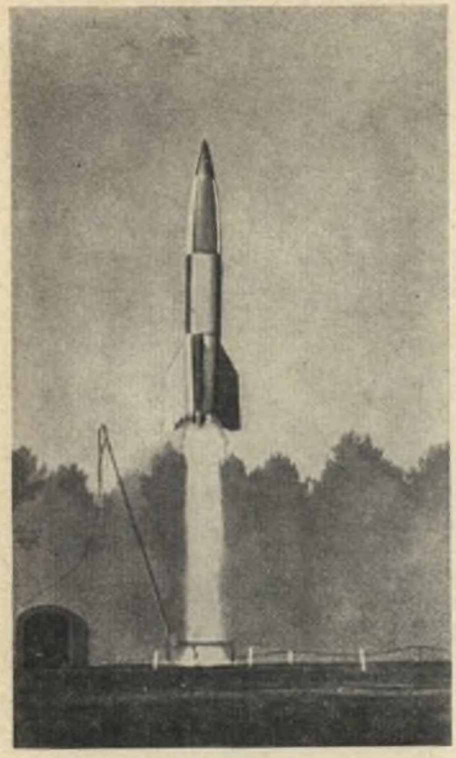


Samoloty brytyjskie lecące jako osłona konwoju



Amerykańskie bombowce strategiczne, tzw. latające fortece

skie i szturmowe. Szybkość samolotów uległa zwiększeniu o około 200 km/godz. Rozwinęły się też metody nawigacji powietrznej pozwalające na osiągnięcie między innymi dobrych wyników w lotach bez widoczności. Znaczną w tym zakresie rolę odegrał radar, zastosowany pierwszy raz z dużym powodzeniem w czasie bitwy o Anglię. Pod koniec wojny pojawiły się też pierwsze samoloty odrzutowe. Nastąpił także podział



V-2 w chwili startu

na lotnictwo strategiczne, dla niszczenia zaplecza gospodarczego przeciwnika, i taktyczne. Zadaniem tego rodzaju lotnictwa było wsparcie działań wojsk lądowych w czasie bitwy przez bombardowanie lub ostrzelanie z broni pokładowej oraz pociskami rakietowymi. Udanym samolotem bliskiego wsparcia był radziecki samolot szturmowy Ił-2. Na uwagę zasługują też pierwsze operacje powietrzno-desantowe. Na szerszą skalę pierwsi zastosowali je Niemcy w Norwegii, Holandii oraz przy opanowaniu Krety.

W marynarce wojennej poza wprowadzeniem szeregu udoskonaleń, w rodzaju przyrządu do wykrywania zanurzonych okrętów podwodnych — asdicu, zmianie uległa przede wszystkim taktyka walki. Coraz większą rolę w walce o panowanie na morzu zaczęły odgrywać samoloty, działające głównie z lotniskowców. Na Oceanie Spokojnym, Stany Zjednoczone znaczną część swoich sukcesów odniosły w bitwach, w których okręty nie wymieniły ani jednego strzału. Wobec wzrostu roli zaplecza gospodarczego i konieczności sprowadzenia sprzętu i surowców drogą morską, wzrosła także rola sprawnego transportu morskiego. Wobec zaś wzrastającego niebezpieczeństwa ze strony okrętów podwodnych ukształtowała się taktyka ochrony konwojów, wykorzystująca również zabezpieczenie lotnicze.

Pod koniec wojny do użycia weszły też dwa nowe rodzaje uzbrojenia: rakiety balistyczne i broń termojądrowa. Pierwszy z tych rodzajów rozwinięty został w Niemczech i miał w efekcie zastąpić bombardowania lotnicze. Był on reprezentowany przez pociski V-1 i V-2. Do powstania broni termojądrowej doszło w Stanach Zjednoczonych. Prace badawcze

fizyków zajmujących się reakcją jądrową umożliwiły Stanom Zjednoczonym skonstruowanie bomby atomowej. Zrzucenie pierwszych bomb atomowych w sierpniu 1945 r. na Hiroszimę i Nagasaki wywołało przestrach i oburzenie na całym świecie.

Przedstawione kierunki rozwojowe poszczególnych rodzajów wojsk, wskazują na występujące w czasie II wojny światowej tendencje do współdziałania ich na polu bitwy. Brak takiego współdziałania lub źle zorganizowana łączność pociągały za sobą zwiększenie strat walczących stron. Zjawisko to wystąpiło między innymi podczas inwazji sprzymierzonych w Normandii w czerwcu 1944 r. O ile sam moment lądowania był przykładem dobrego współdziałania marynarki wojennej i lotnictwa z wojskami lądowymi, to po lądowaniu, w wyniku braku pełnych ustaleń dotyczących między innymi łączności, lotnictwo sprzymierzonych bombardowało czasami pozycje własnych wojsk. Inną cechą charakterystyczną, która ujawniła się w czasie tej wojny, a posiadającą także uzasadnienie w rozwoju techniki wojennej, była przewaga środków natarcia nad środkami obrony. Obrona tylko wówczas osiągała pełen sukces, jeśli była aktywna, jeżeli poza zabezpieczeniem stwarzała równocześnie możliwości ataku. Przykładem takiej obrony była taktyka zastosowana przez wojska radzieckie w czasie bitwy pod Kurskiem, w lipcu 1943 r.

ĆWICZENIA

1. Porównaj charakter działań wojennych w czasie I i II wojny światowej oraz przedstaw zachodzące między nimi różnice i podobieństwa. Wyjaśnij, dlaczego możemy mówić o wzroście zaplecza naukowego i gospodarczego w trakcie II wojny światowej?

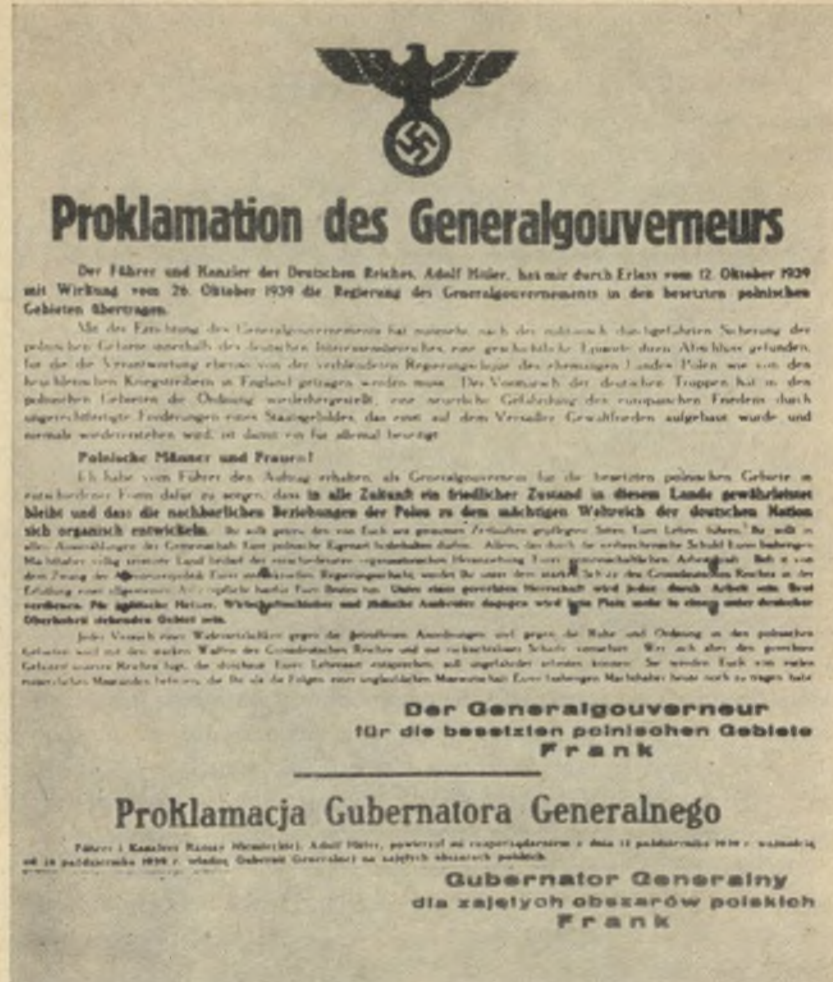
Rozdział IV

Okupacja hitlerowska w Polsce

1. TERROR JAKO METODA RZĄDÓW OKUPANTA

Już pierwszy dzień agresji niemieckiej na Polskę ujawnił stosowanie przez agresora terroru, jako jednego z podstawowych środków realizacji polityki hitlerowskiej wobec ludności polskiej. Znajdował on wyraz w bestialskim bombardowaniu bezbronnych wsi i miasteczek, w strzelaniu przez lotników niemieckich nawet do małych dzieci. Działanie to miało złamać ducha walki i oporu, a wynikało też ono z ogólnych założeń polityki i doktryny hitlerowskiej, traktujących naród polski jako przedstawiciela niższej rasy. Szczególnym przejawem tej doktryny było palenie miast i wsi oraz dokonywanie masowych rozstrzeliwań ich mieszkańców przez maszerujące wojska hitlerowskie. Tylko w ciągu września 1939 r. dokonano 394 masowych rozstrzeliwań obywateli polskich, przy czym znaczny udział w tych mordach miały jednostki Wehrmachtu.

Do szczególnych przejawów terroru doszło na zachodnich ziemiach polskich. Był on w tym wypadku również i aktem zemsty za działalność patriotyczną, przy czym znaczną rolę w jego realizacji odegrała miejscowa ludność niemiecka. Pierwszymi ofiarami byli polscy kolejarze i celnicy zatrudnieni na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Obok nich ginęły także ich rodziny, w tym i ciężarne kobiety. W Bydgoszczy tylko w ciągu dwóch dni, 9 i 10 września, rozstrzelano 554 osoby, a ponad 2,5 tys. aresztowano. Miejscem masowych egzekucji ludności polskiej stały się Lasy Piaśnickie pod Wejherowem, gdzie w październiku i listopadzie zginęło około 12 tys. osób. Identyczna fala terroru rozszalała się od pierwszych dni września w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku. Polskość tych ziem miała być nie tylko zduszona, ale zniszczona całkowicie.



Proklamation des Generalgouverneurs

Der Führer und Kanzler des Deutschen Reiches, Adolf Hitler, hat mir durch Erlass vom 12. Oktober 1939 mit Wirkung vom 26. Oktober 1939 die Regierung des Generalgouvernements in den besetzten polnischen Gebieten übertragen.

[illegible]

Polnische Männer und Frauen!

[illegible] **in alle Zukunft ein friedlicher Zustand in diesem Lande gewährleistet bleibt und dass die nachbarlichen Beziehungen der Polen zu dem mächtigen Weltreich der deutschen Nation sich organisch entwickeln.** [illegible]

[illegible]

Der Generalgouverneur
für die besetzten polnischen Gebiete
Frank

Proklamacja Gubernatora Generalnego

[illegible]

Gubernator Generalny
dla zajętych obszarów polskich
Frank

Obwieszczenie hitlerowskie o proklamowaniu Generalnej Guberni

Główne ostrze tej polityki terroru wymierzone zostało wówczas przeciw najbardziej aktywnym w życiu społecznym i politycznym Polakom. Hitlerowcom chodziło bowiem o likwidację całej szeroko rozumianej polskiej kadry przywódczej, obejmującej zarówno nauczycieli i wybitniejszych działaczy politycznych, jak i aktywnych społecznie robotników i chłopów. W pierwszych tygodniach okupacji, poza inteli-

gencją, represje objęły przede wszystkim uczestników powstań śląskich i powstania wielkopolskiego.

Aczkolwiek największe nasilenie terroru po agresji i w pierwszych miesiącach okupacji miało miejsce na ziemiach zachodnich, to jednak nie ominął on też ziem Polski centralnej. Świadczyć o tym mogą egzekucje działaczy polskich w Łódzkiem oraz uwięzienie w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Można jedynie mówić, że w pierwszych miesiącach okupacji na ziemiach polskich, które weszły w skład Generalnej Guberni terror nie przybrał tak masowych rozmiarów, jak na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Już jednak od 1940 r. masowa akcja represyjna objęła też Generalną Gubernię. O jej rozmiarach świadczy odpowiedź generalnego gubernatora Hansa Franka na pytanie korespondenta organu prasowego partii hitlerowskiej — na czym polega różnica między Protektoratem Czech i Moraw a Generalną Gubernią. Frank na to cynicznie odpowiedział: „*Mogę Panu plastycznie określić różnicę. W Pradze wywieszono np. wielkie, czerwone plakaty z wiadomością, że dzisiaj rozstrzelano 6 Czechów. Powiedziałem sobie wtedy: gdybym o każdych siedmiu rozstrzelanych Polakach chciał rozwiesić plakaty, to lasy polskie nie starczyłyby na wyprodukowanie papieru na takie obwieszczenia*". Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż tę wypowiedź Franka można odnieść do całego okresu okupacji, przy czym jej końcowy etap, po załamaniu się niemieckiego frontu na Wschodzie, charakteryzował się zwiększeniem terroru. Okupant liczył bowiem, że terror ten pozwoli złamać rozwijający się ruch oporu, stwarzający stałe niebezpieczeństwo dla zaplecza niemieckiego frontu wschodniego.

W rezultacie bezpośredniej polityki represyjnej okupanta hitlerowskiego zginęło 5384 tys. obywateli polskich. Liczba ta obejmuje jedynie te osoby, które zginęły w czasie egzekucji i pacyfikacji oraz w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Ogółem bowiem w wyniku agresji niemieckiej na Polskę i eksterminacyjnej polityki okupanta oraz w czasie działań II wojny światowej zginęło według dotychczasowych ustaleń 6 028 tys. obywateli polskich, w tym około 2,7—3 mln osób, uznanych przez władze hitlerowskie za Żydów. Ale i liczba strat narodu polskiego nie jest pełna, gdyż nie obejmuje ona pośrednich skutków polityki eksterminacyjnej. Należy do nich między innymi zaliczyć: kalectwo fizyczne 530 tys. Polaków, kalectwo umysłowe 60 tys. Polaków oraz sięgający 1215 tys. ubytek urodzin Polaków, występujący niezależnie od strat ludności. O wynikach eksterminacyjnej polityki okupanta hitle-



Obóz koncentracyjny w Oświęcimiu

rowskiego mówi też porównanie strat poniesionych przez Polskę ze stratami biologicznymi powstałymi w wyniku tej polityki w innych krajach okupowanych przez Niemcy. O ile bowiem w Polsce na każdy 1000 mieszkańców zginęło w wyniku polityki eksterminacyjnej i działań wojennych 220 osób, to w Belgii tylko 7, w Czechosłowacji 15, a w Jugosławii 108.

Ogrom strat biologicznych poniesionych przez naród polski był logicznym następstwem przyjęcia przez Niemcy hitlerowskie planu, traktującego Polskę jako ziemie ostatecznie niemieckie, których wszyscy mieszkańcy wcześniej czy później powinni być zgładzeni. Główny realizator polityki hitlerowskiej w tym zakresie Heinrich Himmler, w przemówieniu wygłoszonym 15 marca 1940 r. stwierdził, że *„wszyscy Polacy znikną ze świata"*. W planach hitlerowskich bowiem uznani zostali oni za najniebezpieczniejszy ze wszystkich narodów podbitych. W realizacji tych zamierzeń poważną rolę odgrywał system obozów hitlerowskich, którego częścią składową były obozy koncentracyjne. Według dotychczasowych ustaleń w 17 państwach okupowanych przez III Rze-

szę, hitlerowcy zorganizowali około 8,8 tys. obozów, podobozów, więzień i gett, z tego około 1,9 tys. na ziemiach polskich. Na ich terenie hitlerowcy utworzyli między innymi obozy koncentracyjne w Oświęcimiu-Brzezince, który pochłonął około 3—4 mln ofiar, oraz w Majdanku. Pod koniec II wojny światowej Polacy stanowili największą grupę narodowościową więźniów obozów koncentracyjnych, sięgającą 25—30% ogółu.

2. ZASADY POLITYKI OKUPANTA HITLEROWSKIEGO NA ZIEMIACH POLSKICH

Prowadzona przez okupanta hitlerowskiego polityka terroru była podporządkowana i wynikła z ogólnych założeń wschodniej polityki III Rzeszy. Przewidywały one między innymi bezpowrotne zniszczenie państwowości polskiej oraz stopniową likwidację narodu polskiego w ogóle. Dążąc do szybkiej realizacji tych celów władze hitlerowskie podzieliły w październiku 1939 r. okupowane przez siebie terytoria na Generalną Gubernię i ziemie wcielone do Rzeszy. Te ostatnie obejmowały: Pomorze, Wielkopolskę, Górny Śląsk, większość województwa łódzkiego, zachodnią część województwa krakowskiego, okręg ciechanowski, Suwalszczyznę, a po czerwcu 1941 r. także i białostockie.

Ziemie wcielone do Rzeszy miały być w jak najkrótszym czasie zgermanizowane, co raz na zawsze usunąć miało możliwości odrodzenia się polskości na ich terenie. Dlatego też po fali terroru, jaka spadła na ludność polską tych ziem bezpośrednio po 1 września 1939 r., okupant przystąpił do wysiedlania znacznej jej części, a przede wszystkim tych grup ludności polskiej, które przybyły na te ziemie już po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Według danych niemieckich, do końca 1943 r. tylko z terenów Poznańskiego i Łódzkiego planowaną akcją wysiedleń objęto 534384 Polaków. Na ich miejsce zaczęto sprowadzać ludność niemiecką, między innymi z radzieckich republik nadbałtyckich. Natychmiast po wkroczeniu wojsk niemieckich likwidacji uległy wszelkie polskie stowarzyszenia i instytucje, biblioteki oraz szkoły. Z miejsca nastąpiły też konfiskaty mienia ludności polskiej, łącznie z mieniem osobistym. W użytkowaniu Polaków pozostawiono czasowo małe gospodarstwa rolne i drobne zakłady rzemieślnicze. Na terenie Wielkopolski i włączonej bezpośrednio do Rzeszy części województwa łódzkiego

zamknięto też kościoły, a duchownych zesłano do obozów koncentracyjnych.

Po likwidacji części inteligencji oraz kierowniczej kadry życia politycznego, gospodarczego i społecznego i dokonaniu pierwszej fazy wysiedleń ludności polskiej, okupant przystąpił do rozbijania spoistości narodu polskiego przez realizację hitlerowskiej polityki narodowościowej, której celem była germanizacja znacznej części Polaków zamieszkałych na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Jej orężem była niemiecka lista narodowa (*Deutsche Volksliste*), obejmująca cztery grupy przynależnych. W skład I i II grupy przyjmowani byli w zasadzie ci obywatele polscy, którzy przed 1939 r. działali na rzecz Niemiec lub przyznawali się do pochodzenia niemieckiego. Do III grupy kwalifikowano przede wszystkim Ślązaków i Kaszubów, uważanych za spokrewnionych z Niemcami. Zaliczenie do IV grupy było warunkowe i w ciągu 10 lat mogło zostać przez władze odwołane. Pełne prawa obywatelstwa Rzeszy nabywali zresztą tylko ci, którzy zostali objęci I i II grupą niemieckiej listy narodowej. Przedstawiciele nadzorowanego przez Himmlera urzędu rasy i osadnictwa zaliczyli do niej 780 tys. osób. Natomiast w III i IV grupie znalazło się 2,5 mln osób, zmuszonych często wbrew ich woli, pod presją gestapo i groźbą skierowania do obozów.

Planową akcją germanizacyjną objęto także dzieci polskie, zakwalifikowane jako rasowo wartościowe. W latach 1939—1945, mimo trudności spowodowanych toczącymi się działaniami wojennymi, Niemcy wywieźli do Rzeszy ponad 200 tys. dzieci, w wieku od 6 do 10 lat. Zdecydowana większość z nich nie powróciła już do kraju.

Odmiennymi nieco torami poszła polityka okupanta na obszarach Generalnej Guberni. Pierwotnie miały one służyć jako miejsce osiedlenia ludności polskiej i żydowskiej, ale po klęsce Francji koncepcja ta uległa rewizji na rzecz przyjętego ostatecznie w marcu 1941 r. generalnego planu wschodniego. Przewidywał on między innymi przesunięcie granic III Rzeszy aż po Ural oraz przesiedlenie ludności polskiej do zachodniej Syberii. Realizację zawartego w nim założenia o zniemczeniu terenu Generalnej Guberni w ciągu 15—20 lat, rozpoczęto w 1942 r. na Zamojszczyźnie. Na miejsce wysiedlonej stamtąd ponad 100 tys. ludności polskiej, z której 3/5 planowano skierować do obozów koncentracyjnych, osadzono Niemców mieszkających dotąd w innych państwach okupowanych przez hitlerowców oraz częściowo Ukraińców. Prowadzone wysiedlenia spowodowały masowe ucieczki zagro-

żonej nimi ludności polskiej Zamojszczyzny oraz rozszerzenie się zbrojnego ruchu oporu przeciw okupantowi. Decydujące jednak znaczenie dla zahamowania dalszej realizacji koncepcji generalnego planu wschodniego, miały klęski poniesione w 1943 r. przez armie hitlerowskie na froncie wschodnim.

Wysiedlanie ludności polskiej z Zamojszczyzny było jednak tylko drastycznym fragmentem polityki eksterminacyjnej prowadzonej również na terenie Generalnej Guberni od pierwszych miesięcy okupacji hitlerowskiej. Dnia 27 grudnia 1939 r. w Wawrze, pod Warszawą, hitlerowcy zamordowali 107 niewinnych zupełnie Polaków w odwet za zastrzelenie dwóch żołnierzy niemieckich przez pospolitych bandytów. W tym samym miesiącu rozpoczęły się pierwsze egzekucje w Palmirach, które stały się głównym miejscem kaźni więźniów z Warszawy. Wśród 1700 bestialsko zamordowanych ofiar, których ciała zostały po wojnie odnalezione, było wielu wybitnych działaczy polskiego życia politycznego. Zginęli tam między innymi: jeden z przywódców PPS — Mieczysław Niedziałkowski oraz przywódca SL i marszałek sejmu w latach 1922—1927 — Maciej Rataj. Tak jednak Wawer, jak i Palmiry, można traktować jedynie jako symbole terroru okupacyjnego, jaki rozszalał się na całym terenie Generalnej Guberni. On bowiem najpełniej określał charakter rządów okupacyjnych.

Poza tym Generalna Gubernia miała być rezerwuarem siły roboczej, przeznaczonej do najcięższych prac na terenie Niemiec. Tylko do września 1941 r. wywieziono stąd na roboty przymusowe do Niemiec około 1,4 mln osób. Towarzyszyła temu rabunkowa eksploatacja gospodarcza Generalnej Guberni, obejmująca tak rolnictwo, jak i przemysł. W odróżnieniu jednak od ziem wcielonych do Rzeszy, na terenie Generalnej Guberni akcja wywłaszczeniowa nie zakreśliła tak znacznych rozmiarów. W rękach polskich właścicieli pozostawiono większość majątków ziemskich oraz część zakładów przemysłowych. Prowadzona przez okupanta polityka rabunku ekonomicznego ziem polskich przyczyniła się walnie do zwiększenia strat poniesionych przez gospodarkę polską w latach II wojny światowej. W przeliczeniu na jednego mieszkańca, straty te stawiały Polskę na pierwszym miejscu wśród krajów biorących udział w II wojnie światowej. Dla Polski sięgały one 626 dolarów na jednego mieszkańca, podczas gdy dla Belgii 277 dolarów, a dla Czechosłowacji 407 dolarów.

Poza stratami biologicznymi i gospodarczymi bardzo poważne stra-

ty poniosła też Polska w dziedzinie kultury. I w tym wypadku było to wynikiem zamierzonej polityki okupanta, dążącego do zniszczenia narodu polskiego. Utrzymane w Generalnej Guberni, w szczątkowej zresztą formie, szkolnictwo podstawowe miało według zamierzeń niemieckich dać tylko umiejętność czytania i pisania. Rabowano i niszczono zbiory biblioteczne i muzealne. Dążono także do unicestwienia zabytków architektury polskiej, szczególnie tych, które były świadectwem dawnej świetności narodowej oraz stanowiły symbol dążeń niepodległościowych. To podyktowało zniszczenie w 1939 r. zamku królewskiego w Warszawie, a w 1944 r. całej Warszawy.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

8. Fragmenty wystąpień Alberta Forstera, Gauleitera Gau Danzig-Westpreussen (Okręgu Gdańsk — Prusy Zachodnie), w październiku — listopadzie 1939 r.

(Donald Steyer, „Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1939—1945". Instytut Bałtycki. Gdynia 1967, s. 44—45).

(...) Apeluję do was, Niemcy, nie bądźcie nigdy łagodni! Zasadniczy wasz cel — zaprowadzenie porządku i spokoju w tej niemieckiej prowincji — wymaga bezkompromisowej postawy wobec wszystkich wrogów niemieckiego porządku. Polaków należy nauczyć kto tu jest panem. (...)

Ani śladu miękkiej sentymentalności! Należy być zimnym jak lód przy podejmowaniu każdej decyzji. Po upływie 5 lat nie usłyszymy tu już ani jednego słowa polskiego.(...)

Kto należy do narodu polskiego, musi stąd zniknąć. Najzaszczytniejszym dla nas zadaniem jest uczynienie wszystkiego, aby każdy przejaw polskości, obojętnie jakiego rodzaju, zginął bez reszty. (...)

9. Fragment przemówienia Hansa Franka, wygłoszonego na posiedzeniu władz okupacyjnych, określającego cele polityki hitlerowskiej w Generalnej Guberni, z 6 listopada 1940 r.

(Stanisław Piotrowski, „Dziennik Hansa Franka", Wydawnictwo Prawnicze. Warszawa 1956, s. 413—414.).

(...) Nie zależy nam zresztą wcale na rozkwicie tego kraju. Jest to może najsmutniejsza prawda, jaką musimy powiedzieć. Nam nie zależy

zupełnie na tym, aby Polacy stali się bogatsi albo czuli się bezpieczniej lub przejawiali coraz więcej żywotności w wykorzystaniu swej własności. Nam zależy jedynie na podniesieniu autorytetu niemieckiego w tym kraju. Miarą tego dzieła nie może być dla nas, ile osobistego szczęścia — według pojęć rządów dawnych stuleci — przysporzymy poszczególnym Polakom, lecz jak najskuteczniej wykluczyć możliwość, aby Polska kiedykolwiek jeszcze powstała. (...)

Führer również przedwczoraj wyraźnie oświadczył, że ten Nebenland (kraj przyboczny) Rzeszy Niemieckiej ma spełnić trudne zadanie rozprawienia się z Polakami za wszelką cenę; aby więc wolny był także od obowiązku prowadzenia polityki zniemczania. Dalej Führer wyraźnie powiedział, że nie nakłada na Gubernię Generalną obowiązku kształtowania tu życia na wzór niemiecki, ale również żadne tendencje germanizacyjne nie byłyby tu na miejscu. Kraj ten powołany jest do spełnienia roli rezerwuaru robotników na wielką skalę. Mamy tu jedynie gigantyczny obóz pracy, w którym wszystko, co oznacza siłę i samodzielność, jest w rękach Niemców. (...)

10. Fragment rozporządzenia gubernatora dystryktu warszawskiego Ludwiga Fischera z 10 listopada 1941 r.

(Władysław Bartoszewski, „Warszawski pierścień śmierci 1939—1944". Zachodnia Agencja Prasowa. Warszawa 1967, fotokopia p.s. 120).

Dotyczy: kary śmierci za nieuprawnione opuszczenie żydowskich dzielnic mieszkaniowych (gett).

W ostatnim czasie rozprzestrzenili Żydzi, którzy opuścili wyznaczone im dzielnice mieszkaniowe, w licznych udowodnionych wypadkach tyfus plamisty. Aby zapobiec grożącemu w ten sposób niebezpieczeństwu dla ludności, rozporządził Generalny Gubernator, że Żyd, który w przyszłości opuści nieuprawniony wyznaczoną mu dzielnicę mieszkaniową, będzie karany śmiercią.

Tej samej karze podlega ten, kto takim Żydom udziela świadomie schronienia lub w inny sposób pomaga (np. przez udostępnienie noclegu, utrzymania, przez zabranie na pojazdy wszelkiego rodzaju itp. (.../...)

11. Fragment rozporządzenia generalnego gubernatora H. Franka z 5 października 1943 r.

W. Bartoszewski, „Warszawski pierścień śmierci ...," fotokopia po s. 176.).

(...) Osoby nie będące Niemcami, które w zamiarze utrudnienia lub przeszkadzania w niemieckim dziele odbudowy w Generalnym

Gubernatorstwie uchybiają ustawom, rozporządzeniom i dyspozycjom władz, podlegają karze śmierci. (...)

Podżegacz i pomocnik podlegają karze tak jak sprawca, czyn usiłowany karany tak jak czyn dokonany.

Właściwymi do osądzania są sądy doraźne Policji Bezpieczeństwa. (...)

Wyroki sądów doraźnych Policji Bezpieczeństwa są natychmiast wykonalne. (...)

12. Fragmenty zeznań Ericha von dem Bacha-Żelewskiego, dowódcy sił hitlerowskich walczących przeciw powstaniu warszawskiemu, złożone przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Warszawie 1 lutego 1947 r.

(„Zbrodnie okupanta hitlerowskiego na ludności cywilnej w czasie powstania warszawskiego w 1944 roku (w dokumentach)". Wybór i opracowanie Szymon Datner i Kazimierz Leszczyński. MON. Warszawa brw., s. 371).

(...) Przed Trybunałem Norymberskim powiedziałem, że sam widziałem, jak dzikie tłumy żołnierzy i policji rozstrzeliwały osoby cywilne, sam widziałem palące się stosy trupów, które były oblewane benzyną i podpalane. Sam osobiście z auta wyskoczyłem, gdy widziałem kobietę z dzieckiem na ręku prowadzoną przez żołnierzy do tego stosu. Osobiście natychmiast wkroczyłem i spytałem, czemu to się dzieje, dlaczego to robią i otrzymałem tutaj taką odpowiedź, która później także przez wszystkie formacje była mi dawana: „jest rozkaz Führera, że nie można brać jeńców".

Prokurator Sawicki: Czy nie mógłby świadek podać dokładniej treści tego rozkazu Hitlera?

Świadek (Bach-Żelewski): Wszystkie te zeznania, które mi zostały przedłożone w Norymberdze, nie dały co do tego zupełnie wyraźnych danych, ponieważ rozkaz ten nie był dany pisemnie.

Prokurator: Rozkaz ten zawierał wiele punktów?

Świadek: Wiele punktów: 1) nie brać jeńców — wszystko jedno, czy są to powstańcy, czy ludność cywilna, 2) zrównać Warszawę z ziemią. (...)

ĆWICZENIA

1. Posługując się dodatkowo tekstami źródłowymi nr 8 i 9, omów cele polityki okupanta wobec narodu polskiego oraz wskaż na różnice zachodzące w poczynaniach okupanta na ziemiach wcielonych i terenach Generalnej Guberni.
2. W oparciu o dane zamieszczone w tekście oraz teksty źródłowe nr 8, 9, 10, 11 i 12 przedstaw metody polityki eksterminacyjnej okupanta hitlerowskiego.

Rozdział V

Główne ośrodki ruchu oporu w Polsce i ich klasowe oblicze

1. OBÓZ LONDYŃSKI

Przegrana w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. nie złamała ducha walki narodu polskiego. Jego podstawą była powszechna nienawiść do okupanta, masowy zryw patriotyczny szerokich mas narodu oraz dążenie do jak najszybszego odzyskania niepodległości. Początkowo głównym wyrazem oporu narodu polskiego była żywiołowa nienawiść i pogarda wobec okupanta i jego zarządzeń. W miarę upływu czasu oraz nasilania się eksterminacyjnej polityki hitlerowskiej, postawa ta przeradzała się w walkę czynną z okupantem na wszystkich odcinkach życia społecznego. Ta powszechność nastrojów patriotycznych wykluczyła możliwość powstania polskiego ośrodka gotowego pójść na kolaborację z okupantem hitlerowskim. Wyróżniało to pozytywnie Polskę spośród szeregu innych okupowanych krajów europejskich, w których miała miejsce kolaboracja z hitlerowcami.

Poniesiona jednak we wrześniu 1939 r. porażka militarna wywołała ostry kryzys polityczny w kręgach rządzącej sanacji oraz spotęgowała jej krytykę ze strony pozostałych polskich ugrupowań politycznych. Te nastroje krytyki, szczególnie ostrej wobec sanacji bezpośrednio po wrześniu 1939 r., przyczyniły się do objęcia przez gen. W. Sikorskiego szefostwa utworzonego w październiku 1939 r., we Francji, nowego rządu polskiego. Będąc rzecznikiem opozycji antysanacyjnej i powrotu do umiarkowanych rządów burżuazyjno-demokratycznych, Sikorski starał się oprzeć utworzony przez siebie rząd na koalicji czterech partii, reprezentujących przed wrześniem 1939 r. legalną opozycję antysanacyjną. Były to: PPS, Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Pracy i Stronnictwo Narodowe. Poza działaczami tych partii, w skład rządu Sikorskiego weszli także niektórzy politycy sanacyjni. Zastępcą Naczelnego Wo-



Generał Władysław Sikorski dokonuje inspekcji oddziałów polskich we Francji

dza dla spraw kraju został gen. Kazimierz Sosnkowski, a ministrem Spraw Zagranicznych August Zaleski. Z tego też obozu wywodził się nowy prezydent RP Władysław Raczkiewicz powołany na to stanowisko przez I. Mościckiego w oparciu o przepis konstytucji kwietniowej 1935 r. Po klęsce Francji i przeniesieniu się rządu Sikorskiego do Anglii nastąpiła aktywizacja elementów sanacyjnych oraz próba odsunięcia Sikorskiego od władzy.

Ten znaczny udział w rządzie przedstawicieli skrajnej prawicy, sanacji i Stronnictwa Narodowego, powodował ograniczenie jego burżuazyjnego demokratyzmu, uniemożliwiając mu między innymi wyciągnięcie pełnych wniosków z katastrofy wrześniowej oraz dalszego przebiegu II wojny światowej. Utrudniało to przekształcenie rządu Sikorskiego w rząd reprezentujący interesy większości narodu, czy też używając bardziej ogólnego sformułowania, w rząd ogólnonarodowy. Przeszkodą na drodze do przekształcenia się rządu Sikorskiego w rząd ogólnonarodowy był przede wszystkim brak programu wewnętrznych reform w Polsce po zakończeniu wojny. Rząd ten stał bowiem nie tylko

na stanowisku zachowania w Polsce ustroju kapitalistycznego, ale nawet nie posiadał żadnego programu jego rekonstrukcji. Nie wyciągnięto wniosków ani z faktu ogólnego zacofania gospodarki polskiej, jej uzależnienia od kapitału obcego, ani też z występującego tak silnie w Polsce głodu ziemi, której bardzo znaczna część skupiona była w rękach nielicznej warstwy obszarników. Wysuwane w tym zakresie w kołach związanych z rządem Sikorskiego postulaty, nie wyszły poza sferę bardzo nieśmiałych projektów.

Poza tym, reprezentując wolę walki z Niemcami hitlerowskimi, rząd Sikorskiego stał równocześnie na stanowisku, że Polska znajduje się w stanie wojny nie tylko z Niemcami, lecz również z ZSRR. Nie chciał on bowiem uznać aktu włączenia ziem zachodniej Ukrainy i Białorusi w skład ZSRR, traktując przy tym wkroczenie Armii Radzieckiej we wrześniu 1939 r. na te tereny jako agresję przeciw Polsce. Stąd też likwidację okupacji hitlerowskiej i swój powrót do kraju, rząd Sikorskiego wiązał jedynie ze zwycięstwem państw zachodnich, początkowo Francji, a następnie Anglii i Stanów Zjednoczonych, przy czym stanowisko to nie uległo zmianie i po wejściu Związku Radzieckiego w skład koalicji antyhitlerowskiej. Na utrzymanie do końca wojny orientacji wyłącznie prozachodniej przez rząd polski w Londynie, decydujący wpływ wywarł przede wszystkim problem granicy polsko-radzieckiej. Rząd ten stał bowiem w dalszym ciągu na stanowisku nieuznawania zmian zaszłych w tym zakresie po 17 września 1939 r.

Poglądy te nie uległy także zmianie po podpisaniu umowy polsko-radzieckiej 30 lipca 1941 r., zawartej zresztą pod dużą presją ze strony rządu brytyjskiego. Jej podpisanie wywołało falę wzmożonych ataków na Sikorskiego w kręgach obozu londyńskiego, tak na emigracji, jak i w kraju, głównie ze strony działaczy sanacyjnych, endeckich i prawicy PPS. Przedstawiciele tych ugrupowań na znak protestu przeciw umowie wystąpili z rządu, a prezydent Raczkiewicz odmówił złożenia pod nią podpisu. Umowa ta przewidywała: uznanie przez rząd ZSRR za nieważne traktatów radziecko-niemieckich z 1939 r., udzielanie sobie wzajemnego poparcia militarnego i politycznego oraz utworzenie na terenie ZSRR armii polskiej, rekrutującej się z przebywających tam Polaków.

W wyniku realizacji tej umowy przystąpiono do formowania w ZSRR dwóch polskich dywizji piechoty, a po rozmowach Sikorskiego ze Stalinem w grudniu 1941 r. ilość formowanych tam dywizji polskich pod-

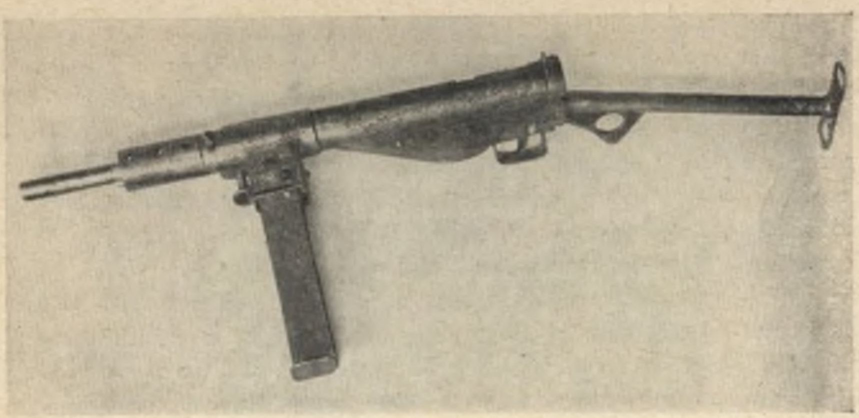
niesiono do dziewięciu. Poza tym 25 tys. osób miało zasilić jednostki polskie istniejące w Anglii i na Bliskim Wschodzie. Polsko-radziecka umowa wojskowa przewidywała sukcesywne wchodzenie dywizji polskich do działań wojennych na froncie radziecko-niemieckim. Rychło jednak okazało się, że dowodzący armią polską w ZSRR generał Władysław Anders, przekonany o nadchodzącej przegranej ZSRR, postawił sobie za cel wyprowadzenie tej armii z ZSRR. W wyniku jego poczynań, które ostatecznie uzyskały akceptację Sikorskiego, pozostającego pod silną presją rządu brytyjskiego, w sierpniu 1942 r. ostatnie oddziały tej armii opuściły Związek Radziecki i znalazły się na Bliskim Wschodzie. Wydarzenia te odbiły się ujemnie na kształtowaniu się stosunków polsko-radzieckich, które i tak nie były najlepsze. Do dalszego ich pogorszenia doszło na przełomie 1942/1943 r., głównie w rezultacie bezwarunkowego odrzucenia przez rząd Sikorskiego propozycji uznania faktu przyłączenia zachodnich terenów Ukrainy i Białorusi do ZSRR. W atmosferze wzrastających zadrażnień, wywołanych przede wszystkim coraz bardziej narastającym antyradzieckim nastawieniem rządu emigracyjnego, wiosną 1943 r. stosunki polsko-radzieckie weszły w stadium krytyczne, którego epilogiem było zerwanie w dniu 25 kwietnia przez ZSRR stosunków dyplomatycznych z tym rządem.

2. KSZTAŁTOWANIE SIĘ OBOZU LONDYŃSKIEGO W KRAJU

Jeszcze w okresie toczącej się wojny obronnej, we wrześniu 1939 r. zostały położone pierwsze podwaliny pod organizację ruchu oporu na terenie kraju. W dniu 27 września 1939 r., z inicjatywy grupy oficerów z gen. Michałem Tokarzewskim-Karaszewiczem na czele, powstała organizacja pod nazwą Służba Zwycięstwu Polski, wzorowana na działającej w latach I wojny światowej Polskiej Organizacji Wojskowej. Podobnie jak POW, Służba Zwycięstwu Polski miała być organizacją wojskowo-polityczną. W utworzonej Radzie Politycznej przewodniczącym miał być dowódca wojskowy, a jego zastępcą komisarz cywilny. Ta koncepcja jednego ośrodka dyspozycyjnego, politycznego i wojskowego, nie zyskała jednak zaufania Sikorskiego, który na miejsce Służby Zwycięstwu Polski powołał 13 listopada 1939 r. organizację czysto wojskową — Związek Walki Zbrojnej. Pozostając według

pierwotnych koncepcji organizacją kadrową, ZWZ miał za zadanie zjednoczyć różne, rozproszone organizacje zbrojne na terenie kraju.

Po powstaniu ZWZ wyodrębniła się również bardzo rozgałęziona konspiracja polityczna, której trzon stanowiły główne ugrupowania polityczne okresu II Rzeczypospolitej: Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Narodowe i PPS, które po krótkim okresie wahań przystąpiły do odbudowy swoich wpływów. W wypadku PPS doszło do zmiany nazwy na Centralne Kierownictwo Ruchu Oporu Mas Pracujących Miast i Wsi — Wolność, Równość, Niepodległość (WRN) oraz do faktycznego rozbicia na dwa nurty — prawicowo-centrowy i lewicowy. Pierwszy z nich skupiał się w ramach WRN, drugi natomiast początkowo nie przyjął bardziej zorganizowanych form, działając w rozproszeniu. Dopiero w 1941 r. grupy lewicowe, wypowiadające się za potrzebą przeprowadzenia w Polsce przemian rewolucyjnych, zjednoczyły się w organizacji Polskich Socjalistów. Głównymi reprezentantami tego lewicowego nurtu byli: Norbert Barlicki, Stanisław Dubois i Adam Próchnik. Mimo braku dojrzałego w pełni programu walki o zwycięstwo rewolucji w Polsce oraz podtrzymywania błędnej oceny roli i charakteru ustroju wewnętrznego ZSRR, grupy lewicowych socjalistów, a następnie Polscy Socjaliści byli reprezentantami tej części konspiracji politycznej, która nie mieściła się w ramach obozu politycznego określanego mianem londyńskiego. Sytuacji tej nie zmieniał fakt okresowego uczestnictwa Polskich Socjalistów w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym, będącym próbą konsolidacji tych sił politycznych w kraju, które opowiedziały się za rządem Sikorskiego. Ich wejście do Politycznego Komitetu Porozumiewawczego nastąpiło po podpisaniu przez Sikorskiego umowy z ZSRR, która spotkała się z kategorycznym sprzeciwem PPS-WRN wchodzącej w skład obozu londyńskiego. W tej sytuacji do 1943 r. z inicjatywy ludowców doszło do próby pozyskania Polskich Socjalistów jako przeciwwagi PPS-WRN. Stale jednak obóz ten, poza PPS-WRN, tworzyły te same ugrupowania, które na emigracji stanowiły rząd Sikorskiego. Były to Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Pracy i Stronnictwo Narodowe. Wszystkie one wchodziły w skład wspomnianego już Politycznego Komitetu Porozumiewawczego. Każde jednak z tych stronnictw reprezentowało zbyt odrębne zamierzenia, by taka konsolidacja była w pełni możliwa, tym bardziej, że nad ogólnikowymi założeniami programowymi górowały bujne ambicje własne każdej z sił składowych obozu londyńskiego. Powodowały one prawie nieustanne



Pistolet maszynowy wyprodukowany w warunkach konspiracji — Sten

tarcia i spory, dotyczące zakresu wpływów i roli każdego ze stronnictw. Łączyła je jedynie wspólna walka z okupantem hitlerowskim, jednolity w zasadzie front przeciwstawiania się zamiarom politycznym Komendy Głównej ZWZ, a następnie Armii Krajowej (AK), oraz dążenia do wyeliminowania z życia publicznego sanacji i sprzyjających jej sił. Prócz tego zajmowały one niechętną lub wręcz wrogą postawę wobec ZSRR.

Tarcia, występujące w ramach obozu londyńskiego, głównie zaś spory z ZWZ, znalazły także swoje uzewnętrznienie w organizowaniu przez stronnictwa tego obozu odrębnych formacji wojskowych. Najpoważniejszą wśród nich rolę spełniały, powstałe z inicjatywy Stronnictwa Ludowego, **Bataliony Chłopskie.** O ich utworzeniu w znacznej mierze zadecydowały nastroje nieufności radykalniejszych działaczy ludowych wobec kadry ZWZ, rekrutującej się głównie spośród oficerów zawodowych, związanych w poważnym stopniu z reżimem sanacyjnym. Odrębną formację wojskową, w postaci Narodowej Organizacji Wojskowej, utworzyło też Stronnictwo Narodowe.

Poważną rolę w konsolidacji obozu londyńskiego miała odegrać utworzona w maju 1940 r. przez rząd Sikorskiego Delegatura Rządu na Kraj. Na jej czele stał Delegat, posiadający uprawnienia ministra, a od 1944 r. wicepremiera. Delegatura Rządu zmierzała do objęcia całości podziemnej administracji cywilnej, by przygotować warunki do objęcia władzy w kraju przez rząd emigracyjny. Poza krokami podjętymi w tym zakresie, bardzo poważne miejsce w poczynaniach Delegatury Rządu

i związanych z nią instytucji i stowarzyszeń zajmowały sprawy opieki społecznej, propagandy i tajnego nauczania. Osiągnięcia uzyskane w Polsce w tej ostatniej dziedzinie, wyróżniają ją zdecydowanie spośród innych krajów okupowanych przez hitlerowców. Mimo rozszalałego terroru ze strony okupanta, lata wojny przyniosły rozwój tajnego nauczania, przy czym objęło ono wszystkie stopnie nauczania, łącznie ze szkolnictwem wyższym. W Warszawie, obok tajnego Uniwersytetu Warszawskiego, działał również tajny Uniwersytet Poznański, posługujący się nazwą Uniwersytetu Ziem Zachodnich, a skupiający około 600 słuchaczy. Nauczaniem w zakresie szkoły średniej w ostatnim roku okupacji objętych zostało ponad 50 tys. uczniów. Bardzo poważną rolę w umacnianiu ducha walki z okupantem hitlerowskim odegrała też prowadzona przez instytucje i ugrupowania obozu londyńskiego propaganda, głównie za pomocą prasy. Warto również wspomnieć, że nie ograniczano się do jej prowadzenia tylko wśród społeczeństwa polskiego. Jej celem było także oddziaływanie na żołnierzy armii niemieckiej i na część ludności niemieckiej. W tym wypadku starano się pogłębiać nastroje niezadowolenia oraz szerzyć dezorganizację i panikę.

W lutym 1942 r. podjęta została próba unifikacji podziemnych organizacji wojskowych, przede wszystkim tych, które powiązane były ze stronnictwami obozu londyńskiego. Zadanie to miała spełnić powstała wówczas w oparciu o ZWZ **Armia Krajowa** (AK). Mimo jednak wysiłków dwóch kolejnych Komendantów Głównych AK, Stefana Grota-Roweckiego i Tadeusza Bora-Komorowskiego, pełnej unifikacji nie udało się osiągnąć. Nakazom scaleniowym nie podporządkowała się przede wszystkim część Batalionów Chłopskich. Poza AK znalazła się faktycznie również część Narodowej Organizacji Wojskowej, która wspólnie z faszyzującymi odłamami młodoendeckimi utworzyła skrajnie prawicową formację wojskową — Narodowe Siły Zbrojne.

Głównym celem AK miało być przeprowadzenie tak zwanej akcji ograniczonej i przygotowanie sił do zbrojnego wyzwolenia kraju w momencie załamania się militarnego Niemiec. Zadanie to było ściśle związane z podtrzymywaną do 1943 r. tezą, że załamanie się Niemiec będzie wynikiem zwycięskiego uderzenia sojuszników na Zachodzie. W listopadzie 1943 r., w obliczu sukcesów Armii Radzieckiej, został opracowany nowy plan działań, noszący kryptonim *Burza*. Przewidywał on uderzenie na wycofujące się pod naporem Armii Radzieckiej wojska niemieckie i stworzenie w ten sposób warunków do przejęcia kierow-



Partyzanci Armii Krajowej na Lubelszczyźnie

nictwa przez aparat administracyjny podległy Delegaturze Rządu. Głównym celem politycznym planu „Burza" było bowiem dążenie do utrzymania w Polsce rządów klas posiadających oraz niedopuszczenie do uregulowania granicy polsko-radzieckiej w oparciu o zasady prawa narodów do samookreślenia. Stąd też położenie głównego nacisku na jego realizację na terenach leżących na wschód od linii Curzona. Była to wciąż polityka nie licząca się ani z żywotnymi interesami narodu polskiego, ani też z ówczesnym układem sił międzynarodowych. Rok 1943 przyniósł także rozwój oddziałów partyzanckich podległych Komendzie Głównej AK.

Jednym z członów składowych AK był też Związek Harcerstwa Polskiego, występujący podczas okupacji pod kryptonimem *Szare Szeregi*. Brały one żywy udział w akcjach propagandowych, w małym sabotażu oraz w działalności dywersyjnej . Ich członkowie między innymi dokonali udanego zamachu na dowódcę policji hitlerowskiej i SS dystryktu warszawskiego — generała Franza Kutscherę.

3. POWSTANIE POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Jedną z przyczyn utrzymywania się wśród społeczeństwa polskiego po wrześniu 1939 r. wpływów politycznych burżuazji była słabość

polskiego ruchu robotniczego. Jego prawicowe skrzydło, reprezentowane przez PPS-WRN, nie tylko brało aktywny udział w poczynaniach obozu londyńskiego, ale także w wielu kwestiach, między innymi dotyczących stosunków polsko-radzieckich, zajmowało stanowisko skrajnie prawicowe. Równocześnie zabrakło rewolucyjnej partii marksistowsko-leninowskiej, bez której ruch robotniczy nie mógł odegrać samodzielnej roli w podziemiu antyhitlerowskim. W tej sytuacji komuniści polscy w kraju i na terenie ZSRR podjęli szereg kroków, zmierzających do odbudowy partii tego typu.

Powstające po wrześniu 1939 r. z inicjatywy komunistów na terenie całego kraju organizacje i grupy antyfaszystowskie liczyły jednak na szybką stosunkowo zmianę sytuacji międzynarodowej, która ułatwiłaby podjęcie decyzji o odbudowie partii. Tymczasem, zgodnie z zajętą przez komunistów polskich patriotyczną postawą we wrześniu 1939 r., organizowały one antyokupacyjny sabotaż w fabrykach i transporcie oraz wydawały własne pisma konspiracyjne. Ich łamy poświęcone były w znacznej mierze dyskusjom ideologicznym, w których do końca 1940 r. dominowała nadal teza, zakładająca konieczność bezpośredniej walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej w Polsce. Nie umiano jeszcze wówczas dostrzec szans tkwiących w powszechności nastrojów walki z okupantem hitlerowskim. Do bardziej zasadniczych zmian w tym zakresie doszło po najeździe hitlerowskim na Związek Radziecki i uformowaniu się szerokiej koalicji antyfaszystowskiej. Na czoło aktywizujących się wówczas antyfaszystowskich grup rewolucyjnych, takich, między innymi, jak *Sierp i Młot*, *Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR* oraz *Front Walki za Waszą i Naszą Wolność*, wysunął się powstały latem 1941 r. **Związek Walki Wyzwoleńczej.** W odróżnieniu od szeregu innych grup, zakładających nadal konieczność natychmiastowej walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, Związek Walki Wyzwoleńczej występował z hasłem szerokiego frontu walki o suwerenną, demokratyczną republikę ludową. Powołał on także do życia organizację wojskową, w której główną rolę odgrywał Marian Spychalski.

Do przekonania o potrzebie wysunięcia hasła szerokiego frontu walki z okupantem doszli także komuniści polscy przebywający w ZSRR. Przewidywali oni również powstanie po wyzwoleniu republiki demokratycznej, w której do współudziału w rządach dopuszczeni byliby też komuniści. Idee te znalazły swój wyraz w projekcie odezwy przygotowywanej przez powstałą w 1941 r. przy Międzynarodówce Komu-

nistycznej Grupę Inicjatywną, której celem było reaktywowanie w Polsce partii marksistowsko-leninowskiej.

Po przerzuceniu w grudniu 1941 r. członków tej grupy przez linię frontu i nawiązaniu przez nich kontaktu z przywódcami Związku Walki Wyzwoleńczej i innych grup rewolucyjnych, został ostatecznie zaakceptowany kształt pierwszej odezwy programowej, **powstałej 5 stycznia 1942 r. Polskiej Partii Robotniczej** (PPR). Odezwa ta za naczelne zadanie uznała konieczność zjednoczenia wszystkich sił do walki z okupantem. W następnych dokumentach wydanych przez PPR tę ideę zjednoczenia sprecyzowano pełniej, formułując hasło frontu narodowego do walki z okupantem. Dążąc do jego realizacji, PPR parokrotnie podejmowała próby porozumienia się z Delegaturą Rządu, aby zapewnić jedność działania sił antyhitlerowskich. Propozycje te zostały jednak odrzucone. Ugrupowania obozu londyńskiego obawiały się bowiem przyjęcia PPR jako równorzędnego partnera do współudziału w kierownictwie ruchem oporu oraz nie chciały dopuścić do możliwości uregulowania przebiegu granicy polsko-radzieckiej w oparciu o prawo narodów do samookreślenia. Tym samym utracono szansę znacznego rozszerzenia frontu walki z okupantem, którą dawałoby współdziałanie polskiego podziemia. Fiasko tych propozycji nie umniejsza jednak w niczym ich znaczenia i doniosłości. Znalazła w nich bowiem wyraz zasadnicza zmiana zaszła wraz z powstaniem PPR w dziejach polskiego ruchu robotniczego. Po raz pierwszy od jego narodzin sformułowany został bowiem program, w którym umiano pogodzić społeczne i narodowe cele walki polskiej klasy robotniczej bez uszczerbku dla zasad naukowego socjalizmu.

Dokonanie tej syntezy celów walki i dążeń klasy robotniczej i całości polskich mas pracujących, pozwoliło PPR wysunąć i walczyć o realizację programu odpowiadającego interesom zdecydowanej większości narodu polskiego.

Na czele kierownictwa PPR w latach okupacji stali znani już z poprzedniej rewolucyjnej działalności: **Marceli Nowotko** (styczeń—listopad 1942 r.), **Paweł Finder** (listopad 1942 r. — listopad 1943 r.) i **Władysław Gomułka** (od listopada 1943 r.). Bezpośrednio po zainaugurowaniu własnej działalności, jeszcze w styczniu 1942 r., PPR powołała do życia swoją organizację bojową pod nazwą **Gwardia Ludowa.** Było to naturalną konsekwencją uznania przez PPR zagrożenia narodu eksterminacyjną polityką hitlerowską i szukania ratunku we wzmożeniu

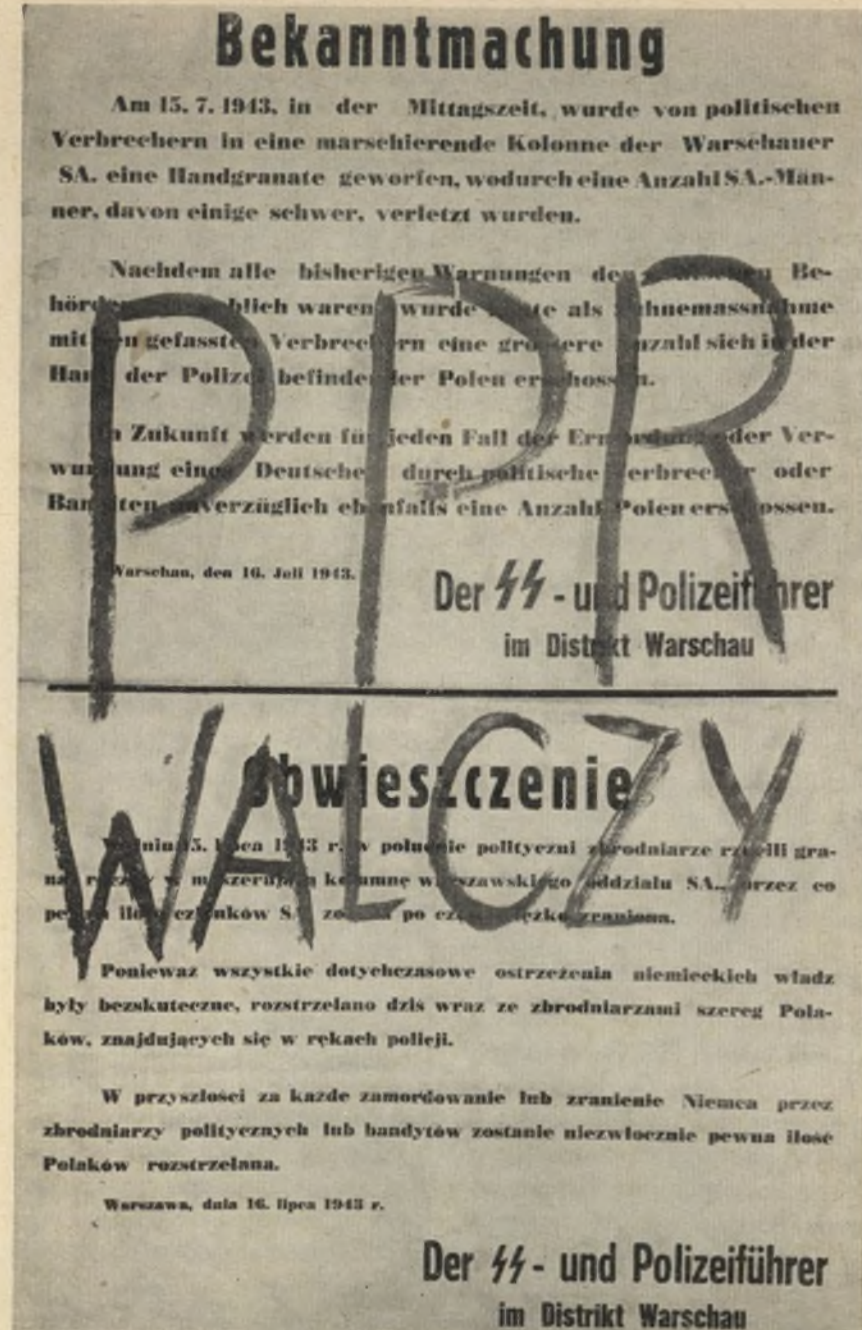


Hitlerowski transport wykolejony przez partyzantów Gwardii Ludowej

walki zbrojnej z okupantem. Dlatego też domagała się ona stale intensyfikacji tej walki, zarzucając Delegaturze Rządu i Komendzie Głównej AK kunktatorstwo i nieliczenie się z rzeczywistymi nastrojami społeczeństwa.

Mimo trudności w organizowaniu Gwardii Ludowej, mających swoje źródła między innymi w braku uzbrojenia i doświadczonej kadry dowódczej, już **15 maja 1942 r.** wyruszył z Warszawy w lasy piotrkowskie pierwszy jej oddział partyzancki im. Stefana Czarnieckiego, dowodzony przez **Franciszka Zubrzyckiego.** W tym samym miesiącu do walk weszły jeszcze trzy dalsze oddziały Gwardii Ludowej, zadając okupantowi pierwsze straty. Broń w tym czasie zdobywano na hitlerowcach, a braki kadrowe wypełniali częściowo przybyli z Francji byli żołnierze Brygad Międzynarodowych w Hiszpanii, między innymi Grzegorz Korczyński i Franciszek Księżarczyk.

Napis wykonany przez żołnierzy GL na hitlerowskim obwieszczeniu



Bekanntmachung

Am 15. 7. 1943, in der Mittagszeit, wurde von politischen Verbrechern in eine marschierende Kolonne der Warschauer SA. eine Handgranate geworfen, wodurch eine Anzahl SA.-Männer, davon einige schwer, verletzt wurden.

Nachdem alle bisherigen Warnungen der [illegible] Behörden [illegible]blich waren, wurde [illegible]te als [illegible]hnemassnahme mit [illegible]n gefassten Verbrechern eine grössere Anzahl sich in der Hand der Polizei befindender Polen erschossen.

[illegible]n Zukunft werden für jeden Fall der Ermordung oder Verwundung eines Deutschen durch politische Verbrecher oder Banditen unverzüglich ebenfalls eine Anzahl Polen erschossen.

Warschau, den 16. Juli 1943.

Der SS - und Polizeiführer
im Distrikt Warschau

Obwieszczenie

W dniu 15. lipca 1943 r. w południe polityczni zbrodniarze rzucili granat ręczny w maszerującą kolumnę warszawskiego oddziału SA., przez co pewna ilość członków SA zostało po części ciężko zraniona.

Poniewaz wszystkie dotychczasowe ostrzeżenia niemieckich władz były bezskuteczne, rozstrzelano dziś wraz ze zbrodniarzami szereg Polaków, znajdujących się w rękach policji.

W przyszłości za każde zamordowanie lub zranienie Niemca przez zbrodniarzy politycznych lub bandytów zostanie niezwłocznie pewna ilość Polaków rozstrzelana.

Warszawa, dnia 16. lipca 1943 r.

Der SS - und Polizeiführer
im Distrikt Warschau

4. DRUGI OKRES WALKI PPR O NARODOWY FRONT WALKI Z OKUPANTEM. POWSTANIE KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

Pogrom Niemców pod Stalingradem oraz dalszy rozwój wypadków wojennych na froncie radziecko-niemieckim, zbliżający perspektywę wyzwolenia spod okupacji, wpłynął także pobudzająco na wzrost zbrojnego ruchu oporu na ziemiach polskich. Sprzyjało też temu rosnące wśród społeczeństwa polskiego przekonanie, że tylko wzmożenie walki zbrojnej z okupantem daje szanse skutecznego przeciwstawienia się prowadzonej przez niego polityce eksterminacyjnej, czego dowodem były pomyślne walki oddziałów partyzanckich, działających w obronie wysiedlanej ludności Zamojszczyzny.

Dnia 19 kwietnia 1943 r. za broń chwyciła także ludność getta warszawskiego, broniąc swej godności wobec stosowanej przez hitlerowców polityki zagłady Żydów. Powstanie to spotkało się z poparciem całego demokratycznego podziemia polskiego, które od początku okupacji udzielało ludności żydowskiej wszechstronnej pomocy. Mimo grożącej kary śmierci, jaka czekała każdego Polaka pomagającego ludności żydowskiej, dzięki pełnej poświęcenia postawie społeczeństwa polskiego uratowało się około 100—120 tys. Żydów polskich. Walczącej ludności getta warszawskiego podziemie polskie, tak londyńskie, jak i PPR, udzielało wszelkiej możliwej pomocy, wspomagając powstańców uzbrojeniem i ułatwiając przerzut ludzi. Nie była ona wprawdzie w stanie zapobiec przegranej powstania trwającego do połowy lipca, ale umożliwiła uratowanie części powstańców oraz była symbolem jedności walki ludności polskiej i żydowskiej z okupantem hitlerowskim.

Wiosna 1943 r., poza zmianami w sytuacji militarnej wynikającymi z klęsk niemieckich w ZSRR i Afryce, przyniosła także i poważne zmiany w losach sprawy polskiej, wywołane przede wszystkim zerwaniem stosunków między ZSRR a rządem Sikorskiego. Wytworzyło ono dotkliwą lukę w stosunkach polsko-radzieckich w ogóle i mogło stworzyć przekonanie o braku w Polsce sił widzących potrzebę ułożenia tych stosunków na płaszczyźnie dobrosąsiedzkiej. Poza tym niechęć obozu londyńskiego do współpracy z siłami rewolucyjnymi w kraju oraz brak wysunięcia przezeń konstruktywnego programu przeobrażeń społecznych i politycznych, stwarzały niebezpieczeństwo powrotu do stanu sprzed 1 września 1939 r. Stan taki rodził niebezpieczeństwo dla losów sprawy polskiej na arenie międzynarodowej oraz groził brakiem uzyskania

postępu w realizacji koniecznych w Polsce przemian społecznych i gospodarczych. W tej sytuacji konieczna była konsolidacja sił lewicy, zdolnych do pokierowania losami Polski zgodnie z żywotnymi interesami zdecydowanej większości narodu polskiego.

Płaszczyznę dla tej konsolidacji stworzyła Deklaracja Programowa PPR — *O co walczymy?* — z listopada 1943 r. W zakresie polityki zagranicznej *Deklaracja* głosiła potrzebę dobrosąsiedzkich i sojuszniczych stosunków z ZSRR i innymi krajami słowiańskimi oraz konieczność odzyskania zgermanizowanych przemocą zachodnich ziem polskich. Utworzony po wyzwoleniu w oparciu o antyhitlerowski front narodowy Rząd Tymczasowy miał doprowadzić do nacjonalizacji wielkiego przemysłu, banków i transportu oraz przeprowadzić demokratyczną reformę rolną. *Deklaracja* głosiła także potrzebę stworzenia szerokiego dostępu mas ludowych do oświaty oraz rzeczywistego zagwarantowania prawa do pracy.

Zasady te stały się podstawą utworzenia w **noc sylwestrową 1943** r. parlamentu podziemnego Polski — **Krajowej Rady Narodowej.** W jej skład poza działaczami PPR weszli także przedstawiciele lewicy socjalistycznej (Robotniczej Partii Polskich Socjalistów) i ludowej (Stronnictwa Ludowego „Wola Ludu"). Znaleźli się w jej składzie również działacze radykalnej inteligencji oraz utworzonej w 1943 r. z inicjatywy PPR organizacji młodzieżowej — **Związku Walki Młodych.** Przewodniczącym KRN został Bolesław Bierut.

Wydana przez KRN 1 stycznia 1944 r. *Deklaracja programowa*, wzywała do nasilenia walki zbrojnej z okupantem, podejmując w tym celu decyzję o utworzeniu **Armii Ludowej** oraz do organizowania terenowych organów władzy ludowej — rad narodowych. Miały one również za zadanie realizację haseł frontu narodowego w walce z okupantem w terenie. Realizując te zadania zorganizowano w pierwszych miesiącach 1944 r. wojewódzkie rady narodowe dla miasta stołecznego Warszawy oraz województw: warszawskiego, lubelskiego, kieleckiego, śląskiego, łódzkiego i krakowskiego. Równocześnie powstawały też rady narodowe w miastach powiatowych i gminach. Ich rozwój stwarzał korzystne warunki dla realizacji idei powszechnego frontu walki z okupantem, walnie wspomagając podejmowane dotychczas w tym zakresie wysiłki. Ta powszechność oporu przeciw okupantowi znajdowała na ziemiach polskich wyraz w żywiołowym sabotowaniu rozporządzeń okupanta, niedostarczaniu kontyngentów żywnościowych,

ARMIA LUDOWA

Rok I | 1 luty 1944 r. | Nr 1

WYDAWNICTWO „ARMIA LUDOWA" ZAMIESZCZAĆ BĘDZIE WSZYSTKIE ROZKAZY, KOMUNIKATY I INNE OFICJALNE OŚWIADCZENIA DOWÓDZTWA GŁÓWNEGO ARMII LUDOWEJ.

W CZĘŚCI REDAKCYJNEJ PRAGNIEMY DAĆ OBRAZ ZADAŃ I POTRZEB WALKI NARODU POLSKIEGO, UŁATWIĆ PRACĘ NAD ORGANIZOWANIEM ARMII, KSZTAŁTOWANIEM SIĘ POLSKIEJ MYŚLI WOJSKOWEJ, NOWYCH ZASAD TAKTYKI I STRATEGII.

DĄŻENIEM NASZYM BĘDZIE PRZEZ KORESPONDENCJE Z POLA WALK PRZEDSTAWIĆ WIERNIE TRUDY POLSKICH ŻOŁNIERZY W ICH PRACY I WALCE.

WOKÓŁ WYDAWNICTWA NASZEGO PRAGNIEMY SKUPIĆ I ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY WSZYSTKICH — KTÓRYM DROGA JEST SPRAWA ZBROJNEGO WYZWOLENIA OJCZYZNY.

DEKRET Nr 1.

KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

z dnia 1-go stycznia 1944 r.

O powołaniu i organizacji Armii Ludowej

Pkt. 1. Krajowa Rada Narodowa z dniem 1 stycznia 1944 r. powołuje do życia i organizuje w kraju Armię Ludową, podstawową siłę zbrojną Narodu Polskiego.

Pkt. 2. Krajowa Rada Narodowa jest zwierzchnią władzą Armii Ludowej.

Pkt. 3. Podstawę rozbudowy Armii Ludowej stanowią podziemne organizacje wojskowe tych ugrupowań, które wchodzą w skład Kraj. Rady Narodowej.

Pkt. 4. Armia Ludowa dążyć będzie do zjednoczenia pod swoim jednolitym dowództwem wszystkich podziemnych formacji wojskowych w kraju, zachowując jednocześnie ich konspiracyjną i organizacyjną całość.

Pkt. 5. Armia Ludowa ma za zadanie prowadzić nieugiętą walkę z okupantem aż do uzyskania niepodległości. Armia Ludowa jako zbrojne ramię ludu polskiego, bronić będzie zasady demokratycznego ustroju Polski, jej niepodległości i suwerenności.

Dekret Krajowej Rady Narodowej o powołaniu Armii Ludowej



Partyzanci Armii Ludowej w lasach starachowickich

organizowaniu sabotażu w zakładach przemysłowych i w wielu jeszcze innych formach działania. Bardzo poważną w tym oporze rolę odgrywała masowo wydawana prasa konspiracyjna oraz rozwinięte w Polsce, jak w żadnym innym kraju, tajne szkolnictwo przygotowujące kadry dla gospodarki narodowej na okres powojenny.

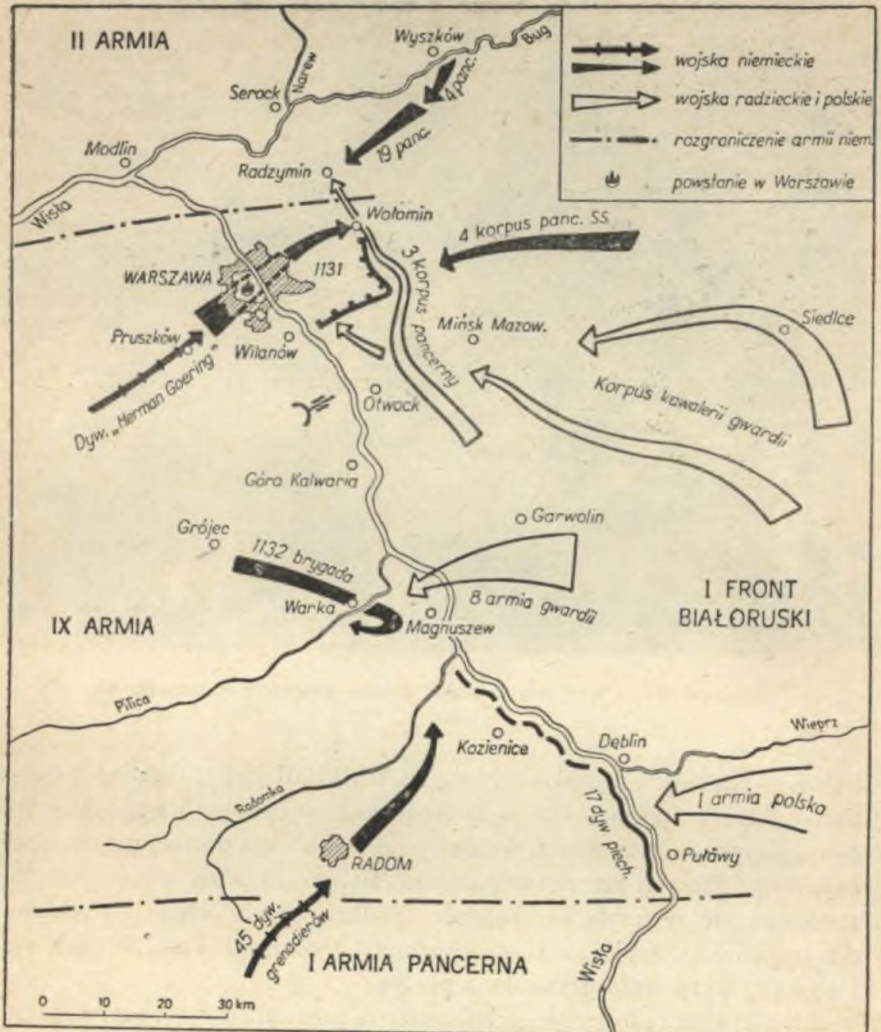
Z poczynań Krajowej Rady Narodowej na szczególne podkreślenie zasługuje decyzja o utworzeniu Armii Ludowej. W jej skład poza Gwardią Ludową weszły także niektóre oddziały Batalionów Chłopskich, Milicji RPPS i Armii Krajowej. Dowódcami obwodów AL byli między innymi Grzegorz Korczyński, Franciszek Księżarczyk, Mieczysław Moczar i Ignacy Robb-Narbutt, a naczelnym dowódcą generał Michał Żymierski („Rola"). W ciągu paru miesięcy 1944 r. nastąpił znaczny rozwój liczebny AL, powstało szereg brygad partyzanckich, szczególnie na terenie Kielecczyzny i Lubelszczyzny. Do większych bitew AL z wojskami niemieckimi doszło w lasach lipskich, janowskich i w Puszczy Solskiej w czerwcu 1944 r., w lipcu w lasach parczewskich, a we wrześniu w lasach suchedniowskich i pod Gruszką. W ciągu 1944 r. AL przeprowadziła ponad 900 większych akcji bojowych, w toku których zostało wyeliminowanych około 20 tys. żołnierzy niemieckich.

5. POWSTANIE WARSZAWSKIE

W obliczu zwiększających się wpływów ośrodka ludowo-demokratycznego skupionego wokół PPR oraz zbliżania się Armii Radzieckiej do etnicznych ziem polskich, kierownictwo obozu londyńskiego podjęło próbę unormowania stosunków z ZSRR, pragnąc tym samym zabezpieczyć sobie możliwość objęcia przyszłych rządów w kraju. Wysiłki te zdopingowało dodatkowo utworzenie 21 lipca 1944 r., decyzją Krajowej Rady Narodowej, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, pierwszego w Polsce rządu robotniczo-chłopskiego. W celu realizacji tych zamierzeń do Moskwy udał się premier rządu londyńskiego Stanisław Mikołajczyk, pełniący tę funkcję po tragicznej śmierci generała Sikorskiego w lipcu 1943 r. Jednym z argumentów Mikołajczyka, podczas rozmów moskiewskich, miało być wyzwolenie Warszawy przez samych Polaków, bez pomocy Armii Radzieckiej.

Wykorzystując powszechne wśród ludności stolicy nastroje walki wyzwoleńczej, znajdujące wyraz w dążeniu do jak najszybszego obalenia władzy okupanta, kierownictwo obozu londyńskiego chciało uzyskać w postaci zwycięskiego powstania argument popierający realizację jego głównego celu politycznego: zdobycia władzy w kraju.

Dnia 31 lipca 1944 r. Komenda Główna AK podjęła decyzję o wywołaniu powstania w Warszawie, obawiając się, iż dalsze przesunięcie terminu jego rozpoczęcia może spowodować wyzwolenie Warszawy przez wojska radzieckie, których forpoczty pancerne prowadziły już wówczas walki na przedpolu Pragi, zakończone później niepowodzeniem. Powstanie trwało od **1 sierpnia do 2 października 1944** r., kiedy to wobec braku środków do walki oraz w obliczu głodu podjęto decyzję o kapitulacji. Niepowodzeniem zakończyły się też próby przyjścia z pomocą powstaniu, podjęte przez 1 Armię Wojska Polskiego. Utworzone w dniach 16 do 23 września przez oddziały 3 Dywizji Piechoty przyczółki na Czerniakowie i Żoliborzu przyniosły im jedynie straty sięgające blisko 4 tys. ludzi. W czasie powstania zginęło ponad 16 tys. żołnierzy powstańczych oraz poległo bądź zostało zamordowanych ponad 150 tys. osób spośród ludności cywilnej. Po upadku powstania Niemcy wysiedlili całą ludność lewobrzeżnej Warszawy, kierując ją w znacznej mierze do robót przymusowych i obozów koncentracyjnych oraz przystąpili do palenia i burzenia miasta. Zniszczyli oni 80% zabudowy Warszawy oraz niepowtarzalne wartości kulturalne. Straty nie-



Położenie wojsk radzieckich, polskich i niemieckich w dniu 2 VIII 1944 r.

mieckie poniesione podczas powstania wyniosły około 26 tys. zabitych, zaginionych i rannych.

Trzon bohaterskich szeregów powstańczych stanowiły oddziały Warszawskiego Okręgu AK. Dowództwu powstańczemu podporządkowały się również pozostające w Warszawie oddziały AL, z których



Żołnierze Armii Krajowej w walce podczas powstania warszawskiego

jeden — złożony z członków Związku Walki Młodych, Batalion Szturmowy AL im. Czwartaków — zasłynął podczas obrony Starego Miasta. Szczególnym bohaterstwem wsławiły się w walkach powstańczych dwa bataliony „Szarych Szeregów": *Zośka* i *Parasol*. Do udziału w powstaniu spontanicznie włączyła się ludność cywilna, przyczyniając się walnie do organizacji zaplecza i samoobrony. Tworzono kuchnie ludowe i szpitale, wytwórnie granatów i pocztę.

Mimo jednak olbrzymiego bohaterstwa powstańców, wykazywanego w walce o każdą dzielnicę, o poszczególne punkty oporu, siły powstańcze były zbyt słabo uzbrojone, aby mogły się w pełni skutecznie przeciwstawić wojskom hitlerowskim, dysponującym bronią pancerną, ciężką artylerią i lotnictwem. Dlatego też tylko w ciągu czterech pierwszych dni inicjatywa w działaniach należała do powstańców.

13. Fragment planu powstania opracowanego w drugiej połowie 1940 r. przez Komendę Główną ZWZ

„Wojskowy Przegląd Historyczny". Warszawa 1968 r. Nr 1.

Czynne nasze w kraju wystąpienie przeciw Niemcom może mieć miejsce w jednym tylko wypadku, gdy naród niemiecki pod wpływem klęsk militarnych, głodu i agitacji załamie się, a zdemoralizowane i pozbawione widoków zwycięstwa wojsko, łamiąc dyscyplinę, zacznie porzucać swe posterunki i dążyć do domów i rodzin.

Wszelkie próby podjęcia akcji przeciw pełnowartościowemu wojsku — bez względu na jego liczebność — nawet wówczas, gdy wewnątrz Niemiec szerzyłoby się wrzenie rewolucyjne, byłyby niezawodnie utopione we krwi przez akcję naziemną, jak i powietrzną. Również w odwrotnym wypadku, to jest gdyby nastąpiło widoczne załamanie się dyscypliny w armii i okupacji, jednak naród niemiecki nie został jeszcze objęty rewolucją, wszczęcie walki mogłoby się okazać ryzykiem zbyt wielkim.



Ludność Warszawy wypędzana przez hitlerowców po kapitulacji powstania

Dopiero łączne pojawienie się obu tych oznak załamania się Niemiec, a mianowicie

rozstroju wewnętrznego w kraju
i upadku dyscypliny w armii

otworzy przed nami możliwości skutecznego wystąpienia zbrojnego. Jest to warunek najbardziej, a nawet jedynie istotny.

14. Fragmenty planu „Burza", z listopada 1943 r.

„Wojskowy Przegląd Historyczny". Warszawa 1968 r. Nr 1.

Gwałtowny rozwój działań na wschodzie zwiększa prawdopodobieństwo bliskiego załamania się Niemiec, a szczególnie frontu wschodniego. Związana z tym możliwość głębokiego odwrotu wojsk niemieckich może już w niedługim czasie wytworzyć na ziemiach naszych położenie, w którym AK wzmoże swe działania z bronią (...).

Cel i zadania „Burzy": podkreślenie naszej woli bicia Niemców, i to nawet w wypadku niekorzystnego dla nas stosunku sił, czyli wśród okoliczności nie zezwalających na podjęcie powstania powszechnego oraz samoobrona przed wyniszczeniem nas przez wycofujących się Niemców. (...)

Wobec wkraczającej na ziemie nasze regularnej armii rosyjskiej wystąpić w roli gospodarza. Należy dążyć do tego, aby naprzeciw wkraczającym oddziałom sowieckim wyszedł polski dowódca mający za sobą bój z Niemcami i wskutek tego najlepsze prawo gospodarza.

(...) Miejscowy dowódca polski winien się zgłosić wraz z mającym się ujawnić przedstawicielem cywilnej władzy administracyjnej u dowódcy oddziałów sowieckich i stosować się do jego życzeń pamiętając:

a) że odcięcie od naczelnych władz polskich (rządu emigracyjnego) jest tylko przejściowe i że one, a nie Rosjanie pozostają nadal w każdym wypadku właściwą władzą przełożoną i że charakter i zakres działania władzy sowieckiej winien być dla obywatela polskiego określony przez legalne władze Rzeczypospolitej;

b) że wszystkie próby wcielenia oddziałów polskich do wojsk rosyjskich czy też oddziałów Berlinga są gwałtem i należy im stanowczo się przeciwstawić (...)

15. Fragmenty pierwszej odezwy PPR, styczeń 1942 r.

(„Kształtowanie się podstaw programowych Polskiej Partii Robotniczej w latach 1942—1945". Wybór materiałów i dokumentów. KiW. Warszawa 1958, s. 13 i n.).

(...) W tej decydującej chwili przed całym narodem staje zagadnienie zjednoczenia wszystkich sił do walki z okupantem na śmierć i życie, za-

danie utworzenia frontu narodowego do walki o wolną niepodległą Polskę. (...)

Polska Partia Robotnicza nie ma zamiaru uprawiać konkurencji w stosunku do innych partii szczerze walczących o wyzwolenie narodu polskiego. Przeciwnie, dąży do jak najbliższej współpracy i wspólnej z nimi walki przeciwko wspólnemu wrogowi. (...)

16. Fragmenty listu otwartego KC PPR do Delegatury Rządu, 15 stycznia 1943 r.

(„Kształtowanie się podstaw programowych...", s. 86 i n.).

(...) My, Polska Partia Robotnicza, partia ludu pracującego miast i wsi, wołamy:

Bierność jest zgubą narodu polskiego. Wszyscy ci, którzy tę bierność propagują świadomie lub nieświadomie, pomagają okupantowi w jego akcji wyniszczenia Polski i Polaków. (...)

Polska Partia Robotnicza wzywa wszystkie partie polityczne do zgody narodowej. Uważamy jednak, że zgoda na gruncie bezczynu, na gruncie kombinacji politycznych byłaby zdradziecką ugodą. (...) My chcemy zgody na gruncie walki z okupantem. (...)

Polska Partia Robotnicza uważa, że zgoda narodowa i zjednoczenie wszystkich zdrowych sił narodowych do walki z okupantem, do walki, która przyśpieszy chwilę powstania Polski Niepodległej, Polski ludu pracującego, Polski wolnej od wyzysku człowieka przez człowieka, Polski, w której masy pracujące będą prawdziwymi jej gospodarzami — w dużym stopniu jest uzależniona od stanowiska emigracyjnego rządu londyńskiego i jego krajowej Delegatury. (...)

Gdyby rząd londyński i Delegatura krajowa zajęły wyraźne stanowisko, odrzucające i potępiające przedwojenną politykę sanacji, szczególnie wobec Związku Radzieckiego, to sprawa frontu narodowego, sprawa jedności narodowej stałaby się sprawą o wiele realniejszą i łatwą do przeprowadzenia. (...)

17. Fragmenty Deklaracji Programowej PPR „O co walczymy?", listopad 1943 r.

(„Kształtowanie się podstaw programowych...", s. 143 i n.).

(...) Polska Partia Robotnicza walczy:

o Polskę demokratyczną, a nie faszystowsko-sanacyjną;

o Polskę wolności i swobody dla ludu, a nie dla wyzyskiwaczy i gnębicieli;

o Polskę, która zabezpieczy swym obywatelom pracę, chleb, naukę, dach nad głową i opiekę w starości, a nie Polskę bezrobocia, głodu, ciemnoty, bezdomności i żebractwa, które były składowymi elementami Polski przedwrześniowej;

o Polskę będącą matką i ojczyzną dla ludu pracy, a nie dla wąskiej i zgniłej moralnie warstwy sytych i uprzywilejowanych próżniaków i spekulantów kapitalistycznych i obszarniczych. (...)

Wszystkie ziemie polskie muszą być włączone do państwa polskiego.

1. Na zachodzie i nad Bałtykiem musimy odzyskać ziemie etnicznie polskie, wynarodowione i zgermanizowane przemocą, zwłaszcza w okresie porozbiorowej niewoli i obecnej okupacji niemieckiej.

2. Na wschodzie, na terenach zamieszkałych od wieków przez etniczną większość ukraińską i białoruską, naród polski, który tak krwawo opłaca własną wolność, uznając zasadę prawa narodów do samostanowienia, nie może odmawiać bratnim narodom ukraińskiemu i białoruskiemu prawa określenia swej przynależności państwowej zgodnie z wolą ludności. Zabezpieczy nam to pokój na wschodzie i wzmocni naszą pozycję na zachodzie i nad Bałtykiem.

3. Walczymy o pełną niepodległość i suwerenność państwa polskiego. Celem zagwarantowania tej niepodległości i suwerenności naród polski, walcząc u boku trzech mocarstw sojuszniczych: Anglii, ZSRR i Stanów Zjednoczonych, przeciwko wspólnemu wrogowi, zacieśni z nimi węzły sojuszu i współpracy w okresie powojennym i weźmie udział w organizowaniu bezpieczeństwa i odbudowy gospodarczej Europy.

Ułożenie dobrosąsiedzkich i sojuszniczych stosunków z ZSRR stanie się ważnym i decydującym czynnikiem, wzmacniającym naszą obronność, potencjał gospodarczy i pozycję w Europie. (...)

ĆWICZENIA

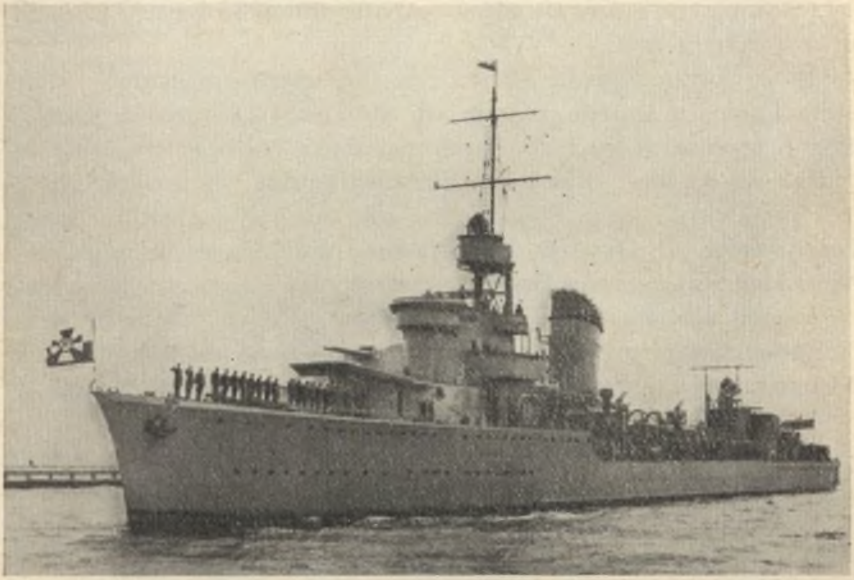
1. Porównaj teksty źródłowe nr 13 i nr 14, wydobądź na ich podstawie zmianę koncepcji wyzwalania kraju przy pomocy armii podziemnej oraz spróbuj przytoczyć fakty leżące u podstaw tej zmiany.
2. W oparciu o tekst źródlowy nr 14 ukaż cele polityczne planu ,,Burza", pamiętając, że był on opracowany po zerwaniu stosunków między ZSRR a rządem polskim w Londynie.
3. Posługując się tekstami źródłowymi nr 15 i 16 przedstaw główne cele stawiane sobie przez PPR oraz wysuniętą przez nią platformę szerokiego frontu narodowego, przewidującego współpracę z obozem londyńskim.
4. Uzasadnij celowość utworzenia w końcu 1943 r. nowego ośrodka kierowniczego na ziemiach polskich oraz w opraciu o tekst źródlowy nr 17 przedstaw leżącą u jego podstaw koncepcję nowej Polski i jej miejsce w Europie.

Rozdział VI

Walka wojska polskiego na różnych frontach II wojny światowej

1. WOJSKO POLSKIE NA ZACHODZIE

Rodzajem sił zbrojnych, który bez przerwy kontynuował działania wojenne przeciw najeźdźcy hitlerowskiemu była marynarka wojenna. Okręty polskie po przedostaniu się na Zachód współdziałały tam z brytyjską Marynarką Wojenną, biorąc udział w różnorodnych akcjach bojowych. Między innymi eskortowały one 787 konwojów, zatopiły 8 okrętów i 39 statków nieprzyjacielskich. Niszczyciel ORP *Piorun* odegrał



ORP „Błyskawica"



Żołnierze Brygady Podhalańskiej w czasie walk pod Narwikiem

bardzo poważną rolę w zniszczeniu niemieckiego pancernika *Bismarck*. Pod koniec wojny marynarka wojenna na Zachodzie dysponowała: 1 krążownikiem, 6 niszczycielami i eskortowcami, 3 okrętami podwodnymi i 5 ścigaczami.

Po utworzeniu rządu Sikorskiego rozpoczęto organizować na terenie Francji pozostałe rodzaje sił zbrojnych. Do połowy czerwca 1940 r. w polskich siłach zbrojnych znalazło się ponad 80 tys. żołnierzy. Jednak szybka klęska Francji uniemożliwiła pełne włączenie się jednostek polskich do walk. Poważniejszą rolę odegrały jedynie 1 Dywizja Grenadierów, 2 Dywizja Piechoty oraz walcząca w Norwegii, pod Narwikiem, Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich. W walkach we Francji uczestniczyło także 150 pilotów polskich, którzy zestrzelili 56 samolotów niemieckich. Oni też najszybciej włączyli się do walki po kapitulacji Francji. W czasie bitwy o Anglię piloci polscy, walcząc w dywizjonach brytyjskich i dwóch dywizjonach polskich — 302 i 303, zniszczyli 203 i uszkodzili 36 samolotów niemieckich. Stanowiło to blisko 12% strat poniesionych w tej bitwie przez lotnictwo niemieckie.

W 1941 r. w Anglii istniało już 12 polskich dywizjonów myśliwskich i bombowych. Poza tym piloci polscy walczyli w jednostkach angielskich i amerykańskich. W okresie od kapitulacji Francji do końca



Myśliwce polskiego dywizjonu 303



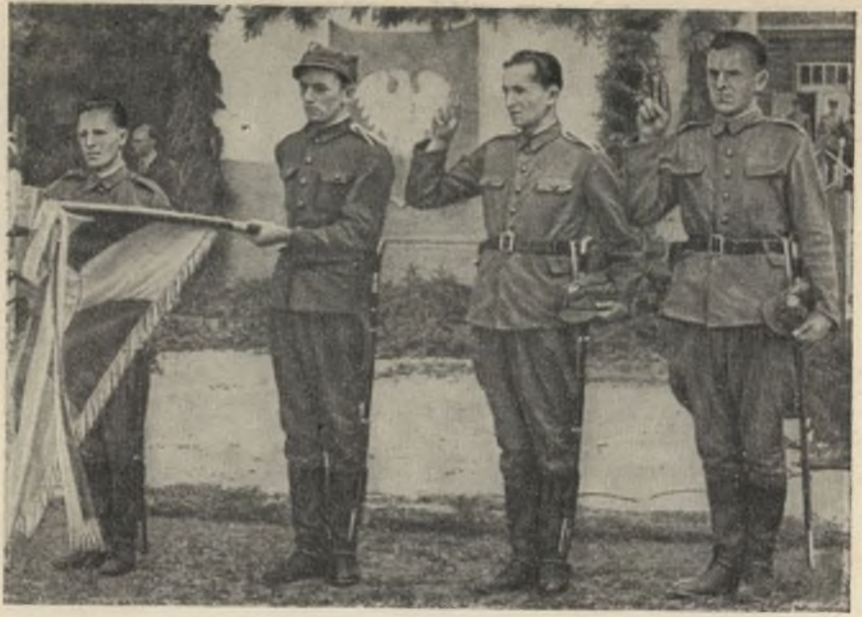
Żołnierze Brygady Karpackiej w walkach o Tobruk



Żołnierze polscy podczas walk pod Monte Cassino

wojny zestrzelili oni 743 samoloty i 190 pocisków V-1. Poza tym zniszczyli oni wiele innego sprzętu bojowego oraz uczestniczyli w lotach transportowych, między innymi dostarczając broni i ludzi dla ruchu oporu w kraju.

Obok marynarki wojennej i lotnictwa przystąpiono także po czerwcu 1940 r. do odtwarzania sił lądowych. Wobec jednak braku żołnierza zaczęto jedynie formowanie 1 Dywizji Pancernej i brygady spadochronowej. W walkach podczas kampanii na terenie Libii na przełomie 1941/1942 r. wzięła udział zreorganizowana Brygada Karpacka, wsławiając się obroną Tobruku. Do rozbudowy sił lądowych doszło dopiero po podpisaniu przez Sikorskiego umowy z rządem radzieckim. Z wyprowadzonych z terenu ZSRR żołnierzy utworzono 2 Korpus Polski, biorący od 1944 r. udział w walkach na terenie Włoch. W maju 1944 r. zdobył on **Monte Cassino**, w lipcu Anconę, a w kwietniu 1945 r. Bolonię. Po rozpoczęciu inwazji sprzymierzonych w Normandii do udziału w walkach weszła też 1 Dywizja Pancerna, dowodzona przez gen. Stanisława Maczka. Wsławiła się ona szczególnie działaniami w rejonie



Przysięga żołnierzy 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki

Falaise i **Chambois**, zamykając pierścień otaczający wycofujące się znaczne siły niemieckie. Według obrazowego określenia głównodowodzącego sił brytyjskich, marszałka B. L. Montgomery'ego, odegrała ona tam rolę „korka od butelki". W nieudanej akcji sprzymierzonych pod Arnhem wzięła udział 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa. Ogółem w końcowym etapie wojny liczebność polskich sił zbrojnych na Zachodzie sięgała 194 tys. żołnierzy.

2. POWSTANIE ARMII POLSKIEJ W ZSRR

Po wyjściu armii dowodzonej przez generała Andersa z ZSRR, w okresie wzrastającego napięcia w stosunkach między rządem Sikorskiego a ZSRR, przebywający na terenie Związku Radzieckiego działacze rewolucyjni, a między innymi Wanda Wasilewska i Alfred Lampe, wystąpili z inicjatywą powołania do życia organizacji, której celem byłoby prowadzenie pracy politycznej i organizowanie pomocy dla



Kościuszkowcy w drodze na front

ludności polskiej w ZSRR. W wyniku realizacji tej inicjatywy, w marcu 1943 r., powstał **Związek Patriotów Polskich,** organizacja grupująca ludzi o różnych przekonaniach politycznych, akcentujących jednak potrzebę dobrosąsiedzkich stosunków z ZSRR i walki o Polskę demokratyczną. Po zerwaniu stosunków między ZSRR a rządem londyńskim kierownictwo Związku Patriotów Polskich zwróciło się do rządu radzieckiego z prośbą o zezwolenie na sformowanie polskiej dywizji piechoty.

Po wyrażeniu przezeń 8 maja 1943 r. zgody na utworzenie polskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki, przystąpiono do jej organizowania w Sielcach nad Oką. Jej dowódcą został pułkownik Zygmunt Berling. 15 lipca 1943 r. żołnierze 1 Dywizji złożyli przysięgę, a w dniach **12—13 października** stoczyli swą pierwszą bitwę — pod **Lenino.** Wykazane w niej męstwo żołnierza polskiego przyniosło efekty zarówno natury militarnej, jak i politycznej, stwarzające korzystne warunki dla rozwoju polsko-radzieckiego braterstwa broni i rozbudowy polskich sił zbrojnych na terenie ZSRR. Jeszcze zresztą przed wyruszeniem 1 Dywizji na front przystąpiono do organizowania całego korpusu, a w marcu 1944 r. rozwinięto go w Armię Polską. Poza organizacją

dywizji piechoty, jednostek artylerii i broni pancernej, rozpoczęto także szkolenie 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa". W początkach czerwca 1944 r. Armia Polska w ZSRR liczyła już 78 tys. żołnierzy.

3. UDZIAŁ LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO W WYZWOLENIU KRAJU I ROZGROMIENIU NIEMIEC

Równocześnie z Manifestem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, 22 lipca 1944 r., ogłoszono dekret KRN o połączeniu AL z Armią Polską przybyłą z ZSRR w jednolite Wojsko Polskie. Naczelnym Dowódcą został mianowany generał Michał Rola-Żymierski, a jego zastępcą do spraw polityczno-wychowawczych generał Aleksander Zawadzki. Armia Polska przybyła z ZSRR, po uzupełnieniach, stała się podstawą organizacji 1 Armii Wojska Polskiego, dowodzonej przez generała Berlinga, a od grudnia 1944 r. przez generała Stanisława Popławskiego. Równocześnie przystąpiono do formowania 2 Armii, której dowódcą został generał Karol Świerczewski. Myślano również o utworzeniu 3 armii, ale na skutek trudności kadrowych i gospodarczych zrezygnowano z tego zamiaru.

Jednostki 1 Armii wzięły czynny udział w ofensywie, która przyniosła wyzwolenie części ziem polskich. Artyleria tej armii uczestniczyła w przełamywaniu obrony niemieckiej na Bugu. W lipcu — sierpniu 1944 r. jednostki 1 Armii uczestniczyły w walce o przyczółki między Dęblinem a Puławami oraz w obronie przyczółka warecko-magnuszewskiego. W czasie walk na tym przyczółku 1 Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte stoczyła walkę z niemieckimi formacjami pancernymi pod **Studziankami.** We wrześniu tegoż roku 1 Armia brała udział w walkach o wyzwolenie Pragi. Podjęła ona także próbę niesienia pomocy powstańcom, poprzez uchwycenie przyczółków na Czerniakowie i Żoliborzu w drugiej połowie września. W okresie letniej ofensywy 1944 r. do walk wszedł także 1 pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa", staczając pierwszą bitwę w dniu **23 sierpnia 1944 r.**

W czasie ofensywy styczniowej wojsk radzieckich 1 Armia uczestniczyła w walkach o Warszawę, a następnie walczyła o przełamanie **Wału Pomorskiego,** biorąc tam do niewoli 9 tys. jeńców i zdobywając 195 dział. W marcu część tej armii toczyła walki o zdobycie Kołobrzegu,



Żołnierze 1 Armii w walkach o Pragę

DODATEK NADZWYCZAJNY!

Cena 2 zł.

Życie Warszawy

INFORMACYJNE PISMO DEMOKRATYCZNE MIASTA STOŁ. WARSZAWY

Warszawa-Praga, Środa, dnia 17 stycznia 1945 r.

ODDZIAŁY MIEJSKIE: OTWOCKA 3, PIOTRA SKARGI 20/22, RADZYMIŃSKA 33, WILEŃSKA 2/4, GROCHOWSKA 118, GROCHOWSKA 220, MIŃSKA 14 ZAMIEJSCOWE: FALENICA, 11 LISTOPADA – PIŁSUDSKIEGO (KIOSK F. P. 5), SIEDLCE, SIENKIEWICZA 4, WAWER, PŁOWIECKA 86.

WARSZAWA WOLNA!

W środę dnia 17 stycznia 1945 o godz. 10 r. Armia Czerwona i Wojska Polskie

wkroczyły od południa i północy do Warszawy

Na tyły wojsk niemieckich od zachodu uderzyły brygady pancerne

W mieście trwają walki zmierzające do zniszczenia odosobnionych grup nieprzyjaciela.

Przecięta została linia kolejowa Warszawa—Łódź

Według niepotwierdzonych wiadomości dziś również zajęty został Kraków

Szczegóły w następnym wydaniu

Dodatek nadzwyczajny „Życia Warszawy" z komunikatem o wyzwoleni



Walki uliczne w Kołobrzegu

a 1 Brygada Pancerna brała udział w walkach o wyzwolenie Gdyni i Gdańska.

W rozpoczętej 16 kwietnia 1945 r. operacji berlińskiej do walk weszła także 2 Armia Wojska Polskiego oraz 1 Korpus Pancerny i 1 Korpus Lotniczy. 1 Armia po sforsowaniu Odry pod Siekierkami wspierała nacierające na Berlin wojska radzieckie, odpierając niemieckie uderzenia od północy. Dnia 3 maja 1945 r. jednostki jej dotarły do Łaby. Część wchodzących w jej skład oddziałów została w końcu kwietnia skierowana do walki o Berlin. Udział w nich wzięli przede wszystkim żołnierze 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, kończąc swój szlak bojowy **zatknięciem flagi polskiej na Kancelarii III Rzeszy.**

W tym samym czasie 2 Armia po sforsowaniu Nysy Łużyckiej prowadziła ciężkie walki pod **Budziszynem** z przeważającymi siłami niemieckimi, które chciały przedrzeć się z pomocą dla Berlina. Po ich zakończeniu uczestniczyła ona w wyzwoleniu północnej Czechosłowacji.

W tym ostatnim okresie wojny wyzwoleńczej ludowe Wojsko Polskie skupiało w swoich szeregach około 400 tys. żołnierzy, z czego 185 tys. było na froncie. Dysponowało ono wówczas 330 samolotami,



Oddziały 2 Armii w czasie przeprawy przez Nysę Łużycką

500 czołgami i 3 tys. dział i moździerzy. Spełniało też ono odpowiednie dla swej siły zadania. Po Studziankach, które odegrały poważną rolę w utrzymaniu przyczółka warecko-magnuszewskiego, przyszła kolej na Wał Pomorski i Kołobrzeg, krwawe walki w rejonie Siekierek podczas forsowania Odry oraz na posiadające duże znaczenie dla walk o Berlin działania ubezpieczające 1 i 2 Armii Wojska Polskiego. Poważne znaczenie polityczne posiadał również fakt udziału Wojska Polskiego w wyzwalaniu i przywracaniu Polsce Ziem Zachodnich i Północnych. W wielu wypadkach wyzwalający je żołnierz polski obejmował nad nimi nie tylko straż, ale stawał się pierwszym na ich terenie budowniczym pokojowego życia.

Ogółem w końcowej fazie wojny z hitlerowskimi Niemcami walczyło na frontach, na Wschodzie i na Zachodzie, 270 tys. żołnierzy polskich. Rozporządzali oni między innymi: 554 samolotami oraz 1 tys. czołgów i dział pancernych.

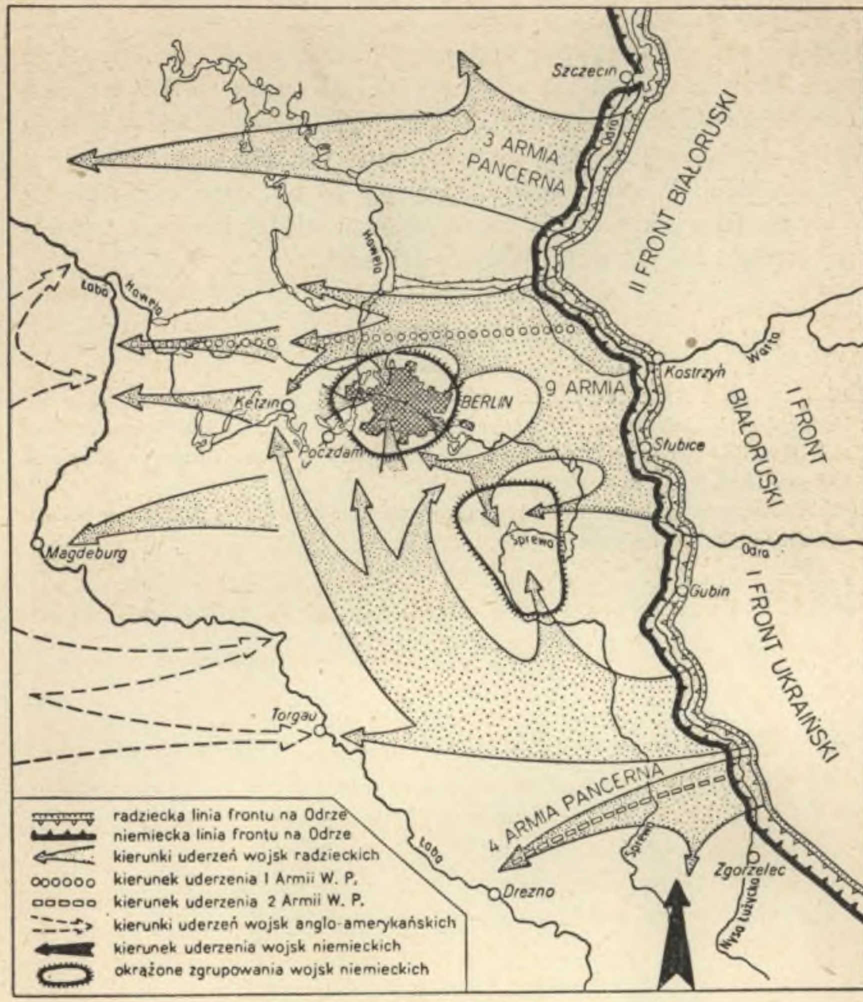
Ten bardzo znaczny udział żołnierza polskiego w końcowej fazie wojny z hitlerowskimi Niemcami był dobitnym wyrazem nieustającej przez cały czas trwania II wojny światowej woli walki narodu polskiego



Dowództwo ludowego Wojska Polskiego podczas defilady zwycięstwa w Moskwie

z agresorem. Był on symbolem bohaterstwa i wytrwałości narodu polskiego, który mimo przegranej we wrześniu 1939 r., mimo wyniszczenia kraju i narodu przez okupanta, potrafił zdobyć się na tak olbrzymi wysiłek ludzki i materialny jeszcze pod koniec wojny. Na szczególne podkreślenie zasługuje wysiłek włożony w organizację jednostek ludowego Wojska Polskiego, a przede wszystkim w utworzenie 2 Armii, której formowanie podjęto na skrawku wyzwolonych ziem polskich, nie dysponujących rozwiniętym zapleczem gospodarczym. Trzeba też pamiętać, że wyniszczone w wyniku wojny i polityki okupanta ziemie polskie były bezpośrednio zapleczem całego frontu radzieckiego na północ od Karpat i Sudetów w czasie operacji wojennych drugiej połowy 1944 r. i 1945 r. Zmuszało to do podporządkowania szeregu poczynań, przede wszystkim natury gospodarczej, potrzebom frontu. Upoważnia to do stwierdzenia, że kres powszechnemu udziałowi narodu polskiego w walce z Niemcami hitlerowskimi, trwającemu od 1 września 1939 r., położyła dopiero kapitulacja Niemiec.

Ten olbrzymi wysiłek militarny w ostatniej fazie wojny, fakt, że



Operacja berlińska

żołnierz polski mógł zatknąć zwycięski, biało-czerwony sztandar na gruzach pokonanego Berlina, umożliwiony był objęciem władzy w Polsce przez rząd robotniczo-chłopski oraz wejściem Polski na drogę ścisłego sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Wzbogacał go dodatkowo znaczny udział Polaków w ruchu oporu w innych krajach okupowanych przez hitlerowskie Niemcy. Jesienią 1941 r. na terenie zachodniej Ukrainy

z inicjatywy warszawskiego studenta, Roberta Satanowskiego, powstała organizacja antyfaszystowska, ściśle współdziałająca z radzieckim ruchem oporu. Na taką samą drogę wkroczył zorganizowany na tych terenach przez Józefa Sobiesiaka („Maksa") oddział polsko-ukraiński. Od maja 1944 r. działał samodzielny batalion polski w ramach partyzantki jugosłowiańskiej. Poważny udział, sięgający 20 tys. osób, posiadali też Polacy we francuskim ruchu oporu, walcząc między innymi o wyzwolenie szeregu miejscowości północnej Francji.

ĆWICZENIA

1. Posługując się dodatkowo informacjami zawartymi w mapie „Udział Polaków na frontach II wojny światowej", przedstaw udział Polaków w walce zbrojnej z Niemcami hitlerowskimi.
2. Jakie polityczne znaczenie miało zorganizowanie Armii Polskiej w ZSRR oraz polsko-radzieckie braterstwo broni?

Rozdział VII

Rozwój gospodarczy i umocnienie się pozycji politycznej Związku Radzieckiego po II wojnie światowej

1. UMOCNIENIE SIĘ MIĘDZYNARODOWEJ POZYCJI ZSRR

Wśród zmian zaszłych w układzie sił międzynarodowych w wyniku II wojny światowej na plan pierwszy wybija się umocnienie międzynarodowej pozycji ZSRR. Było to głównie wynikiem odegranej przez ten kraj pierwszoplanowej roli w rozgromieniu Niemiec hitlerowskich, jak i w całości poczynań koalicji antyfaszystowskiej. Nie bez wpływu na nią pozostawał także wzrost sił socjalistycznych na świecie, a przede wszystkim powstanie krajów demokracji ludowej w Europie. Miarą tego umocnienia pozycji ZSRR w świecie może być fakt, że bez jego udziału nie można rozwiązać żadnego z bardziej nabrzmiałych problemów powojennego świata. Wprawdzie w latach 1946—1953 ze strony skrajnych kół imperialistycznych podejmowano próby wyizolowania ZSRR z grona państw decydujących o losach współczesnego świata oraz powtórzenia polityki tzw. kordonu sanitarnego, uprawianej przed II wojną światową, ale zamierzenia te skończyły się całkowitym fiaskiem.

Przykładami ukazującymi olbrzymi wzrost roli ZSRR w polityce międzynarodowej, może być wkład ZSRR w umacnianie roli Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz w zmniejszenie niebezpieczeństwa związanego z rozwojem zbrojeń nuklearnych. Dodajmy do tego rolę ZSRR w likwidacji konfliktu koreańskiego oraz skutków napaści Izraela, Wielkiej Brytanii i Francji na Egipt w 1956 r. Wymieniono tu jedynie niektóre z faktów wskazujących zarówno na ogólne umocnienie pozycji ZSRR w świecie, jak i na znaczenie ZSRR w rozładowywaniu konfliktów wojennych i utrzymaniu pokoju.

2. POWOJENNY OKRES ODBUDOWY I ROZBUDOWY GOSPODARKI NARODOWEJ ZSRR

Sytuację gospodarczą ZSRR po zakończeniu II wojny światowej określały przede wszystkim dwa zjawiska: objęcie znacznej części ZSRR działaniami wojennymi oraz wynikająca z potrzeb wojny rozbudowa przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego. Bardzo poważny wpływ wywarł też znaczny ubytek ludności, sięgający 20 milionów osób, a powstały w wyniku działań wojennych i eksterminacyjnej polityki okupanta hitlerowskiego.

W wyniku działań wojennych i zniszczeń dokonanych przez okupanta w ruinie znalazło się 1710 miast. Ponad 70 tys. wsi i osad zniknęło z powierzchni ziemi. Całkowitej lub częściowej dewastacji uległo 32 tys. zakładów przemysłowych i 65 tys. km linii kolejowych. Największe jednak straty poniosła gospodarka rolna. Przemysł bowiem mimo poniesionych strat ulegał jednak w toku wojny pewnemu rozwojowi. Proces ten narzucały same potrzeby wojny. Front potrzebował stałych



Kijów po ciężkich walkach i systematycznym niszczeniu przez hitlerowców



Zniszczona fabryka traktorów w Stalingradzie (Wołgograd)

dostaw sprzętu, który wyprodukować mógł tylko nowoczesny przemysł zbrojeniowy, posiadający oparcie w rozwiniętym przemyśle ciężkim. O utrzymywaniu się tempa rozwoju przemysłu zbrojeniowego może między innymi świadczyć fakt, że w 1943 r. wyprodukowano o 15 tys. samolotów więcej niż w 1942 r., mimo iż lata 1941—1942 przyniosły zniszczenie znacznej części przemysłu radzieckiego w toku działań wojennych. Ujemne skutki musiała też przynieść pośpieszna ewakuacja zakładów zbrojeniowych, a mimo to roczna produkcja samolotów w 1943 r. sięgała liczby 40 tys. sztuk.

Sytuacja gospodarki rolnej była gorsza. Poza zniszczeniem majątku tych kołchozów i sowchozów, które znalazły się w obrębie działań wojennych lub pod okupacją hitlerowską, na jej stan rzutowały ujemnie zasady polityki gospodarki wojennej. Dlatego też dopiero po przejściu na tory gospodarki pokojowej w 1946 r. można było rozpocząć pełen proces odbudowy. Realizacja rozpoczętego wówczas pierwszego powojennego planu 5-letniego pozwoliła osiągnąć już w 1948 r. pułap równy produkcji z 1940 r. Następne lata przyniosły już znaczną rozbu-



Odbudowana główna ulica Kijowa

dowę produkcji przemysłowej ZSRR. W 1955 r. globalna produkcja przemysłu radzieckiego wzrosła w porównaniu do produkcji z 1940 r. ponad trzykrotnie. Był to wzrost osiągnięty głównie w dziale przemysłu ciężkiego, na którego rozwój położono zasadniczy nacisk. Ten rozwój produkcji przemysłowej stanowił też podstawę do blisko trzykrotnego w zestawieniu z 1940 r. wzrostu dochodu narodowego.

Dzieło odbudowy objęło także i pozostałe poza gospodarką dziedziny życia społecznego. Kosztem olbrzymich nakładów przywrócono do życia wiele zniszczonych miast i osiedli, a między innymi Stalingrad i Kijów. Bardzo poważnie wzrosła po wojnie liczba instytutów naukowych i wyższych uczelni. Liczba studentów z 811 700 w 1940 r. powiększyła się do 1 867 tys. w 1955 r. Stworzono też wówczas podwaliny pod późniejszy bardzo szybki rozwój radzieckiej atomistyki i kosmonautyki.

Hamujący wpływ na rozwój życia gospodarczego i politycznego w ZSRR także i po zakończeniu II wojny światowej wywierały wypaczenia w funkcjonowaniu demokracji socjalistycznej związane z kultem jednostki. Utrudniały one wyzwolenie się całej tkwiącej w ludziach pracy ZSRR energii oraz rzutowały negatywnie na szereg decyzji gospodarczych. Podejmowano je w niektórych wypadkach zbyt arbitralnie, wykluczając możliwość dyskusji i analizy. Wiele posunięć gospodarczych, szczególnie w dziedzinie rolnictwa, dyktowanych było nadmierną wiarą w skuteczność środków administracyjnych, przy równoczesnym niedostrzeganiu znaczenia bezpośredniego zainteresowania ekonomicznego samego producenta. Bardzo wiele zła wyrządzała też utrzymująca się atmosfera podejrzliwości, sprzyjająca łamaniu praworządności przez aparat bezpieczeństwa. Doprowadzała ona do całkowicie bezpodstawnych oskarżeń o wrogość wobec ZSRR, kierowanych przeciwko niektórym działaczom aparatu państwowego i partyjnego. W wyniku tego typu oskarżeń ludzi tych odsuwano całkowicie od życia społecznego i politycznego, poddawano represjom, często wymierzając kary więzienia i śmierci.

Do rozpoczęcia stopniowej walki o usunięcie wypaczeń związanych z kultem jednostki doszło po śmierci długoletniego przywódcy państwa radzieckiego Józefa Stalina — 5 marca 1953 r. Od tego czasu rozpoczął się etap przywracania zasad kolegialności w kierownictwie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz przystąpiono do ograniczania nadmiernych uprawnień aparatu bezpieczeństwa publicznego. Rozpoczęto również rehabilitację wielu niesłusznie przed tym oskarżanych i skazanych działaczy partii i państwa radzieckiego.

3. ZSRR NA DRODZE DO BUDOWNICTWA KOMUNIZMU

Bardzo poważne znaczenie w przezwyciężaniu wypaczeń związanych z kultem jednostki miał, odbyty w lutym 1956 r., **XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.** Tak w referacie wygłoszonym przez I Sekretarza Komitetu Centralnego KPZR — Nikitę Chruszczowa, jak i w dyskusji, wiele miejsca zajęła krytyka wyżej wymienionych zdarzeń. W czasie obrad XX Zjazdu przedstawiciele partii komunistycznych ZSRR, Włoch, Bułgarii i Finlandii oraz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przyjęli uchwałę o niesłuszności zarzutu o opanowaniu



Szefowie delegacji bratnich partii komunistycznych w czasie obrad XX Zjazdu KPZR

KPP przez wrogą agenturę i stwierdzili, że podjęta w 1938 r. decyzja o rozwiązaniu KPP była nieuzasadniona.

Realizacja postanowień XX Zjazdu KPZR ułatwiła przyśpieszenie wszechstronnego rozwoju gospodarki ZSRR. Zwiększeniu uległy nakłady na rozwój rolnictwa i artykułów powszechnego spożycia. Dąży się również do zmniejszenia dysproporcji w rozwoju gospodarczym poszczególnych republik i regionów ZSRR. O sukcesach uzyskanych w dziele jego szybkiego rozwoju gospodarczego może między innymi świadczyć bardzo poważny udział ZSRR w światowej produkcji energii elektrycznej (15,3%), stali surowej (20,6%), wydobyciu ropy naftowej (16,5%) oraz w innych działach przemysłu. Stawia to potencjał gospodarczy ZSRR na drugim miejscu w świecie, po Stanach Zjednoczonych. Poza tym bardzo poważnym wzrostem produkcji globalnej przemysł radziecki osiągnął znaczny postęp w rozwoju całkowicie współczesnych dziedzin produkcji, wysuwając się niejednokrotnie na pierwsze miejsce w świecie. Przykładem tych osiągnięć mogą być sukcesy ZSRR w pokojowym wykorzystaniu energii jądrowej oraz w walce o zdobycie i pozna-

nie kosmosu. **4 października 1957 r.** Związek Radziecki umieścił na orbicie okołoziemskiej pierwszego sztucznego satelitę — Sputnika 1, a dwa lata później radziecki pojazd kosmiczny — Łunnik II — osiągnął powierzchnię Księżyca. Związek Radziecki wypuścił też, jako pierwszy, w przestrzeń kosmiczną pierwszy pojazd z człowiekiem na pokładzie. **12 kwietnia 1961 r.** na pokładzie statku kosmicznego Wostok I na orbicie okołoziemskiej znalazł się **Jurij Gagarin, pierwszy kosmonauta świata.**

Osiągnięte przez ZSRR sukcesy gospodarcze i naukowe spowodowały, że odbyty w październiku 1961 r. XXII Zjazd KPZR w przyjętym programie wykreślił drogę budownictwa komunizmu w ZSRR. Program ten stwierdza między innymi, że: „*Naczelne zadanie ekonomiczne partii i narodu radzieckiego polega na tym, aby w ciągu dwóch dziesięcioleci stworzyć materialno-techniczną bazę komunizmu. Oznacza to: całkowitą elektryfikację kraju i udoskonalenie na tej podstawie techniki, technologii i organizacii produkcji społecznej we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, kompleksową mechanizację procesów produkcyjnych, coraz pełniejszą ich automatyzację; szerokie*



Lodołamacz „Lenin" o napędzie atomowym



Para kosmonautów — Walentyna Tiereszkowa i Walery Bykowski

zastosowanie chemii w gospodarce narodowej, maksymalny rozwój nowych ekonomicznie efektywnych gałęzi produkcji, nowych rodzajów energii i materiałów; wszechstronne i racjonalne wykorzystanie bogactw naturalnych, zasobów materiałowych i rezerw pracy; organiczne powiązanie nauki z produkcją i szybkie tempo postępu naukowo-technicznego; wysoki poziom kulturalny i techniczny ludzi pracy; znaczną przewagę nad najbardziej rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi pod względem wydajności pracy, co stanowi najważniejszy warunek zwycięstwa ustroju komunistycznego.

Przezwyciężenie wypaczeń związanych z kultem jednostki sprzyjało także wzmocnieniu pozycji ZSRR na arenie międzynarodowej. Podstawę poczynań Związku Radzieckiego w tym zakresie tworzyły zasady pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społeczno-ekonomicznych i odmiennych ustrojach politycznych. Wynikają one z przekonania o możliwości uniknięcia nowej wojny światowej, o szansie rozstrzygania spornych problemów na drodze rokowań, oraz z pewności, że w pokojowej rywalizacji dwóch systemów, socjalistycznego i kapitalistycznego, ostateczne zwycięstwo należy do pierwszego z nich. Jednym z nakazów wypływających z polityki pokojowego współistnienia jest dążenie do popierania wszystkich sił antyimperialistycznych, a przede

wszystkim udzielanie pomocy krajom świeżo wyzwolonym z ucisku kolonialnego i z zależności od państw imperialistycznych.

Nawrót do leninowskich norm w stosunkach między ZSRR a innymi krajami socjalistycznymi umożliwił usunięcie istniejących w tym zakresie nieprawidłowości i stworzył pełniejsze warunki dla umocnienia się obozu socjalistycznego. Nie zmniejszyło to równocześnie roli Związku Radzieckiego jako przodującej siły tego obozu. Wynika ona głównie z faktu udzielania przez ZSRR wszechstronnej pomocy w rozwoju krajów socjalistycznych. Poza tym potencjał gospodarczy i militarny ZSRR stanowi zabezpieczenie integralności pozostałych krajów socjalistycznych. Tę pozycję militarną ZSRR określa nowoczesność sprzętu wojennego i wysokie walory moralne żołnierza radzieckiego. Armia Radziecka swój system obronny opiera na nowoczesnej broni rakietowej, zdolnej do przeciwstawienia się agresji. Rozwijana jest jednak także nadal broń konwencjonalna.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

18. Fragmenty Rezolucji XX Zjazdu KPZR powziętej na podstawie referatu sprawozdawczego KC KPZR, 24 lutego 1956 r.

(„Materiały XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego". KiW, Warszawa 1956, s. 599 i n.).

(...) Zjazd aprobuje w całej rozciągłości dokonaną przez Komitet Centralny wielką pracę nad przywróceniem leninowskich norm życia partyjnego, rozwojem demokracji wewnątrzpartyjnej, wprowadzeniem zasad kolegialności kierownictwa na podstawie realizacji polityki marksistowsko-leninowskiej, nad doskonaleniem stylu i metod pracy partyjnej. Walka o przestrzeganie demokratycznych zasad życia partyjnego, przeciwko administrowaniu i kancelaryjno-biurokratycznym metodom kierowania, o rozwijanie krytyki i samokrytyki zapewniła wzmożenie aktywności mas partyjnych, podniesienie odpowiedzialności komunistów za sprawę partii, przyniosła nowe ożywienie polityczne i nową falę entuzjazmu pracy. (...)

W wyniku przywrócenia leninowskich norm życia partyjnego, rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, przestrzegania zasady kolegialności kierownictwa, w wyniku walki przeciwko kultowi jednostki Komitet Centralny zapewnił lepsze kierowanie sprawami rozwoju przemysłu i rolnictwa, ujawnił naruszenia praworządności socjalistycznej, jakich się dopuszczano, i podjął niezbędne kroki w celu ich usunięcia, wezwał

do walki przeciwko nastrojom samozadowolenia i niefrasobliwości oraz zmobilizował całą partię, wszystkich naszych pracowników, partyjnych i bezpartyjnych, do przyśpieszenia tempa rozwoju społeczeństwa radzieckiego, do dalszego podnoszenia dobrobytu narodu radzieckiego.(...)

19. Fragmenty Referatu sprawozdawczego KC KPZR na XXII Zjazd partii, wygłoszonego przez N. S. Chruszczowa 17 października 1961 r.

(„XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego". KiW, Warszawa 1962, s. 136 i n.).

(...) W przededniu XX Zjazdu istniał następujący dylemat: albo partia otwarcie i po leninowsku potępi popełnione w okresie kultu osoby Stalina błędy i wypaczenia, odrzuci te metody kierownictwa partyjnego, i państwowego, które stały się hamulcem dla marszu naprzód, albo w partii wezmą górę siły kurczowo trzymające się tego, co stare, i stawiające opór wszystkiemu, co nowe i twórcze.(...)

Co stałoby się z partią i krajem, gdyby nie potępiono kultu jednostki, nie przezwyciężono jego szkodliwych następstw i nie przywrócono leninowskich zasad działalności partyjnej i państwowej? Groziłoby to oderwaniem się od mas, od narodu, poważnym pogwałceniem demokracji radzieckiej i praworządności rewolucyjnej, zahamowaniem ekonomicznego rozwoju kraju, zwolnieniem tempa budownictwa komunistycznego, a więc również zmniejszeniem dobrobytu mas pracujących. W dziedzinie stosunków międzynarodowych doprowadziłoby to do osłabienia pozycji Związku Radzieckiego na arenie światowej, do pogorszenia stosunków z innymi krajami, co byłoby brzemienne w poważne następstwa.

ĆWICZENIA

1. Przedstaw cechy charakterystyczne rozwoju gospodarki ZSRR po II wojnie światowej, uwzględniając założenia programu przyjętego na XXII Zjeździe KPZR.
2. Wykorzystując teksty źródłowe nr nr 18 i 19 omów, spróbuj przedstawić znaczenie walki z kultem jednostki dla rozwoju ZSRR.

Rozdział VIII

Powstanie i umocnienie się światowego systemu socjalistycznego

1. POWSTANIE EUROPEJSKICH PAŃSTW DEMOKRACJI LUDOWEJ

Wejście w 1941 r. ZSRR w skład koalicji antyhitlerowskiej, przejęcie przezeń głównego ciężaru wojny z Niemcami oraz rosnące od 1942 r. sukcesy militarne Armii Radzieckiej sprzyjały wzrostowi międzynarodowego autorytetu ZSRR. Fakty te wpłynęły korzystnie także na wzrost roli partii komunistycznych w pozostałych krajach koalicji antyhitlerowskiej, szczególnie zaś tych, które znajdowały się pod okupacją niemiecką i włoską. Było to zjawisko tym bardziej zrozumiałe, że partie komunistyczne tych krajów, wzywając do intensyfikacji walki zbrojnej z okupantem, wskazywały jedyną realną drogę skrócenia okresu okupacji i obrony swoich narodów przed skutkami ludobójczej polityki hitlerowskiej. Na stanowisku walki o pełną niepodległość i zrzucenie własnych reżimów faszystowskich stały też od początku partie komunistyczne krajów satelickich, takich jak Rumunia, Bułgaria, Węgry i Słowacja. Podobna sytuacja zaistniała również na terenie Jugosławii, gdzie pod patronatem niemieckim utworzono marionetkowe, faszystowskie państwo chorwackie.

W Jugosławii na wezwanie partii komunistycznej z 22 czerwca 1941 r. doszło do powstania ludowego, którego rozmach doprowadził do poddania już w 1942 r. kontroli sił narodowowyzwoleńczych około 1/5 terytorium całego kraju. W 1943 r., kierowane przez Komunistyczną Partię Jugosławii, siły narodowowyzwoleńcze skupiły w swych szeregach już około 300 tys. żołnierzy. Utworzono też wówczas Narodowy Komitet Wyzwolenia Jugosławii, spełniający funkcje tymczasowego rządu ludowego. Następny rok, 1944, przyniósł dalszy rozwój sił narodowowyzwoleńczych, które wspólnie z Armią Radziecką dokonały ostatecznego wyzwolenia Jugosławii spod władzy okupanta hitlerowskie-



Józef Broz Tito w otoczeniu członków sztabu partyzanckiego

go i kolaborantów chorwackich. Umocniło to również międzynarodową pozycję Narodowego Komitetu Wyzwolenia Jugosławii, który stał się podstawą utworzonego w marcu 1945 r. pierwszego rządu powojennej Jugosławii. W skład tego rządu, uznanego przez wielkie mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej, weszli przedstawiciele przebywającego na emigracji w Anglii jugosłowiańskiego rządu królewskiego, a na jego czele stanął Józef Broz Tito. Po zwycięstwie w wyborach do konstytuanty kierowanego przez komunistów Frontu Ludowego, w listopadzie 1945 r. została proklamowana Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii. Sankcjonowało to wprowadzone jeszcze w trakcie toczącej się walki z okupantem reformy społeczne oraz przesądzało o wyborze przez Jugosławię socjalistycznej drogi rozwoju.

Podobnie potoczyły się wypadki w Albanii, gdzie również komuniści odegrali główną rolę w organizowaniu walki zbrojnej z okupantem włoskim, a następnie z niemieckim. W październiku 1944 r. z inicjatywy komunistów został tam utworzony Tymczasowy Rząd Demokratyczny, a w styczniu 1946 r. Albania została proklamowana Republiką Ludową. I w tym wypadku walce sił ludowych zdecydowanej pomocy udzielił Związek Radziecki, popierając również ich opór przeciw próbie interwencji angielskiej, mającej na celu przywrócenie ustroju kapitalistycznego.

Bardziej złożoną drogę do budownictwa socjalistycznego przebyły pozostałe europejskie kraje demokracji ludowej. Rumunia i Węgry uczestniczyły w najeździe Niemiec na ZSRR, a Bułgaria wprawdzie nie brała udziału w działaniach wojennych skierowanych przeciw ZSRR, ale była też państwem satelickim, wypowiedziała ona wojnę Anglii i Stanom Zjednoczonym, a jej wojska okupowały część terytorium Jugosławii. We wszystkich tych krajach jedynymi właściwie organizatorami czynnego oporu przeciw faszystowskim reżimom były partie komunistyczne. Ich możliwości działania były jednak bardziej ograniczone niż w krajach okupowanych przez hitlerowców. Dopiero zbliżanie się do granic tych państw Armii Radzieckiej oraz zarysowująca się coraz wyraźniej klęska Niemiec zmieniły bardziej radykalnie sytuację.

W sierpniu 1944 r. w obliczu zbliżającej się ofensywy radzieckiej, w Rumunii doszło do wybuchu antyfaszystowskiego powstania narodowego, które obaliło prohitlerowski rząd Iona Antonescu. Powstały wówczas rząd burżuazyjno-demokratyczny wypowiedział wojnę Niemcom oraz zawarł porozumienie z ZSRR, na mocy którego wojska rumuńskie współdziałały z Armią Radziecką. Rząd ten nie podjął jednak żadnych poważniejszych kroków, zmierzających do poprawy położenia mas pracujących i w tej sytuacji, 6 marca 1945 r., pod naciskiem organizowanych przez komunistów wystąpień mas pracujących został obalony, a władzę objął rząd Petru Grozy, realizujący założenia frontu narodowodemokratycznego. Rozpoczął on realizację podstawowych reform społecznych, przede wszystkim reformy rolnej, oraz przeprowadził oczyszczenie administracji państwowej i armii z ludzi prawicy społecznej. Kierowniczą siłą polityczną tych przemian była od początku Komunistyczna Partia Rumunii. Ostateczne zaś uformowanie się Rumunii jako państwa dyktatury proletariatu nastąpiło w 1947 r. W grudniu tego roku abdykował też ostatni król rumuński — Michał I.

W czasie letniej ofensywy Armii Radzieckiej w 1944 r. doszło także do przemian rewolucyjnych w Bułgarii. Od jesieni 1941 r. zaczął się tam rozwijać ruch oporu, a w 1942 r. z inicjatywy Komunistycznej Partii Bułgarii powstał antyfaszystowski Front Ojczyźniany. W 1943 r. doszło do znacznego rozwoju walki zbrojnej z siłami rządowymi, a po wkroczeniu na teren Bułgarii 8 września 1944 r. Armii Radzieckiej wybuchło zwycięskie powstanie antyfaszystowskie, dające początek budownictwa socjalistycznego w tym kraju. Od połowy września 1944 r. Bułgaria wzięła udział w wojnie przeciw Niemcom. Dwa lata później,

15 września 1946 r., po odbytym referendum proklamowano Bułgarską Republikę Ludową, a utworzony wówczas rząd na czele z Georgi Dymitrowem przeprowadził nacjonalizację przemysłu i banków.

Szczególnie trudną drogę do zwycięstwa miały siły rewolucyjne na Węgrzech. W życiu politycznym dominowały wpływy prawicy społecznej, reprezentującej tendencje zdecydowanie nacjonalistyczne i antykomunistyczne. Zaważyły one w bardzo poważnej mierze na losach podjętych od 1942 r. prób zerwania sojuszu z Niemcami i wyjścia z wojny. Uniemożliwiały one bowiem nawiązanie rozmów z ZSRR, który w ówczesnej sytuacji Węgier mógłby jedynie skutecznie zagwarantować realizację tych zamierzeń. W marcu 1944 r. na Węgry wkroczyły wojska niemieckie, mające za zadanie utrzymanie w ryzach niezbyt lojalnego sojusznika. Równocześnie hitlerowcy, mający dodatkowe oparcie wśród niemieckiej ludności Węgier i węgierskich faszystów (nilaszowców), dokonali masowych aresztowań polityków proalianckich. W październiku 1944 r., pod wpływem udanego przewrotu w Rumunii, próbę wyrwania Węgier z wojny podjął sam regent Horthy. Skończyła się ona jednak przegraną, a po wymuszonej rezygnacji z władzy Horthyego, Niemcy utworzyli marionetkowy rząd na czele z przywódcą nilaszowców, Szálasim. Tymczasem na terenach wyzwolonych przez Armię Radziecką, w Debreczynie, doszło do utworzenia Węgierskiego Narodowego Frontu Niepodległościowego w oparciu o wszystkie antyfaszystowskie ugrupowania polityczne Węgier. 22 grudnia tegoż roku został tam utworzony Rząd Tymczasowy, na czele którego stanął generał Béla Dálnoki Miklós, były dowódca pierwszej armii węgierskiej, która przeszła na stronę radziecką. W styczniu 1945 r., po zawarciu zawieszenia broni z ZSRR i pozostałymi mocarstwami koalicji antyhitlerowskiej, rząd ten wypowiedział wojnę Niemcom i przystąpił do organizowania nowej armii węgierskiej, która jednak już nie wzięła udziału w walce z Niemcami. W marcu 1945 r. przystąpiono również do przeprowadzenia demokratycznej reformy rolnej. Ostateczne jednak rozgromienie sił reakcji na Węgrzech nastąpiło dopiero w 1947 r., po zdemaskowaniu spiskowej działalności prawicowych przywódców Partii Drobnych Rolników, która do tej pory odgrywała główną rolę w rządzie węgierskim. Ukoronowaniem jakby tego zwycięstwa było zjednoczenie się w czerwcu 1948 r. socjaldemokracji z partią komunistyczną.

Całkowicie odmiennie formowały się podstawy ustroju demokratyczno-ludowego w Czechosłowacji. Od 1945 r., na emigracji, działał

czechosłowacki rząd burżuazyjny, kierowany przez Edwarda Benesza, po 1941 r. uznany przez wszystkie państwa koalicji antyhitlerowskiej. W grudniu 1943 r. podpisał on z rządem ZSRR układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej. Ta polityka Benesza sprzyjała walce Komunistycznej Partii Czechosłowacji o jednolity front obu narodów — czeskiego i słowackiego — dla walki z okupantem hitlerowskim. Komuniści czechosłowaccy byli głównymi twórcami czechosłowackich jednostek wojskowych w ZSRR, którymi dowodził gen. Ludwik Svoboda. Oni też byli głównymi organizatorami ruchu oporu zwróconego przeciw okupantowi hitlerowskiemu i faszystowskiemu reżimowi marionetkowego państwa słowackiego. W wyniku działalności komunistów słowackich w końcu sierpnia 1944 r. doszło w Słowacji do powstania zbrojnego, w czasie którego proklamowano Republikę Czechosłowacką dwóch równoprawnych narodów. Jednak mimo bohaterskiej walki 60-tysięcznych wojsk powstańczych, w których znaleźli się także i polscy partyzanci, po dwóch miesiącach Niemcom udało się zepchnąć powstańców do rejonów górskich Słowacji. Ten powszechny zryw patriotyczny Słowaków wymierzony zarówno przeciw własnemu reżimowi faszystowskiemu, jak i przeciw Niemcom, którzy w jego wyniku utracili około 40 tys. żołnierzy, stanął u podstaw ogłoszonej 5 kwietnia 1945 r., w Koszycach, przez rząd czechosłowacki deklaracji programowej. Zapowiadała ona utworzenie ludowo-demokratycznego państwa dwóch równouprawnionych narodów—Czechów i Słowaków—oraz przeprowadzenie nacjonalizacji przemysłu, uspołecznienie handlu i reformy rolnej. Ostateczny proces formowania się demokracji ludowej w Czechosłowacji zakończyło wystąpienie w lutym 1948 r. czechosłowackiej klasy robotniczej, udaremniające próbę prawicowego zamachu stanu. Wówczas też zrealizowano w pełni wcześniej już zapowiadaną reformę rolną.

2. ZWYCIĘSTWO REWOLUCJI SOCJALISTYCZNEJ W KRAJACH POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ AZJI

Po przystąpieniu ZSRR do wojny z Japonią, Komunistyczna Partia Chin, prowadząca najbardziej konsekwentną walkę z agresorem japońskim od chwili jej rozpoczęcia, zwróciła się z inicjatywą utworzenia wspólnie z Kuomintangiem rządu koalicyjnego. Mimo jednak osiągniętego w październiku 1945 r. porozumienia, przewidującego zaprzestanie

wojny domowej i ustalającego program rządu koalicyjnego, wojska Kuomintangu przy poparciu Stanów Zjednoczonych rozpoczęły działania przeciwko Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Po początkowych sukcesach Kuomintangu w drugiej połowie 1947 r. Armia Ludowo-Wyzwoleńcza przeszła do kontrofensywy, zakończonej rozbiciem wojsk kuomintangowskich. 1 października 1949 r. w wyzwolonym Pekinie Mao Tse-tung proklamował Chińską Republikę Ludową. Władza Kuomintangu została ograniczona do Taiwanu. Z przeprowadzonych w latach 1950—1952 reform społecznych na czoło wysuwała się sprawa reformy rolnej, której realizację rozpoczęto jeszcze w czasie toczącej się wojny domowej.

W walce z podwójną okupacją, francuską i japońską, tworzyły się zręby demokratycznego Wietnamu. Po wpuszczeniu przez Francuzów do Indochin Japończyków, w 1941 r. z inicjatywy komunistów został utworzony szeroki front narodowy, noszący nazwę Ligi Niepodległości Wietnamu. W 1944 r. uformowała się Ludowa Armia Wyzwoleńcza, która wyzwoliła kilka prowincji Wietnamu Północnego. W sierpniu 1945 r. powszechne powstanie narodowe obaliło władzę marionetkowego rządu cesarza Bao Daia, a 2 września tego roku Ho Szi Minh proklamował Wietnamską Republikę Demokratyczną. Francuski kolonializm nie chciał jednak zrezygnować z utraty Indochin i w grudniu 1946 r. doszło do ofensywy wojsk francuskich, skierowanej przeciw siłom ludowym. Dało to początek ośmioletniej walce narodu wietnamskiego z francuskimi kolonizatorami. Mimo wyraźnej przewagi uzbrojenia francuskiego



Żołnierze oddziału obrony przeciwlotniczej wietnamskiej armii ludowej



Transport broni i amunicji dla wojsk wietnamskich oblegających Dien Bien Fu

korpusu ekspedycyjnego wojna wyzwoleńcza zataczała coraz szersze kręgi, doprowadzając w maju 1954 r. do klęski tego korpusu. Jej symbolem stał się upadek umocnionego rejonu Dien Bien Fu, bronionego przez 16 tys. żołnierzy francuskich i Legii Cudzoziemskiej. W lipcu 1954 r. doszło do zwołania konferencji międzynarodowej w Genewie. Zgodnie z jej postanowieniami Wietnam został czasowo podzielony na dwie części: południową i północną, stanowiącą terytorium Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Kres podziałowi miały położyć wybory na całym terytorium wietnamskim, wyznaczone na 1956 r., których celem było wyłonienie wspólnego rządu. Wobec jednak odmowy kół rządzących Wietnamu Południowego, popartych przez Stany Zjednoczone, zamiast do zjednoczenia doszło do zbrojnej interwencji amerykańskiej, wymierzonej przeciw ruchowi narodowowyzwoleńczemu.

Z rozwojem walki narodowowyzwoleńczej związane są także początki Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Powstała w 1937 r., w oparciu o oddziały partyzanckie, armia ludowo-rewolucyjna wzięła w 1945 r. wspólnie z Armią Radziecką udział w wyzwalaniu spod

panowania japońskiego Korei Północnej. Z inicjatywy powstałych po wyzwoleniu komitetów ludowych, pozostających pod politycznym kierownictwem Koreańskiej Partii Pracy, przystąpiono do realizacji reformy rolnej, nacjonalizacji przemysłu i innych reform społecznych. W sierpniu 1948 r. odbyły się wybory do Zgromadzenia Narodowego, które 9 września proklamowało Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, powierzając funkcję utworzenia rządu Kim Ir Senowi. Akt ten poprzedzony został przeprowadzeniem w maju 1948 r. separatystycznych wyborów w Korei Południowej, okupowanej przez Stany Zjednoczone.

3. REWOLUCJA SOCJALISTYCZNA NA KUBIE

Koniec lat pięćdziesiątych przyniósł rozszerzenie się zwycięstwa idei socjalistycznej na kontynent amerykański. W wyniku trwającej ponad 3 lata wojny partyzanckiej 1 stycznia 1959 r. na Kubie został obalony



Kubańska milicja ludowa w czasie ćwiczeń

reżim Fulgencio Batisty. Na czele rządu stanął przywódca „Ruchu 26 lipca", organizacji określanej tym mianem od nieudanego powstania przeciw Batiście 26 lipca 1953 r., Fidel Castro. Przystąpiono wówczas do realizacji reform społecznych, uniezależniania od Stanów Zjednoczonych oraz upowszechniania kultury i oświaty. Po nacjonalizacji banków, przemysłu i plantacji trzciny cukrowej rewolucyjny rząd Kuby przystąpił do socjalistycznej przebudowy ustroju.

To zwycięstwo idei rewolucyjnej w bezpośrednim sąsiedztwie Stanów Zjednoczonych, wywołało z ich strony gwałtowną reakcję. Jej przejawem było poparcie udzielone kontrrewolucjonistom kubańskim w próbie inwazji w Zatoce Świń, podjętej w kwietniu 1961 r. Równocześnie Stany Zjednoczone podjęły wysiłki zmierzające do izolowania Kuby na arenie międzynarodowej oraz wprowadzenia pełnej blokady gospodarczej. Obawiały się one, że dany przez Kubę przykład zerwania zależności gospodarczej i politycznej od Stanów Zjednoczonych może stać się wzorcem dla działania innych krajów Ameryki Łacińskiej oraz doprowadzić w konsekwencji do osłabienia ich wpływów i autorytetu w tej części świata.

4. WSPÓŁPRACA KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

Bardzo poważną rolę w powstaniu i rozwoju światowego systemu socjalistycznego odegrała współpraca krajów socjalistycznych, a przede wszystkim polityczna i gospodarcza pomoc ZSRR. Była ona tym bardziej nieodzowna, że większość świeżo powstałych państw socjalistycznych borykała się z wieloma trudnościami natury politycznej i gospodarczej. Te ostatnie występowały tym ostrzej, że zacofany na ogół system gospodarczy tych krajów został dodatkowo zachwiany świeżymi zniszczeniami wojennymi. Bez tej współpracy i pomocy udzielanej przez ZSRR trudno byłoby się im też oprzeć ekonomicznej i politycznej presji państw kapitalistycznych. Dlatego też możemy mówić o bardzo wyraźnie występującej w tej współpracy stałej przewadze elementów pozytywnych oraz o drugoplanowej roli mających w niej miejsce błędów i wypaczeń. Te ostatnie wystąpiły szczególnie ostro w latach 1947—1954, a więc w okresie wzmożenia polityki antysocjalistycznej przez państwa imperialistyczne, która doprowadziła do gwałtownego zaostrzenia stosunków między światem kapitalistycznym, a systemem socjalistycznym,

określanym mianem „zimnej wojny". Wynikła w tej sytuacji potrzeba konsolidacji systemu socjalistycznego sprzyjała nasileniu we wzajemnych stosunkach między ZSRR a pozostałymi krajami socjalistycznymi błędnych tendencji, mających swoje źródło w wypaczeniach związanych z kultem jednostki w ZSRR. Główne przejawy tych tendencji to: niedocenianie potrzeby odrębności rozwojowych poszczególnych krajów socjalistycznych, naruszenie zasad równości w stosunkach między ZSRR a pozostałymi krajami socjalistycznymi oraz łamanie zasad praworządności socjalistycznej w polityce wewnętrznej krajów socjalistycznych. Błędność tych tendencji, dążność do nadmiernego centralizmu, odbiła się ujemnie na działalności utworzonego w 1947 r. Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych. Przykładem może być spór z Jugosławią, który chciano rozstrzygnąć nie drogą merytorycznej dyskusji, ale stosując metodę nacisku, co doprowadziło do zaostrzenia stosunków między Jugosławią a pozostałymi krajami socjalistycznymi. Należy jednak równocześnie pamiętać, iż wobec zaostrzenia przez państwa imperialistyczne walki ze światowym systemem socjalistycznym oraz wpływami ruchu komunistycznego, utworzenie Biura Informacyjnego stwarzało korzystne warunki dla konsolidacji sił socjalistycznych oraz dla prowadzenia solidarnej walki z niebezpieczeństwem rozpętania nowej wojny światowej.

Po śmierci Stalina, w atmosferze przezwyciężania następstw kultu jednostki w ZSRR, rozpoczął się stopniowy proces naprawiania nieprawidłowości w stosunkach między ZSRR a pozostałymi krajami socjalistycznymi. Bardzo poważną rolę w tym zakresie odegrał XX Zjazd KPZR, który przywrócił do życia tezę Lenina o możliwości występowania specyficznych dróg budowy socjalizmu w poszczególnych krajach. Pozwoliło to wzbogacić praktykę budownictwa socjalistycznego o nowe wartości oraz umożliwiło przywrócenie równości w stosunkach między wszystkimi państwami socjalistycznymi. Ułatwiło to w następstwie ożywienie wzajemnych kontaktów między krajami systemu socjalistycznego. Znaczną w tym zakresie rolę odgrywa, szczególnie po 1956 r., **Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej** (RWPG). Została ona utworzona w styczniu 1949 r. w okresie polityki „zimnej wojny" i początkowo głównym jej celem była koordynacja wymiany handlowej oraz obrona przed skutkami embargo ze strony państw imperialistycznych. W 1954 r. sformułowano nowe zadania RWPG, stwierdzające potrzebę objęcia współpracą również sfery produkcji. Re-

alizacji tego zamierzenia ma służyć koordynacja wieloletnich planów rozwoju gospodarczego krajów członkowskich RWPG oraz wynikające stąd dążenie do specjalizacji w podstawowych dziedzinach produkcji przemysłowej.

Powstanie i rozwój światowego systemu socjalistycznego sprzyja także umocnieniu całego międzynarodowego ruchu robotniczego, który po II wojnie światowej rozszerzył swoje wpływy na prawie wszystkie kraje świata. Czynnikiem sprzyjającym w tym zakresie było zerwanie z nadmiernym centralizmem, utrudniającym samodzielny rozwój poszczególnych partii komunistycznych i robotniczych. Te nowe zasady ich współdziałania zostały między innymi określone w „Oświadczeniu narady przedstawicieli 81 partii komunistycznych i robotniczych" z listopada 1960 r. Precyzując zadania międzynarodowego ruchu robotniczego Oświadczenie to stwierdza, że: „*Wszystkie partie marksistowsko-leninowskie są niezależne i równoprawne, ustalają swą politykę biorąc za punkt wyjścia konkretne warunki swych krajów, kierując się zasadami marksizmu-leninizmu, i udzielają sobie nawzajem poparcia. Sukces sprawy klasy robotniczej w każdym kraju wymaga internacjonalistycznej solidarności wszystkich marksistowsko-leninowskich partii. Każda partia ponosi odpowiedzialność wobec klasy robotniczej, ludu pracującego swego kraju, wobec całego międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego*". Uzgadnianiu stanowiska międzynarodowego ruchu robotniczego w podstawowych sprawach walki o pokój i socjalizm, od 1956 r., służą wspólne narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

20. Fragmenty Deklaracji narady przedstawicieli Komunistycznej Partii Jugosławii, Bułgarskiej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Rumunii, Węgierskiej Partii Komunistycznej, Polskiej Partii Robotniczej, Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji i Komunistycznej Partii Włoch w sprawie sytuacji międzynarodowej, wrzesień 1947 r.

(„Międzynarodowy ruch robotniczy po II wojnie światowej". Podstawowe dokumenty. WSNS przy KC PZPR, Warszawa 1961, s. 4. i n.).

(...) Walka dwóch przeciwstawnych obozów — imperialistycznego i antyimperialistycznego — toczy się w warunkach dalszego zaostrzenia

się powszechnego kryzysu kapitalizmu, osłabienia sił kapitalizmu i wzmocnienia sił socjalizmu i demokracji.

Dlatego obóz imperialistyczny i jego kierownicza siła — Stany Zjednoczone Ameryki ujawniają szczególnie agresywną aktywność. Aktywność ta rozwija się równocześnie we wszystkich dziedzinach — w dziedzinie poczynań wojskowo-strategicznych, ekspansji ekonomicznej i walki ideologicznej. (...).

Arsenał środków taktycznych stosowany przez obóz imperialistyczny jest nader różnorodny. Łączy się tu bezpośrednia groźba użycia siły, szantaż i wymuszenie, wszelkie środki politycznego i ekonomicznego nacisku, przekupstwa, wykorzystania wewnętrznych przeciwieństw i waśni dla wzmocnienia własnych pozycji, a wszystko to osłania się maską liberalno-pacyfistyczną, dla oszukania i omamienia ludzi niezbyt biegłych w polityce.(...)

W tych warunkach antyimperialistyczny obóz demokratyczny musi się zewrzeć, opracować uzgodnioną platformę działania, opracować swoją taktykę przeciwko głównym siłom obozu imperialistycznego, przeciwko amerykańskiemu imperializmowi, przeciwko jego angielskim i francuskim sojusznikom, przeciwko prawicowym socjalistom, przede wszystkim w Anglii i we Francji. (...)

21. Z rezolucji Biura Informacyjnego o sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii, czerwiec 1948 r.

(„Międzynarodowy ruch robotniczy po II wojnie światowej...," s. 13—14).

(...) Przywódcy jugosłowiańscy z wielkim pośpiechem wydali nowe postanowienie o nacjonalizacji drobnego przemysłu i handlu absolutnie bez przygotowania jego realizacji, postanowienie, które z uwagi na swą pochopność może jedynie utrudnić zaopatrzenie ludności jugosłowiańskiej. Z takim samym pośpiechem wydano nową ustawę wprowadzającą podatek zbożowy od gospodarstw wiejskich, która to ustawa również nie była przygotowana i która wobec tego może tylko zdezorganizować zaopatrzenie ludności miejskiej w chleb. (...)

Ale to nie wszystko. Przywódcy KPJ zapowiadają ostatnio z wielką pewnością siebie politykę likwidacji żywiołów kapitalistycznych w Jugosławii. (...) W obecnych warunkach w Jugosławii tego rodzaju kurs przywódców KPJ na likwidację żywiołów kapitalistycznych, a więc również i na likwidację kułactwa jako klasy, można określić tylko jako awanturniczy i niemarksistowski. Nie sposób bowiem rozwiązać tego zadania dopóki w kraju przeważa indywidualna gospodarka chłopska, która nieuchronnie rodzi kapitalizm, dopóki nie stworzono warunków dla masowej kolektywizacji gospodarki wiejskiej i dopóki większość pracującego chłopstwa nie przekona się o wyższości metody zespołowego prowadzenia

gospodarstwa. Doświadczenie WKP (b) wskazuje, że likwidacja ostatniej i najliczniejszej klasy wyzyskiwaczy — kułactwa — możliwa jest tylko na zasadzie masowej kolektywizacji gospodarki wiejskiej. (.).

22 Fragment Deklaracji rządu ZSRR o podstawach rozwoju i dalszego umacniania przyjaźni i współpracy między ZSRR a innymi państwami socjalistycznymi, 30 października 1956 r.

(„Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna". Wybór dokumentów. Tom III Warszawa 1960, s. 513—514.).

(...) W procesie kształtowania się nowego ustroju i głębokich przemian rewolucyjnych w stosunkach społecznych było niemało trudności, nie rozwiązanych zadań i jawnych błędów, w tym również we wzajemnych stosunkach między krajami socjalistycznymi, naruszeń i błędów, które ograniczały zasadę równouprawnienia w stosunkach między państwami socjalistycznymi.

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z całym zdecydowaniem potępił te naruszenia i błędy oraz postawił zadanie konsekwentnego realizowania przez Związek Radziecki w jego stosunkach z innymi krajami socjalistycznymi leninowskich zasad równouprawnienia narodów. Podkreślił on konieczność pełnego uwzględnienia przeszłości historycznej każdego kraju, który wkroczył na drogę budowy nowego życia. (...)

ĆWICZENIA

1. Spróbuj wydobyć różnice, występujące w okresie narodzin światowego systemu socjalistycznego, w sposobach zwycięstwa socjalizmu w poszczególnych krajach wchodzących w skład tego systemu. Jaką rolę w procesie uformowania się tego systemu odegrał wzrost międzynarodowego znaczenia ZSRR i jego zwycięski udział w koalicji antyhitlerowskiej?
2. Posługując się tekstem źródłowym nr 20 przedstaw przyczyny powołania do życia Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych.
3. Wykorzystując teksty źródłowe nr 21 i nr 22, omów, jakie znaczenie miało przezwyciężenie wypaczeń związanych z kultem jednostki dla współpracy państw socjalistycznych i rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego.

Rozdział IX

Początki władzy ludowej w Polsce i walka o jej utrwalenie

1. POWSTANIE POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO

Utworzenie w dniu **21 lipca 1944 r. PKWN** otwierało nowy jakościowo rozdział w dziejach narodu polskiego — okres zasadniczych przemian społecznych i politycznych. Ogłoszony przez ten pierwszy polski rząd robotniczo-chłopski **22 lipca Manifest** zapowiadał przejęcie władzy w kraju przez masy ludowe, przeprowadzenie demokratycznej reformy rolnej, przejęcie pod zarząd państwa podstawowych działów przemysłu, banków i komunikacji oraz stworzenie równego startu życiowego dla wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. Jako jedno z najważniejszych zadań chwili bieżącej Manifest PKWN uznał konieczność zwiększenia udziału narodu polskiego w rozgromieniu hitleryzmu.

Manifest PKWN nakreślał także nowy program polskiej polityki zagranicznej. Jej główną wytyczną miał być — *„Trwały sojusz z naszymi bezpośrednimi sąsiadami — ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją"*. Z tak określoną koncepcją miejsca Polski w Europie był ściśle związany stosunek PKWN do problemu granic na wschodzie i na zachodzie. Zgodnie z zasadami wysuniętymi już przez PPR wschodnia granica Polski miała być nakreślona zgodnie z prawem narodów do samookreślenia oraz w imię rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków z ZSRR. Równocześnie Manifest formułował program granicy zachodniej, stwierdzając: *„Stawajcie do walki o wolność Polski, powrót do Matki-Ojczyzny starego polskiego Pomorza i Śląska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą!"*. Parę dni później przewodniczący PKWN — Edward Osóbka-Morawski — sprecyzował w jego imieniu postulat granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Na czoło przeobrażeń rewolucyjnych realizowanych bezpośrednio

Wręczenie aktu nadania ziemi



po utworzeniu PKWN wysunęła się sprawa reformy rolnej. Jej realizacja miała zasadnicze znaczenie dla umacniania się władzy ludowej i wzmocnienia jedności sił demokratycznych. Likwidowała ona obszarnictwo oraz pozyskiwała masy chłopskie dla idei przemian rewolucyjnych. W myśl wydanego 6 września 1944 r. przez PKWN dekretu na cele reformy rolnej zostały przeznaczone wszystkie majątki, których rozmiar przekraczał 100 hektarów powierzchni ogólnej lub 50 hektarów użytków rolnych, a na terenach Śląska, Pomorza i Wielkopolski — 100 hektarów bez względu na wielkość użytków rolnych. Poza tym na cele reformy rolnej została przekazana własność poniemiecka oraz zdrajców narodu polskiego. Mimo kontrdziałania podziemia politycznego, do końca 1944 r. nadzielono ziemią z reformy rolnej 110 tys. rodzin, głównie robotników rolnych oraz chłopów bezrolnych i małorolnych. Olbrzymią rolę w przeprowadzeniu reformy rolnej odegrały organizowane głównie przez PPR brygady robotnicze oraz kadra ludowego Wojska Polskiego. Uczestnicy tych brygad, w 60% członkowie PPR i w 20% członkowie PPS, wraz z tą kadrą organizowali większość zebrań, podczas których starano się przełamywać występujące wśród części chłopów opory



Siedziba władz PKWN w Lublinie



Obrady PKWN w Lublinie (lato 1944 r.). Na zdjęciu od lewej: gen. Z. Berling, A. Witos, E. Osóbka-Morawski, B. Bierut, gen. M. Rola-Żymierski

w przyjmowaniu przysługujących im nadziałów oraz zapoznawano z zasadami dekretu o reformie rolnej. Oni też byli głównymi inicjatorami powstawania znacznej części gminnych komisji reformy rolnej oraz komitetów folwarcznych. Prowadzona przez nich działalność sprzyjała rozbudzeniu aktywności politycznej mas chłopskich, pozyskanych reformą rolną dla władzy ludowej.

PKWN przystąpił także do podejmowania i przejmowania zakładów przemysłowych, pozostających w okresie okupacji pod zarządem niemieckim. W akcji tej znaczną rolę odegrali sami robotnicy, podejmując inicjatywę przejmowania i uruchamiania zakładów przemysłowych.

Rozwojowi przemian społeczno-gospodarczych, proklamowanych przez Manifest PKWN, towarzyszyły kroki zmierzające do zbudowania nowego, ludowego aparatu państwowego. Najwyższym organem władzy państwowej, który przejął w zasadzie uprawnienia sejmu określone konstytucją z 17 marca 1921 r., była KRN. Jej przewodniczący, Bolesław Bierut, skupił w swoich rękach nadane tą konstytucją uprawnienia prezydenta

RP i marszałka sejmu. Władza wykonawcza sprawowana była przez PKWN, któremu podlegały organa państwowej administracji wojewódzkiej i powiatowej. Istniejące już od początku 1944 r. terenowe rady narodowe przejęły funkcje kontroli społecznej nad administracją państwową.

Oparciem politycznym PKWN było współdziałanie stronnictw demokratycznych: PPR, odrodzonej PPS, lewicowego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. Po wyzwoleniu części ziem polskich nastąpił wzrost liczebności członków tych stronnictw, odbyły się też pierwsze ich zjazdy i konferencje. Sprzyjało to rozwojowi różnorodnych form życia politycznego oraz rozbudzania aktywności mas ludowych.

To też mimo utrzymywania się nastrojów opozycyjnych, podtrzymywanych działaniem związanego z rządem londyńskim podziemia politycznego, następował stały proces umacniania się władzy ludowej i jej społecznego zaplecza. Poza rozkładem przeważającej części krajowych ekspozytur obozu londyńskiego, który ułatwiał wykorzystanie przez władzę ludową znacznej części powiązanej dotychczas z tym obozem kadry, bardzo korzystny wpływ na proces umacniania się władzy ludowej wywierało utrzymywanie się nastrojów walki z okupantem hitlerowskim. Ułatwiały też one rozbudowę ludowego Wojska Polskiego oraz wzmożenie wysiłków, zmierzających do szybkiej odbudowy zrujnowanego życia gospodarczego. One też doprowadziły do faktycznego zerwania z podziemiem przez zdecydowaną większość członków AK, przyczyniając się do ograniczenia zasięgu politycznego podziemia do skrajnie reakcyjnych grup i organizacji, wśród których główną rolę odgrywały Narodowe Siły Zbrojne.

Sygnalizowany fakt umacniania się władzy ludowej nie oznaczał jednak całkowitego przełamania występujących wobec niej nastrojów nieufności, czy też wręcz wrogości. Ze strony podziemia politycznego, które zmieniło całkowicie swój charakter w porównaniu z okresem okupacji, podejmowano stałe wysiłki mające na celu dywersję, w tym także wobec ludowego Wojska Polskiego, godzącą w poczynania władzy ludowej. Nie obyła się też polska rewolucja bez krwawych ofiar. Z rąk reakcyjnego podziemia ginęli organizatorzy władz administracyjnych, twórcy komitetów PPR i realizatorzy reformy rolnej. Dominowała jednak nad tym wszystkim chęć odbudowy zniszczonego przez okupanta życia społecznego i gospodarczego na wyzwolonych terenach.

W rezultacie występowania tych tendencji, umacniania się wpływów demokratycznych, stabilizacji władzy ludowej, możliwe się stało



Posiedzenie KRN w Lublinie w dniu 31 XII 1944 r.

przekształcenie PKWN w Rząd Tymczasowy. Na czele tego rządu, utworzonego **31 grudnia 1944 r.**, stanął dotychczasowy przewodniczący PKWN–Edward Osóbka-Morawski. Dodatkowe uzasadnienie tej decyzji wynikało ze wzrostu zadań stojących przed młodą władzą ludową, związanych przede wszystkim ze zbliżającą się szybko chwilą wyzwolenia reszty ziem polskich. Nie bez znaczenia był także wzrost międzynarodowego znaczenia PKWN, a następnie Rządu Tymczasowego, opierającego się na polityce przyjaźni i współpracy z ZSRR, a udokumentowanej polsko-radzieckim braterstwem broni.

Dalszemu wzmacnianiu się pozycji Rządu Tymczasowego służyły uchwały konferencji jałtańskiej, stwierdzające, iż ma on być zasadniczym trzonem przyszłego rządu jedności narodowej, uznawanego przez wszystkie mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej. Jeszcze donioślejszą w tym zakresie rolę odegrało podpisanie **21 kwietnia 1945 r.** Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a ZSRR. Układ ten sankcjonował przełom dokonany w stosunkach polsko-radzieckich oraz stanowił zabezpieczenie nienaruszalności granic

Polski. Stwarzał on także podstawy do rozwoju przyjaznej współpracy obu krajów we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i politycznego.

Uchwały konferencji w Jałcie, dzięki zdecydowanemu poparciu udzielonemu przez Związek Radziecki, miały także wielkie znaczenie dla sprawy przyszłości polskich granic zachodnich. Stwierdzały one bowiem, *że Polska musi otrzymać znaczne nabytki terytorialne na zachodzie i północy.* Decyzja ta umożliwiła obejmowanie tych ziem jeszcze przed ostatecznym sprecyzowaniem zachodniej granicy Polski przez wielkie mocarstwa. Rozpoczęta jeszcze wiosną 1945 r. masowa akcja osiedleńcza mimo wielu trudności, wymagających często poświęcenia i bohaterstwa, w krótkim stosunkowo czasie dała poważne rezultaty. Do 1949 r. na terenach odzyskanych Ziem Zachodnich i Północnych osiedliło się około 4 500 tys. osób, głównie repatriantów z ZSRR oraz mieszkańców Polski centralnej. Ten sprawny przebieg akcji osiedleńczej umożliwił szybkie zagospodarowanie tych ziem oraz stanowił ważki argument na rzecz utrwalenia nowej zachodniej granicy Polski na linii Odra — Nysa Łużycka.

2. WALKA OBOZU DEMOKRATYCZNEGO POD WODZĄ PPR O UMOCNIENIE PRZEOBRAŻEŃ DEMOKRATYCZNYCH

Umacnianie się pozycji Rządu Tymczasowego oraz stałe naciski ze strony Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii sprawiły, że część działaczy obozu londyńskiego wyraziła zgodę na wejście w skład przewidzianego w uchwale konferencji jałtańskiej Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, który miał być uznany przez wszystkie mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej. Na czele tego rządu, powstałego **28 czerwca 1945 r.**, pozostał nadal Osóbka-Morawski, natomiast stanowiska wicepremierów objęli: Władysław Gomułka oraz przybyły z Londynu, przywódca podziemnego Stronnictwa Ludowego oraz były premier rządu emigracyjnego, Stanisław Mikołajczyk. Utworzenie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, uznanego także przez mocarstwa zachodnie, ułatwiło między innymi normalizację sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Była ona wówczas tym potrzebniejsza, że w **lipcu 1945 r.** rozpoczęła obrady w **Poczdamie** konferencja szefów rządów trzech wielkich mocarstw, poświęcona przede wszystkim rozwiązaniu problemu

niemieckiego. Konferencja ta podjęła także decyzję ustalającą granicę zachodnią Polski na linii Odra—Nysa Łużycka oraz zaakceptowała wysunięty już wcześniej przez wielkie mocarstwa plan przesiedlenia ludności niemieckiej z terenów przyznanych Polsce do stref okupacyjnych Niemiec.

Decyzje poczdamskie, przesądzając prawa Polski do Ziem Zachodnich i Północnych, umożliwiły przyśpieszenie procesów osiedleńczych oraz zagospodarowanie tych ziem. Bardzo poważną w tym zakresie rolę odegrało też utworzenie Ministerstwa Ziem Odzyskanych, którego kierownictwo objął Sekretarz Generalny KC PPR, W. Gomułka. Hamujący natomiast wpływ na proces odbudowy gospodarki narodowej, jak również na całokształt zjawisk stabilizacji życia społecznego, wywierała tocząca się w kraju ostra walka polityczna o kierunek rozwojowy Polski. Po utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, w którego składzie znalazła się również część działaczy obozu londyńskiego, walka ta uległa pewnemu rozszerzeniu, obejmując także płaszczyznę legalnych stosunków politycznych. Było to związane przede wszystkim z utworzeniem przez Mikołajczyka Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), które mimo współudziału w rządzie odgrywało rolę ugrupowania opozycyjnego. Poza zdezorientowaną częścią społeczeństwa, ulegającego zakorzenionym uprzednio hasłom antysocjalistycznym i antyradzieckim, w tym także poważnej części pracujących chłopów, klientelę PSL tworzyły siły społeczne prawicy. Liczyły one na to, że PSL spełni funkcję swego rodzaju konia trojańskiego, rozsadzającego władzę ludową od wewnątrz. Nie zaprzestało również swojej działalności podziemie polityczne, podtrzymując nastroje dezorientacji i niepewności. Jego skrajnie prawicowe odłamy kontynuowały walkę zbrojną z siłami demokracji, rozpalając ogień wojny domowej, tworząc atmosferę terroru i dezorganizacji. Nastąpiły też próby zahamowania reformy rolnej i reprywatyzacji fabryk, przejętych już uprzednio samorzutnie przez samych robotników. Ponieważ te ostatnie dążenia ułatwiał brak zalegalizowania powstałych już u zarania Polski Ludowej przeobrażeń własnościowych w przemyśle, w końcu 1945 r. PPS i PPR wystąpiły z inicjatywą wydania ustawy o nacjonalizacji podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. W dniu **3 stycznia 1946 r.** KRN uchwaliła ustawę o **nacjonalizacji podstawowych gałęzi gospodarki narodowej** w brzmieniu proponowanym przez obie partie robotnicze. Przewidywała ona przejęcie na własność państwa całego mienia poniemieckiego i banków



Manifestacja w dniu 1 Maja 1946 r. w Katowicach

oraz zakładów przemysłowych, transportowych i innych, zatrudniających powyżej 50 pracowników na jedną zmianę.

Walka z PSL i całą opozycją o nacjonalizację podstawowych gałęzi gospodarki narodowej i o jej zakres była tylko fragmentem toczącej się wówczas walki o kierunek rozwojowy Polski. PPR i skupione wokół niej stronnictwa demokratyczne pragnęły utrwalić wprowadzone reformy społeczne oraz skierować całą energię społeczeństwa na odbudowę zniszczonej gospodarki i kultury narodowej. Dlatego też wystąpiły one pod adresem PSL z ofertą utworzenia wspólnego bloku wyborczego w zbliżających się wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Kierownictwo PSL nie przyjęło jednak tej propozycji, wysuwając demagogiczne żądanie przyznania 75% mandatów poselskich „reprezentantom wsi", godząc się jedynie na odstąpienie 5% mandatów Stronnictwu Ludowemu. W tych warunkach ukształtowały się ostatecznie dwie przeciwstawne sobie siły społeczne i polityczne. Z jednej strony PSL, popierane przez całość sił prawicy i kontrrewolucji, z drugiej — blok stronnictw demokratycznych, złożony z PPR, PPS, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

W marcu 1946 r. PPR wysunęła inicjatywę przeprowadzenia przed

wyborami do sejmu referendum ludowego. Jego celem było spopularyzowanie wśród społeczeństwa programu bloku stronnictw demokratycznych oraz podważenie wpływów PSL. Stronnictwom demokratycznym, które tę propozycję PPR poparły, chodziło również o zorientowanie się — czy większość społeczeństwa akceptuje dokonane w kraju przeobrażenia społeczno-gospodarcze. W czasie referendum społeczeństwo miało odpowiedzieć na następujące pytania:

1) *„Czy jesteś za zniesieniem senatu?"*

2) *„Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?"*

3) *„Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?"*

Kierownictwo PSL, licząc na poparcie swego stanowiska przez całą opozycję oraz na rozbicie jedności działania bloku stronnictw demokratycznych, wbrew dotychczasowym tradycjom ruchu ludowego wezwało do dania odpowiedzi „nie" na pierwsze z pytań. Równocześnie wzmoc-


LEGITYMACJA Nr. 375

Obywatel Karol Świerczewski

JEST POSŁEM DO SEJMU USTAWODAWCZEGO

Warszawa, dn. 4 lutego 1947 r.

MARSZAŁEK SEJMU USTAWODAWCZEGO

Legitymacja poselska gen. Karola Świerczewskiego



Pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 4 II 1947 r.

nił się terror ze strony podziemia politycznego, doprowadzając do zaostrzenia walki klasowej, zawierającej szczególnie w województwach rzeszowskim, białostockim i lubelskim oraz na Podhalu elementy wojny domowej. Obok polskiego podziemia, na południowo-wschodnich krańcach województw rzeszowskiego i lubelskiego, bardzo aktywną kontrrewolucyjną działalność zbrojną prowadziła skrajnie nacjonalistyczna Ukraińska Powstańcza Armia (UPA).

W wyniku jednak wielopłaszczyznowej, bardzo intensywnej akcji politycznej sił demokratycznych, a przede wszystkim PPR, w referendum wzięło udział 85% ogółu uprawnionych do głosowania.

Niekorzystne dla PSL okazały się również rezultaty głosowania. Według ogłoszonego przez komisję wyborczą komunikatu, na pierwsze pytanie pozytywnie odpowiedziało 68%, na drugie 77% i na trzecie 91%.

Sukces sił demokratycznych w referendum oraz osłabienie po nim spoistości PSL, nie zmniejszyły jednak napięcia walki klasowej. Towarzyszyło ono aż do końca kampanii wyborczej, powodując śmierć

około 8 tys. osób spośród aktywu politycznego stronnictw demokratycznych, głównie członków PPR. W odbytych **19 stycznia 1947 r.** wyborach do Sejmu Ustawodawczego lista bloku stronnictw demokratycznych uzyskała 80% głosów, natomiast lista PSL tylko 10% głosów. To zwycięstwo bloku w wyborach zadecydowało o rozstrzygnięciu walki o władzę na korzyść skupionych wokół PPR sił demokratyczno-rewolucyjnych.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

23. Fragment Manifestu PKWN

(„Kształtowanie się podstaw programowych PPR....", s. 505).

(...) Przez 400 lat między Polakami i Ukraińcami, Polakami i Białorusinami, Polakami i Rosjanami trwał okres nieustannych konfliktów ze szkodą dla obydwu stron. Teraz nastąpił w tych stosunkach historyczny zwrot. Konflikty ustępują przyjaźni i współpracy, dyktowanej przez obopólne życiowe interesy. Przyjaźń i bojowa współpraca, zapoczątkowane przez braterstwo broni Wojska Polskiego z Armią Czerwoną, winny przekształcić się w trwały sojusz i sąsiedzkie współdziałanie po wojnie.

Krajowa Rada Narodowa i powołany przez nią Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego uznają, że uregulowanie granicy polsko-radzieckiej powinno nastąpić w drodze wzajemnego porozumienia. Granica wschodnia powinna być linią przyjaznego sąsiedztwa, a nie przegrodą między nami a naszymi sąsiadami i powinna być uregulowana zgodnie z zasadą: ziemie polskie — Polsce, ziemie ukraińskie, białoruskie i litewskie — Radzieckiej Ukrainie, Białorusi i Litwie. Trwały sojusz z naszymi bezpośrednimi sąsiadami — ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją — będzie podstawową zasadą zagranicznej polityki polskiej, realizowanej przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. (...)

24. Fragmenty Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzecząpospolitą Polską a ZSRR, 21 kwietnia 1945 r.

(„Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...", t. III, s. 130 i n.).

Prezydent Krajowej Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, ożywieni niezłomną wolą doprowadzenia wspólnie wojny z najeźdźcami niemieckimi do całkowitego i ostatecznego zwycięstwa;

Pragnąc utrwalić zasadniczy przełom w dziejach stosunków polsko-

-radzieckich na rzecz przyjaznej, sojuszniczej współpracy, jaka się ustaliła między Polską i ZSRR w toku wspólnej walki z imperializmem niemieckim; (...)

Postanowili zawrzeć w tym celu niniejszy Układ i wyznaczyli, jako swych pełnomocników (...), którzy po dokonaniu wymiany pełnomocnictw, uznanych za sporządzone w należytej formie i w zupełnym porządku, zgodzili się na następujące postanowienia: (...)

Art. 2. Wysokie układające się Strony, w przeświadczeniu, że interesy bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju narodów polskiego i radzieckiego wymagają zachowania i wzmocnienia stałej i niezachwianej przyjaźni w czasie wojny, jak i po zakończeniu wojny, będą umacniały przyjazną współpracę pomiędzy obydwoma krajami w myśl zasad wzajemnego poszanowania swej niezależności i suwerenności, jak również nieingerowania w sprawy wewnętrzne drugiego państwa.

Art. 3. Wysokie układające się Strony zobowiązują się również po zakończeniu obecnej wojny z Niemcami użyć wspólnie wszystkich środków, będących w ich rozporządzeniu, aby usunąć wszelką niezgodę i groźbę ponownej agresji ze strony Niemiec lub jakiegokolwiek innego państwa, które sprzymierzyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie. (...)

Art. 4. Jeżeli jedna z Wysokich układających się Stron w okresie powojennym zostanie wciągnięta w działania wojenne przeciwko Niemcom, które by wznowiły swoją politykę agresji, albo przeciwko jakiemukolwiek innemu państwu, które w takiej wojnie sprzymierzyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie, druga Wysoka układająca się Strona bezzwłocznie udzieli układającej się Stronie, wciągniętej w działania wojenne, wojennej oraz innej pomocy i poparcia wszystkimi środkami, będącymi w jej rozporządzeniu. (...)

Art. 7. Wysokie układające się Strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia więzi ekonomicznej i kulturalnej między obydwoma krajami i będą sobie pomagały wzajemnie w odbudowie gospodarczej obydwu krajów. (...)

25. Fragmenty Sprawozdania politycznego wygłoszonego na I Zjeździe PPR w dniu 7 grudnia 1945 r.

(Władysław Gomułka: „Ku nowej Polsce". Łódź 1945, s. 114 i n.).

(...) Klęska światowego faszyzmu pociągnęła za sobą głębokie następstwa tak w dziedzinie politycznego, jak i gospodarczego życia narodów.

(...) Wzrost sił demokratycznych na całym świecie, oraz udział w sprawowaniu władzy w poszczególnych krajach sił demokracji ludowej, które przekształcają aparat władzy państwowej na użytek ludu pracu-

jącego jest pierwszym zasadniczym czynnikiem politycznym, jaki zaistniał na świecie w rezultacie klęski faszyzmu. (...)

Drugim faktem, o zasadniczym znaczeniu dla kształtowania się stosunków produkcyjnych na świecie, jest w szeregu krajów zniszczenie lub poważne osłabienie monopolistycznego kapitału finansowego, zaistniałe na skutek wojny i klęski faszyzmu. (...)

W sytuacji, kiedy u władzy w kraju i w aparacie państwowym znajdują się siły demokratyczne, złożone z elementów liberalnej i ludowej demokracji, kiedy zniszczony został monopolistyczny kapitał finansowy a wszystkie podstawowe środki produkcji oraz transportu, jak również i banki, zostały unarodowione — państwo przybiera charakter państwa ludowego, jego ustrój społeczny jest ustrojem ludowym, w którym kapitał finansowy nie zajmuje dominujących pozycji gospodarczych i politycznych, jego demokracja jest demokracją ludową. (...)

Jak wszędzie, tak i w krajach o typie ustroju ludowego i demokracji ludowej działają trzy podstawowe siły polityczne:

1. Siły ludowe, konsekwentnie demokratyczne, które w swoich programach nakreśliły socjalizm, jako swój cel ostateczny.
2. Siły liberalno-ludowe i liberalno-burżuazyjne, oraz
3. Siły reakcyjno-faszystowskie. (...)

Rozwój stosunków w kierunku umacniania demokracji ludowej i rozszerzenia produkcji unarodowionej wówczas tylko jest możliwy, kiedy dwie pierwsze grupy sił demokratycznych będą ze sobą współdziałały i walczyły przeciwko elementom trzeciej grupy, tj. przeciwko elementom reakcyjno-faszystowskim. (...)

W warunkach polskich w zespole sił, które reprezentują drugą grupę sił demokratycznych nie ma jednolitego stanowiska odnośnie współpracy i walki z reakcją wspólnie z pierwszą grupą sił demokratycznych, na czele której stoi Polska Partia Robotnicza. Te siły i ci ludzie z bloku stronnictw demokratycznych, którzy w sposób jawny czy zamaskowany — dzisiaj przeważnie zamaskowany — występują przeciwko PPR, którzy uchylają się od walki z reakcją faszystowską i jej ideologią staczają się na pozycje współpracy z reakcją, chociażby się oficjalnie współpracy takiej wyrzekli. (...)

Walka z reakcją może być długotrwała, gdyż reakcja polska podtrzymywana jest przez reakcję międzynarodową. Jednak przy solidarnym działaniu ludowych sił demokratycznych pierwszej grupy z liberalno-ludowymi siłami demokratycznymi drugiej grupy, jest całkowicie możliwe zupełne unicestwienie sił reakcji faszystowskiej i kapitalistycznej w narodzie polskim. To usunęłoby groźbę rozwoju wstecznego i zadecydowałoby ostatecznie o zwycięstwie demokracji ludowej. A w warunkach demokracji ludowej, przy wzmacnianiu władzy politycznej i aparatu państwowego przez elementy konsekwentnie demokratyczne, przy rozwoju produkcji unarodowionej jest całkowicie możliwa droga ewolucyjnych przemian społecznych i ewolucyjnego przechodzenia do ustroju socjalistycznego.(...)

ĆWICZENIA

1. Wykorzystując teksty źródłowe nr nr 23 i 24 omów znaczenie wysuniętej przez PPR i związane z nią siły demokratyczne nowej koncepcji miejsca Polski w Europie, opierającej się o sojusz polsko-radziecki. Opierając się o znajomość dziejów Polski w latach 1918—1944 wykaż przełomowe znaczenie tej koncepcji.
2. W oparciu o analizę tekstu źródłowego nr 25 spróbuj przedstawić cechy charakterystyczne ustroju demokracji ludowej w Polsce. Jakie zjawiska społeczne i polityczne umożliwiały w Polsce po 1944 r. realizację ewolucyjnej drogi do socjalizmu?
3. Przedstaw znaczenie udziału Polski w koalicji antyhitlerowskiej dla odzyskania przez Polskę Ziem Zachodnich i Północnych. Jaką rolę w tym zakresie odegrały PPR i współdziałające z nią siły demokratyczne?

Rozdział X

Świat kapitalistyczny po II wojnie światowej

Długotrwałość i powszechność zmagań wojennych, pierwszoplanowa rola ZSRR w rozbiciu Niemiec hitlerowskich oraz rozwój demokratycznego ruchu oporu w krajach okupowanych przez Niemcy, Japonię i Włochy — to zjawiska charakterystyczne dla II wojny światowej. Wywierały one poważny wpływ na układ sił politycznych w świecie również i po jej zakończeniu. W Europie Wschodniej, obok Związku Radzieckiego, powstało szereg państw demokracji ludowej, umożliwiając stworzenie trwałych podstaw dla rozwoju światowego systemu socjalistycznego. W Europie Zachodniej w rezultacie bardzo poważnego udziału partii komunistycznych w antyfaszystowskim ruchu oporu doszło do znacznego rozwoju ich wpływów i autorytetu. Znalazło to między innymi wyraz w udziale komunistów w tymczasowych rządach Francji i Włoch. Wyrazem radykalizacji społecznej było również zwycięstwo Partii Pracy w wyborach do angielskiej Izby Gmin, odbytych w lipcu 1945 r., oraz przeprowadzenie przez nią nacjonalizacji kopalń.

Rozwojowi wpływów lewicowych sprzyjało także zaostrzenie się konfliktów społecznych, które w pierwszych powojennych latach objęły większość krajów kapitalistycznych Europy. Było to wynikiem dezorganizacji gospodarki kapitalistycznej, wywołanej zniszczeniami wojennymi, rabunkową polityką okupanta oraz trudnościami w przejściu na tory produkcji pokojowej. Poza tym gospodarka tych krajów cierpiała na brak kredytów, umożliwiających szybką jej odbudowę. Nic też dziwnego, że znaczna część europejskich krajów kapitalistycznych przeżywała w pierwszych latach powojennych ostrą depresję ekonomiczną, której w większości wypadków towarzyszyła gwałtowna inflancja waluty. Społecznym następstwem tych zjawisk było utrzymywanie się wysokiego stanu bezrobocia oraz rozwój masowego ruchu strajkowego.

Lata wojny przyniosły również osłabienie systemu kolonialnego, szczególnie w Azji i strefie Oceanu Spokojnego. Było to wynikiem rozwoju ruchu narodowowyzwoleńczego, który na tych terenach uzyskał już znaczne sukcesy w walce z okupantem japońskim doprowadzając w 1945 r. do proklamowania niepodległości Wietnamu i Indonezji. Bardzo poważnemu nasileniu uległ on też w Indiach, Birmie i na terenach arabskiego Bliskiego Wschodu. Wprawdzie państwa kolonialne — Wielka Brytania, Francja i Holandia, podjęły próby przywrócenia pełnej zależności kolonialnej, ale nie były one już w stanie zahamować kryzysu systemu kolonialnego, mogły go jedynie nieco opóźnić.

1. PRÓBY KONSOLIDACJI GOSPODARCZEJ, POLITYCZNEJ I MILITARNEJ ŚWIATA KAPITALISTYCZNEGO. OBJĘCIE W NIM HEGEMONII PRZEZ STANY ZJEDNOCZONE

Osłabienie pozycji kapitalizmu w Europie, upadek znaczenia dotychczasowych mocarstw — Wielkiej Brytanii i Francji, oraz powstanie i rozwój światowego systemu socjalistycznego, wszystko to stwarzało nową sytuację w świecie. Jej podstawową cechą charakterystyczną było pogłębienie się ogólnego kryzysu kapitalizmu, rozpoczętego zwycięstwem rewolucji socjalistycznej w Rosji, w 1917 r. Okazało się wówczas, że bez dopływu dużych kredytów finansowych oraz dokonania zmian w organizacji produkcji i wymiany towarowej, uzyskanie szybkiej stabilizacji gospodarczej i politycznej w większości krajów kapitalistycznej Europy będzie trudne do osiągnięcia. A osiągnięcie postępu w tym zakresie było, zdaniem przerażonych sukcesami sił rewolucyjnych kół kierowniczych Wielkiej Brytanii i pozostałych krajów kapitalistycznych, warunkiem nieodzownym. Wobec poważnego jednak osłabienia ich potencjału ekonomicznego koniecznym było uzyskanie pomocy gospodarczej i politycznej od Stanów Zjednoczonych, których pozycja w latach II wojny światowej uległa bardzo znacznemu wzmocnieniu. Dotyczyło to zarówno stanu gospodarki amerykańskiej, jak również amerykańskiego potencjału militarnego. W chwili zakończenia II wojny światowej Stany Zjednoczone były jedynym państwem posiadającym broń termojądrową, a tonaż ich floty wojennej trzykrotnie przekraczał tonaż tradycyjnego mocarstwa morskiego, Wielkiej Brytanii. Dysponowały one także szeregiem baz militarnych przejętych od swych sojuszników.

Korzystający z koniunktury wojennej kapitał amerykański, po zakończeniu wojny pragnął rozszerzyć swoje wpływy w Europie i na pozostałych kontynentach, aby na tej drodze zagwarantować sobie dalszy wzrost zysków. Realizacji tych dążeń służyło między innymi utworzenie w 1945 r. Organizacji Państw Amerykańskich, sankcjonujące użycie siły wobec każdego kraju Ameryki Łacińskiej, który z tą organizacją zerwie, lub będzie postępował wbrew zaleceniom jej Karty. Na kontynencie europejskim naprzeciw dążeniom do zwiększenia wpływów Stanów Zjednoczonych wyszły koła burżuazji, zaniepokojonej rozwojem wpływów rewolucyjnych oraz wzrostem roli Związku Radzieckiego. Obawy te zresztą nie były nowe. Już w latach II wojny światowej, w warunkach działania koalicji antyhitlerowskiej, Churchill wysuwając projekt lądowania wojsk zachodnich na Bałkanach, a nie w e Francji, motywował go też chęcią niedopuszczenia Związku Radzieckiego do Europy Środkowej. W marcu 1946 r., w Fulton, ten sam Churchill wygłosił przemówienie zarzucające ZSRR prowadzenie polityki ekspansji i wzywające do utworzenia sojuszu państw anglosaskich dla obrony interesów świata kapitalistycznego. W marcu następnego roku, 1947, prezydent Stanów Zjednoczonych — Harry Truman, posługując się straszakiem komunizmu, zapowiedział udzielenie pomocy gospodarczej i militarnej reakcyjnym reżimom Turcji i Grecji.

Dalszym krokiem na drodze do wzmożenia gospodarczej i politycznej infiltracji amerykańskiej w Europie i nasilenia polityki antykomunistycznej był opracowany w 1947 r. plan odbudowy gospodarczej zachodniej Europy. Jego twórcą był amerykański sekretarz stanu w latach 1947—1949 generał George Marshall, a efektem wzrost politycznych i gospodarczych wpływów Stanów Zjednoczonych w tych krajach oraz przyjęcie przez nie zdecydowanie antykomunistycznego stanowiska, którego wyrazem było między innymi wyeliminowanie komunistów z rządów Francji i Włoch. Realizowaniu przez kraje zachodnioeuropejskie kursu antykomunistycznego sprzyjała także w pewnym stopniu uzyskiwana stopniowo, między innymi w rezultacie pomocy amerykańskiej, poprawa koniunktury gospodarczej i związany z nią wzrost stopy życiowej.

Wywołane przyjęciem kursu polityki antykomunistycznej nastroje, określane mianem „zimnej wojny", ulegały od momentu akceptacji planu Marshalla przez państwa Europy Zachodniej szybkiemu pogłębieniu. W 1948 r. została utworzona Unia Zachodnia, w skład której weszły:

Francja, Wielka Brytania, Belgia, Holandia i Luksemburg. Powstało również naczelne dowództwo sił zbrojnych Unii. Koła imperialistyczne krajów zachodnioeuropejskich czuły się jednak zbyt słabe, by stworzyć silny system antykomunistyczny. Taką gwarancję dało dopiero podpisanie 4 kwietnia 1949 r., w Waszyngtonie, układu, powołującego do życia Organizację Paktu Północno-Atlantyckiego (*North Atlantic Treaty Organisation* — NATO). W jego skład poza wymienionymi krajami Unii Zachodniej weszły wówczas: Dania, Islandia, Kanada, Norwegia, Portugalia, Włochy i Stany Zjednoczone, a następnie, w latach 1952—1955, jeszcze Grecja, Turcja i Niemiecka Republika Federalna. Pakt ten miał od początku przeciwdziałać rozwojowi wpływów socjalistycznych w Europie, ułatwić odrodzenie militaryzmu niemieckiego oraz działać zastraszająco i destrukcyjnie na państwa socjalistyczne. Taką samą rolę w odniesieniu do Azji spełnić miał utworzony w 1954 r. Pakt Południowo-Wschodniej Azji (*South-East Asia Treaty Organisation* — SEATO), którego członkami poza Stanami Zjednoczonymi zostały: Francja, Wielka Brytania, Filipiny, Nowa Zelandia, Pakistan, Syjam i Australia. Celem obu tych organizacji było również przeciwdziałanie rozwojowi ruchu narodowowyzwoleńczego w krajach zależnych i koloniach.

W praktyce tak NATO jak i SEATO zostały wprzęgnięte w rydwan polityki Stanów Zjednoczonych, ułatwiając realizację ekspansywnych dążeń kapitału amerykańskiego. W wielu wypadkach ekspansja ta pociągała za sobą wypieranie wpływów aktualnych sojuszników Stanów Zjednoczonych w krajach Azji i Afryki. Dotyczyło to szczególnie dawnych posiadłości kolonialnych państw europejskich. Poza efektami rywalizacji o wpływy gospodarcze i polityczne, na wzrost rozbieżności w obozie państw imperialistycznych wpływają także różnice w pojmowaniu zadań istniejących paktów gospodarczych i militarnych. Część państw członkowskich NATO nie akceptuje bowiem kontynuowanej przez Stany Zjednoczone polityki agresji i „zimnej wojny". Obawiają się one, że prowadzenie takiej polityki może je wciągnąć w jakiś konflikt zbrojny niezależnie od ich własnych interesów.

2. POWSTANIE NIEMIECKIEJ REPUBLIKI FEDERALNEJ I ODBUDOWA W NIEJ MILITARYZMU I DUCHA ODWETU

Zgodnie z postanowieniami konferencji w Poczdamie wielkie mocarstwa przyjęły na siebie obowiązek doprowadzenia do demokratyzacji życia wewnętrznego w Niemczech, a następnie do ich zjednoczenia. Jednym z warunków tej demokratyzacji miało być ukaranie niemieckich przestępców wojennych, jako winnych rozpętania wojny i zbrodni ludobójstwa. Ukaraniem głównych przestępców wojennych zajął się Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze. W ciągu trwającej blisko rok rozprawy, od 20 listopada 1945 r. do 1 października 1946 r., wykazano winę oskarżonych oraz organizacji hitlerowskich w rozpętaniu wojny i dokonywaniu masowych zbrodni przeciw ludzkości. Wyrokiem Trybunału 12 oskarżonych zostało skazanych na karę śmierci, 3 na karę dożywotniego więzienia, 2 na 20 lat więzienia, 1 na 15 i 1 na 10 lat więzienia. Na karę śmierci zostali między innymi ska-



Hitlerowscy zbrodniarze wojenni przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze

zani: marszałek Rzeszy i następca Hitlera — Herman Göring, minister spraw zagranicznych — Joachim Ribbentrop, szef Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu — Wilhelm Keitel oraz generalny gubernator Hans Frank. Równocześnie Trybunał uznał za przestępcze niektóre organizacje hitlerowskie, wśród których znalazły się przede wszystkim SS i gestapo. Proces w Norymberdze ukazał olbrzymie rozmiary zbrodni popełnionych przez hitleryzm na narodach Europy. Stosowany w czasie trwania procesu Statut i wyrok wydany na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, z 11 grudnia 1946 r., zostały uznane za obowiązujące normy prawa międzynarodowego.

Już jednak w czasie trwania tego procesu w polityce zachodnich mocarstw wobec Niemiec zaczęły ujawniać się tendencje, stawiające pod znakiem zapytania możliwości przeprowadzenia pełnej demokratyzacji Niemiec. Geneza tych tendencji tkwiła w dążeniach kół imperialistycznych Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii do wykorzystania Niemiec dla organizowania bloku antysocjalistycznego. 6 września 1946 r. dążenia te zostały sprecyzowane publicznie w wystąpieniu sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych, Jamesa Byrnesa, w Stuttgarcie. Poza stwierdzeniem, że *„bez Niemiec nie można uzdrowić Europy"*, w przemówieniu tym został wysunięty postulat rewizji postanowień poczdamskich dotyczących zachodniej granicy Polski. Dwa miesiące później w wyniku połączenia angielskiej i amerykańskiej stref okupacyjnych powstała Bizonia, będąca pierwszym krokiem na drodze łamania przez mocarstwa zachodnie postanowień poczdamskich dotyczących przyszłości Niemiec. Krok ten był zarazem odpowiedzią na systematycznie ponawiane przez ZSRR apele o konieczności utrzymania jedności wielkich mocarstw w sprawie niemieckiej oraz o potrzebie podjęcia kroków zmierzających do zjednoczenia Niemiec.

Polityka mocarstw zachodnich zmierzała jednak systematycznie w kierunku odbudowy potencjału gospodarczego zachodnich stref okupacyjnych, które w 1949 r. zjednoczyły się w Trizonię. Równocześnie starały się one pozyskać sympatię i poparcie imperialistycznych kół niemieckich poprzez wysuwanie postulatu rewizji granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Realizując separatystyczną politykę w sprawie Niemiec, mocarstwa zachodnie doprowadziły we wrześniu 1949 r. do utworzenia Niemieckiej Republiki Federalnej. Ster rządów w NRF obejmują od samego początku przedstawiciele wielkiego kapitału niemieckiego, dążący do rewizji postanowień poczdamskich. Główną rolę w powoła-

niu do życia NRF, a następnie w umacnianiu jej pozycji w obozie państw kapitalistycznych, odegrał jej długoletni kanclerz — Konrad Adenauer. W 1954 r. zapadła decyzja o przyjęciu NRF do NATO, sankcjonująca odbudowę militaryzmu niemieckiego. Korzystając ze stałego poparcia zimnowojennych kół amerykańskich, koła kierownicze NRF dokonują stałej rozbudowy swego potencjału militarnego, który staje się głównym oparciem NATO w Europie.

NRF stoi oficjalnie na stanowisku nieuznawania granic z Polską, Czechosłowacją i Związkiem Radzieckim, określonych przez wielkie mocarstwa na konferencji w Poczdamie. Rości sobie też ona pretensje do prawa reprezentowania całych Niemiec. W swojej polityce wewnętrznej NRF od początku swego istnienia popiera działalność odwetowych organizacji rewizjonistycznych, tak zwanych ziomkostw, skupiających przede wszystkim Niemców z Polski i Czechosłowacji. Nie przeszkadza to rządom NRF w deklarowaniu rzekomych chęci do unormowania stosunków z Polską i Czechosłowacją. Swoje dążenia do rewizji usiłuje NRF zakamuflować również głoszeniem deklaracji o wyrzeczeniu się użycia siły przy rozwiązywaniu spornych problemów. Na gołosłowność tych twierdzeń poza rozbudową odwetowych sił zbrojnych wskazuje także rozwój sytuacji wewnętrznej w NRF. Zamiast demokratyzacji i karania zbrodni wojennych dochodzi tam do rozwoju organizacji skrajnie nacjonalistycznych, do rehabilitowania tradycji militaryzmu niemieckiego i hitlerowskiej III Rzeszy. Dlatego też reprezentowana przez rząd NRF polityka stanowi główne niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie.

3. WALKA SIŁ POSTĘPOWYCH W ŚWIECIE Z NIEBEZPIECZEŃSTWEM WYBUCHU NOWEJ WOJNY ŚWIATOWEJ. CELE I ZADANIA UKŁADU WARSZAWSKIEGO

Całkowicie odmiennymi drogami poszła ta część Niemiec, która znalazła się w radzieckiej strefie okupacyjnej. Związek Radziecki był bowiem jedynym państwem okupacyjnym, które ściśle wypełniało postanowienia konferencji poczdamskiej, widząc w nich środki umożliwiające usunięcie korzeni niemieckiego imperializmu i militaryzmu, stanowiącego stałe zagrożenie dla pokoju w Europie. W radzieckiej strefie okupacyjnej zlikwidowano całkowicie monopole, przeprowadzono likwidację wielkiej junkierskiej własności ziemskiej, wprowadzono de-

mokratyczną reformę szkolnictwa oraz odsunięto od wpływu na życie publiczne wszelkie elementy antydemokratyczne. Bardzo czynny udział w procesie demokratyzacji życia wewnętrznego w radzieckiej strefie okupacyjnej wzięła Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, powstała w 1946 r. w wyniku zjednoczenia się Komunistycznej Partii Niemiec z Socjaldemokratyczną Partią Niemiec. W 1948 r., z jej inicjatywy utworzona została Niemiecka Rada Ludowa, która zajęła się przygotowywaniem konstytucji dla zjednoczonych demokratycznych Niemiec. Po powstaniu NRF, 7 października 1949 r. Niemiecka Rada Ludowa przekształciła się w Tymczasową Izbę Ludową, która powołała Rząd Tymczasowy na czele z Otto Grotewohlem oraz uchwaliła konstytucję Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Układem w Zgorzelcu, zawartym z Polską w dniu 6 lipca 1950 r., rząd NRD uznał granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej za nienaruszalną granicę pokoju i przyjaźni. NRD prowadzi politykę ścisłej współpracy z wszystkimi krajami socjalistycznymi oraz występuje z inicjatywami pokojowego zjednoczenia Niemiec i unormowania stosunków między obydwoma państwami niemieckimi. Dokonane w NRD przeobrażenia socjalistyczne oraz uzyskane znaczne sukcesy gospodarcze przyczyniły się do wzrostu autorytetu tego państwa na całym świecie. Sprzyja też temu prowadzona przez NRD antyimperialistyczna polityka pokojowa, będąca przeciwieństwem odwetowych i rewizjonistycznych dążeń NRF.

Ta odmienność drogi wybranej przez wschodnią część Niemiec, znajdująca wyraz w prowadzonej przez NRD polityce pokojowego współistnienia, była wynikiem obalenia na jej terenie władzy junkrów i burżuazji i objęcia steru rządów przez kierowane przez komunistów masy ludowe. Stanowisko rządu NRD w sprawie przyszłości Niemiec, zakładające zjednoczenie ich na zasadach pokojowych i demokratycznych, od samego początku spotkało się z pełnym poparciem wszystkich sił postępowych na świecie, wśród których główną rolę odgrywają państwa obozu socjalistycznego. Wybór takiej drogi prowadzącej do zjednoczenia Niemiec, wykluczającej użycie siły, zbieżny był bowiem ze stałym dążeniem sił postępowych do utrzymania pokoju, z organizowaną przez nie walką z niebezpieczeństwem wybuchu nowej wojny światowej.

Okres w którym formowała się i powstała NRD wskazywał zresztą na dużą aktualność niebezpieczeństwa wybuchu nowego konfliktu światowego, co wpływało na wzrost atrakcyjności hasła pokojowego zjednoczenia Niemiec. Rok powstania NRD to przecież także rok zorga-

nizowania NATO i odbudowy imperialistycznego państwa zachod. niemieckiego. Kilka miesięcy później, w czerwcu 1950 r., prowadzon. przez koła imperialistyczne Stanów Zjednoczonych polityka na krawędzi wojny doprowadziła do wybuchu wojny w Korei. Jej celem było podporządkowanie całej Korei wpływom amerykańskim i likwidacja Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Stanom Zjednoczonym udało się przy tym mimo sprzeciwu ZSRR uzyskać poparcie dla swej interwencji ze strony ONZ. Z pomocą ludowej Korei przyszły natomiast kraje socjalistyczne, a chińska armia ochotnicza pomogła odrzucić wojska interwencyjne do granicy wyznaczonej przez 38 równoleżnik. Kres wojnie położyło zawarcie rozejmu w lipcu 1953 r., który przywrócił stan sprzed czerwca 1950 r. Nie przyniosły natomiast pozytywnych rezultatów próby pełnego rozwiązania kwestii koreańskiej podjęte na konferencji genewskiej w 1954 r., których celem było doprowadzenie do pokojowego zjednoczenia Korei.

Zawarcie rozejmu w Korei wpłynęło na spadek napięcia politycznego w Azji, ale i na jej obszarze nie usunęło groźby nowego konfliktu wojennego. Brak było bowiem postępu na drodze do pokojowego zjednoczenia Korei i Wietnamu, stan napięcia powodowało także utrzymywanie Taiwanu w rękach Kuomintangu popieranego przez Stany Zjednoczone, przy równoczesnym przeciwdziałaniu przez nie przyznania Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w ONZ. W początkach lat pięćdziesiątych, w rezultacie odbudowy imperialistycznego państwa niemieckiego i przyjęcia go do NATO wzrosło zagrożenie pokoju w Europie. Zmusiło to do podpisania przez europejskie kraje socjalistyczne **14 maja 1955 r.** układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zwanego **Układem Warszawskim.** Jego zasadniczym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa państwom — członkom Układu oraz utrwalenie pokoju w Europie. Artykuł 1 Układu Warszawskiego stwierdza, że jego uczestnicy zobowiązują się do niestosowania w polityce międzynarodowej groźby użycia siły oraz do załatwiania spraw spornych na drodze pokojowej. Na straży bezpieczeństwa i nienaruszalności granic państw członkowskich stoją siły zbrojne Układu Warszawskiego.

oświadczenia sekretarza stanu USA Marshalla w sprawie zachodniej granicy Polski, z 9 kwietnia 1947 r.

(...arodowe i historia dyplomatyczna", ... t. III, s. 273 i n.)

(...) Nowe granice Polski muszą być tego rodzaju, żeby dawały Polsce zasoby co najmniej tak wielkie, jak te, którymi ona dysponowała przed wojną, i pozwoliły utrzymać jej ludność na dobrej stopie życiowej. Chcąc dać Polsce nowe zadowalające ją granice, trzeba wkroczyć na pewne obszary, należące długo do Niemiec i związane ściśle z gospodarką niemiecką. Nie możemy pozbawić Polski rekompensat, któreśmy jej obiecali. Ale decydując do jakich rekompensat ma ona prawo, musimy wziąć pod uwagę, jakie obszary są Polsce potrzebne i jakie może ona faktycznie zaludnić. Musimy unikać rozstrzygnięć, które byłyby w przyszłości dla Polski i dla Europy źródłem trudności. (...)

Sądzę, że należy zgodzić się na to, iż południowa część Prus Wschodnich powinna zostać terytorium polskim. Niemiecki Śląsk Górny i jego okręg przemysłowy również powinny przypaść Polsce; należy jednak wprowadzić postanowienia zapewniające, żeby węgiel i inne bogactwa śląskie służyły do podtrzymania gospodarki europejskiej. Podział pozostałego obszaru, który jest w znacznej części krajem rolniczym, wymaga wzięcia pod uwagę potrzeb ludności polskiej i niemieckiej oraz Europy jako całości. (...)

27. Fragmenty oświadczenia ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa w sprawie zachodniej granicy polskiej, z 9 kwietnia 1947 r.

(„Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. ...", t. III, s. 277 i n.)

(...) Powinniśmy szanować nasze uchwały. Mam nadzieję, że my wszyscy szanujemy je w równej mierze. Powinniśmy szanować wzięte na siebie zobowiązania. (...)

Konferencja Poczdamska postanowiła odroczyć formalne załatwienie tej uchwały do konferencji pokojowej. Nie mogła ona postąpić inaczej, jeśli zajmiemy formalny punkt widzenia. Ale w istocie rzeczy uchwała Konferencji Poczdamskiej w sprawie zachodniej granicy polskiej jest ostateczna i nie podlega rewizji. (...)

Można nie wątpić, że pracowity naród polski dobrze zagospodaruje obszary przyłączone na zachodzie do Polski. Jak przemysłowa, tak i rolnicza produkcja na tych obszarach będzie rosła i uzupełni ogólne zasoby Europy, ponieważ w obecnych warunkach pokojowych istnieją sprzyjające przesłanki dla rozwoju handlu między Polską i innymi państwami.

Rząd Radziecki wyraża swą pewność, że rezultaty uchwały poczdamskiej będą korzystne nie tylko dla Polski, ale i dla innych narodów Europy. (...)

Znaczenie historyczne uchwały poczdamskiej polega na tym, iż ustaliła ona nowe sprawiedliwe granice państwa polskiego.

ĆWICZENIA

1. Przedstaw wydarzenia ilustrujące załamanie się współpracy dawnych państw koalicji antyhitlerowskiej oraz opierając się o tekst źródłowy nr 26 wykaż rolę Stanów Zjednoczonych w odbudowie rewizjonizmu niemieckiego.
2. Porównaj teksty źródłowe nr nr 26 i 27 i ukaż różnice zachodzące między stanowiskami Stanów Zjednoczonych i ZSRR w sprawie zachodniej granicy Polski. Jakie przyczyny skłoniły państwa socjalistyczne do zawarcia Układu Warszawskiego?

Rozdział XI

Walka o pokojowe współistnienie państw o różnych systemach społeczno-ekonomicznych

1. WALKA ZSRR I PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH O ZBIOROWE BEZPIECZEŃSTWO I CAŁKOWITE ROZBROJENIE

ZSRR i pozostałe kraje socjalistyczne przez cały okres powojenny czyniąc wysiłki zmierzające do utrzymania pokoju światowego, nie zawsze prowadziły w pełni jednorodną politykę zagraniczną dla całości lat 1945—1964. Nie pozostawała ona przecież w izolacji zarówno wobec faktów zaostrzenia polityki antysocjalistycznej ze strony państw imperialistycznych, szczególnie Stanów Zjednoczonych, jak i wobec sytuacji wewnętrznej obozu socjalistycznego.

Biorąc pod uwagę te uwarunkowania można wyodrębnić trzy etapy rozwoju pokojowej polityki państw socjalistycznych, przypadające w zasadzie na następujące lata: 1945—1947, 1948—1953 i trzeci obejmujący okres po 1953 r.

Cechą charakterystyczną pierwszego z tych etapów była dążność ZSRR do utrzymania jedności powstałej w latach wojny koalicji antyhitlerowskiej. Kontynuowanie jej traktowano zarazem jako gwarancję utrzymania pokoju w Europie i w całym świecie. Dlatego też podjęte przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię próby podważenia postanowień poczdamskich oraz konsolidacji gospodarczej i politycznej państw kapitalistycznych ocenione zostały jako przygotowania do rozpętania nowej wojny, zwróconej przeciw państwom socjalistycznym. Ocenę tę w następnych latach umocniło tworzenie gospodarczych i politycznych organizacji państw kapitalistycznych, szczególnie zaś powołanie do życia NATO. Wydarzenia te stawiając żelazną kurtynę pomiędzy państwami kapitalistycznymi i socjalistycznymi, sprzyjały równocześnie wzrostowi tendencji dogmatycznych i sekciarskich w polityce radzieckiej, a następnie i pozostałych państw socjalistycznych. Korzystne warunki dla ich rozwoju stwarzał także panujący w ZSRR klimat kultu jednostki.

Uformowana w latach 1948—1953 pod wpływem tych tendencji polityka zagraniczna Związku Radzieckiego charakteryzowała się między innymi niewiarą w możliwości utrzymania pokoju światowego w warunkach imperializmu. Wychodząc z założenia, że antysocjalistyczna polityka Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników wyklucza możliwość utrzymania pokoju, czy też zmniejszenia zagrożenia wybuchu nowej wojny światowej, na drodze proozumienia z rządami tych krajów, radzieckie oferty pokojowe adresowane były raczej nie do rządów, a do opinii publicznej krajów kapitalistycznych. Podjęta wówczas próba walki o utrzymanie pokoju ponad głowami rządów państw kapitalistycznych, apelująca przede wszystkim do postępowej części opinii publicznej tych państw, warunkowała również charakter radzieckich propozycji pokojowych. Dominowały w nich ogólne postulaty, nie stwarzające poważniejszych możliwości prowadzenia konkretnych rozmów politycznych Wschód — Zachód. Ten brak widzenia możliwości osiągnięcia jakiegoś stopniowego postępu na drodze do odprężenia międzynarodowego nie wykluczał jednak uzyskania szeregu sukcesów w prowadzonej przez obóz socjalistyczny polityce na rzecz pokoju. Wystarczy tu wspomnieć o postawieniu tamy agresji w Korei, o rozwoju światowego ruchu obrońców pokoju, o milionach podpisów zebranych w krajach kapitalistycznych pod kolejnymi apelami pokojowymi. W sumie jednak ówczesna polityka zewnętrzna krajów socjalistycznych nie wykorzystywała wszystkich szans walki o odprężenie w sytuacji międzynarodowej. Jakkolwiek było to zdeterminowane efektami amerykańskiej interwencji w Korei, czy też polityką odbudowy militaryzmu niemieckiego, to jednak rozwój polityki zagranicznej krajów socjalistycznych hamowany był także zwycięstwem tendencji dogmatycznych w dziedzinie ideologii. Wystarczy tu wspomnieć o negatywnych reperkusjach tezy o podziale świata na dwa obozy: socjalistyczny i imperialistyczny, utrudniającej znalezienie sojuszników wśród państw neutralnych. Na podjęcie dialogu z szerokim frontem sił antyimperialistycznych i neutralistycznych niekorzystny wpływ wywierał również ówczesny stan stosunków radziecko-jugosłowiańskich, będący wynikiem oskarżenia kierownictwa jugosłowiańskiego o zdradę zasad socjalizmu i podporządkowanie się interesom międzynarodowego imperializmu i faszyzmu.

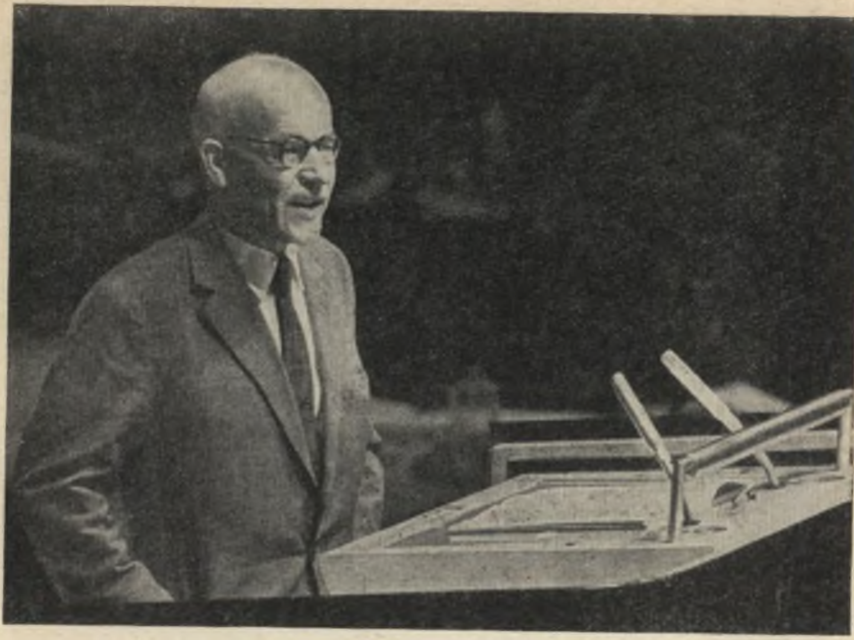
Rewizja tych założeń, hamujących rozwój radzieckiej pokojowej polityki zagranicznej, zbiegała się z przezwyciężaniem skutków kultu jednostki w wewnętrznej polityce państwa radzieckiego po śmierci

J. W. Stalina. Wprawdzie pełne sformułowanie zasad polityki pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-ekonomicznych oraz docenienie szans tkwiących w szerokim froncie antyimperialistycznym, w którego skład wchodzą przede wszystkim świeżo uzyskujące suwerenność polityczną kraje kolonialne i zależne, nastąpiło dopiero w latach 1956—1957, ale symptomy tych zmian wystąpiły już wcześniej. Przyczyniły się one między innymi do prób pokojowego rozstrzygnięcia konfliktu w Korei i Wietnamie na konferencji genewskiej 1954 r.

Poza stałym dążeniem do zapobiegania wypadkom lokalnych konfliktów zbrojnych, wywoływanych przede wszystkim interwencją Stanów Zjednoczonych i innych państw imperialistycznych, państwa socjalistyczne nasiliły wysiłki zmierzające do całkowitego wyeliminowania niebezpieczeństwa wybuchu nowego konfliktu światowego. Na szczególną uwagę w tym zakresie zasługują inicjatywy państw socjalistycznych, mające na celu usunięcie groźby użycia broni termojądrowej. W wyniku systematycznych wysiłków tych państw oraz poparcia udzielanego przez wszystkie postępowe siły świata w 1963 r. został zawarty Układ Moskiewski, zakazujący przeprowadzania doświadczeń z bronią termojądrową w atmosferze. Był to ważki krok dokonany naprzód na drodze do całkowitego zakazu doświadczeń z tą bronią.



Moment podpisywania układu o zakazie prób termojądrowych



Władysław Gomułka przemawia na XV sesji ONZ w Nowym Jorku

2. WKŁAD POLSKI DO WALKI O POKOJOWE WSPÓŁISTNIENIE

Jednym z efektów przezwyciężenia kultu jednostki w Związku Radzieckim i w międzynarodowym ruchu robotniczym oraz przemian zaszłych w Polsce po październiku 1956 r. jest wzrost roli Polski w polityce międzynarodowej. Pozytywny wpływ na ten wzrost wywarło bowiem oparcie stosunków między krajami socjalistycznymi na zasadach równości. Główne jednak przyczyny umocnienia się autorytetu Polski w polityce międzynarodowej tkwią w jej wewnętrznym rozwoju gospodarczym i politycznym oraz w prowadzonej przez nią pokojowej polityce zagranicznej, opartej na ścisłym sojuszu z ZSRR i pozostałymi państwami socjalistycznymi. Stanowi on nie tylko gwarancję bezpieczeństwa Polski i nienaruszalności jej granic, lecz także wydatnie sprzyja wzrostowi wagi polskich inicjatyw pokojowych.

Najważniejszymi spośród nich były propozycje polskie postulujące zamrożenie zbrojeń jądrowych w Europie Środkowej, traktowane jako

krok wstępny na drodze do utworzenia w Europie strefy bezatomowej, a zawarte w polskich planach z lat 1957 i 1963. Polska bierze także czynny udział we wszystkich poczynaniach Organizacji Narodów Zjednoczonych, które zmierzają do wzrostu współpracy międzynarodowej oraz do utrwalenia światowego pokoju. Osiągnięciu tych dążeń sprzyjają także rozwijane przez Polskę dwustronne kontakty międzynarodowe, szczególnie żywe w stosunkach z krajami trzeciego świata i państwami skandynawskimi.

Korzystny wpływ na wzrost międzynarodowego autorytetu Polski i jej wkład w dzieło pokojowego współistnienia wywiera także jej rozwój gospodarczy oraz pochodny od niego wzrastający udział Polski w międzynarodowej wymianie gospodarczej. Taką samą rolę odgrywa też rozwój kontaktów Polski z pozostałymi państwami świata w dziedzinie kultury i nauki.

3. WZROST SIŁ POKOJOWYCH NA ŚWIECIE

Zniszczenia powstałe w wyniku II wojny światowej oraz narastające zagrożenie dla całej ludzkości, spowodowane powstaniem i rozwojem broni termojądrowej, legły u podstaw nasilających się od lat czterdziestych nastrojów antywojennych. Stałemu ich rozwojowi sprzyjała pokojowa polityka państw socjalistycznych oraz działalność partii komunistycznych w krajach kapitalistycznych, traktujących walkę o utrzymanie pokoju jako jedno z naczelnych swoich zadań. W końcu lat czterdziestych, w wyniku inicjatywy sił socjalistycznych, ukształtował się światowy ruch obrońców pokoju, skupiający wokół siebie miliony ludzi o różnych przekonaniach politycznych i społecznych. Bardzo poważną rolę w ukształtowaniu się tego ruchu odegrał odbyty w końcu sierpnia 1948 r., we Wrocławiu, Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju, który zgromadził 600 czołowych działaczy kultury i nauki z 45 krajów świata. Prowadzone przez ruch obrońców pokoju kampanie na rzecz zaprzestania wojny w Korei i Wietnamie odegrały pomocną rolę w likwidacji tych konfliktów, przyczyniając się do wzrostu nastrojów antywojennych.

Bardzo poważny udział w walce z niebezpieczeństwem wybuchu nowej wojny światowej, a przede wszystkim z groźbą rozpętania wojny nuklearnej mają również uczeni całego świata, działający w ramach Kon-

ferencji Pugwash w Sprawie Nauki i Problemów Światowych. Ruch ten, stawiający sobie za cel obronę pokoju i rozbrojenie atomowe, został zainicjowany w 1954 r. konferencją uczonych w miejscowości Pugwash, w Kanadzie.

Wzrost sił pokojowych związany jest także z rozwojem tendencji neutralistycznych, szczególnie żywych wśród świeżo powstałych państw Azji i Afryki. Są one w znacznej mierze uwarunkowane dążeniem tych państw do uzyskania szybkiego postępu na drodze rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Znaczna część przywódców tych krajów zdaje sobie sprawę, że dla osiągnięcia tego celu potrzebny jest pokój oraz rozwój międzynarodowej współpracy gospodarczej, obejmującej wszystkie kraje niezależnie od panującego w nich ustroju społecznego i politycznego. Nadal jednak zasadniczą gwarancją utrzymania pokoju światowego jest siła i wewnętrzna zwartość państw obozu socjalistycznego.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

28. Fragment Manifestu Pokoju 64 partii komunistycznych i robotniczych, z listopada 1957 r.

(„Międzynarodowy ruch robotniczy po II wojnie światowej...", s. 59 i n.).

(...) Dziś my, komuniści, mówimy, że obecnie można nie dopuścić do wojny, można zachować pokój. Mówimy to z najgłębszym przekonaniem, inna jest bowiem teraz sytuacja na świecie, inny jest układ sił. (...)

Pokój może być zachowany jedynie pod warunkiem, że wszyscy, którym droga jest sprawa pokoju, zjednoczą swe wysiłki, zaostrzą czujność wobec knowań podżegaczy wojennych, ujawnią sobie w całej pełni, że ich świętym obowiązkiem jest wzmożenie walki w obronie pokoju, który jest zagrożony. (...)

Żądajcie zaprzestania wyścigu zbrojeń, który z każdym dniem potęguje groźbę wojny i który wy, ludzie pracy, odczuwacie najdotkliwiej;

żądajcie zakazu produkcji i stosowania broni atomowej i wodorowej, a jako pierwszego kroku — żądajcie natychmiastowego zaprzestania doświadczeń z tą bronią;

żądajcie, aby położono kres polityce bloków wojennych i zakładania baz militarnych w obcych krajach;

żądajcie, aby nie uzbrajano na nowo w samym sercu Europy militarystów niemieckich — głównych sprawców ostatniej wojny;

żądajcie zaprzestania knowań i wojennych prowokacji imperialistów na Bliskim i Środkowym Wschodzie;

popierajcie politykę bezpieczeństwa zbiorowego, politykę pokojowego współistnienia różnych systemów społecznych, politykę szerokiej współpracy gospodarczej i kulturalnej między narodami. (...)

29. Projekt utworzenia strefy bezatomowej, przedstawiony 2 października 1957 r. Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ przez polskiego ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego

(E. Osmańczyk: „Ciekawa historia ONZ". Warszawa 1963, s. 271).

W interesie bezpieczeństwa Polski i odprężenia w Europie, po uzgodnieniu swej inicjatywy z innymi członkami Układu Warszawskiego, Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oświadcza, że w razie wyrażenia zgody przez oba państwa niemieckie na wprowadzenie w życie zakazu produkcji i magazynowania broni jądrowej na ich terytorium, Polska Rzeczpospolita Ludowa gotowa jest wprowadzić również taki sam zakaz na swoim terytorium.

ĆWICZENIA

1. Posługując się analizą tekstu źródłowego nr 28 przedstaw założenia walki o pokój toczonej przez siły socjalistyczne. Jakie zjawiska społeczne i polityczne legły u podstaw przyjęcia tezy o możliwości pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych?
2. W oparciu o tekst źródłowy nr 29 omów cele polskiej polityki zagranicznej. Jakie czynniki przyczyniły się do wzrostu międzynarodowego autorytetu Polski?

Rozdział XII

Rozpad imperialistycznego systemu kolonialnego

1. ROZWÓJ WALKI NARODOWOWYZWOLEŃCZEJ KRAJÓW KOLONIALNYCH I ZALEŻNYCH

Utworzenie w czasie II wojny światowej demokratycznej koalicji antyhitlerowskiej z udziałem Związku Radzieckiego, a także upadek prestiżu głównych państw kolonialnych na skutek poniesionych przez nie klęsk w walkach z Japończykami i Niemcami, wywarło znaczny wpływ na dalsze wzmocnienie tendencji niepodległościowych wśród narodów Azji i północnej Afryki. Sprzyjały też temu wysuwane w niektórych wypadkach obietnice przez walczące państwa, dotyczące przyszłego bytu państwowego krajów kolonialnych. Z jednej strony czyniły je Japonia i Niemcy pragnąc osłabić tym sposobem pozycję swoich przeciwników, głównie zaś Wielkiej Brytanii. Z drugiej strony do pewnych, bardziej mglistych zobowiązań, zostały popchnięte państwa kolonialne, dążąc do zabezpieczenia spokoju w koloniach i krajach zależnych. Nie bez znaczenia była także utrzymująca się i w latach wojny rywalizacja między wielkimi mocarstwami o strefy wpływów. Przykładem może być w tym wypadku Syria, gdzie Anglicy pragnąc zastąpić wpływy francuskie swoimi własnymi, udzielali pewnego poparcia siłom narodowowyzwoleńczym mimo sprzeciwu kierowanych przez de Gaulle'a tymczasowych władz Wolnej Francji.

Już jednak w schyłkowej fazie wojny nastąpiły próby o ile nie całkowitego przekreślenia zaciągniętych uprzednio zobowiązań i głoszonych obietnic, to przynajmniej odsunięcia ich realizacji. Do próby ponownego narzucenia zależności przystąpiła wówczas Francja w Syrii, a nieco później w Wietnamie. W takim samym kierunku poszły usiłowania Holandii w Indonezji, gdzie w sierpniu 1945 r. proklamowana została republika z Ahmedem Sukarno jako prezydentem. W rezultacie jednak interwencji wojsk holenderskich, wspieranych przez oddziały angielskie, walka

o niepodległość Indonezji trwała aż do 1949 r., kiedy to Holandia zmuszona została do zaprzestania interwencji zbrojnej. Dopiero jednak rok 1954 przyniósł ostateczne zerwanie związków politycznych z Holandią i uzyskanie przez Indonezję suwerenności państwowej.

W latach II wojny światowej nastąpiła również dalsza intensyfikacja ruchu narodowowyzwoleńczego w Indiach. Po jej zakończeniu, wobec braku zgody brytyjskiej na przyznanie Indiom niepodległości, zostały one ogarnięte masowym ruchem strajkowym, który objął także flotę wojenną. W lutym 1946 r. w Indiach doszło do zbrojnego powstania marynarzy, popartego wystąpieniami żołnierzy i ludności cywilnej.

Pod naciskiem tych wydarzeń rząd angielski został zmuszony do wyrażenia zgody na proklamowanie niepodległości Indii. Wykorzystał on jednak odśrodkowe tendencje reprezentowane przez Ligę Muzułmańską przeprowadzając w sierpniu 1947 r. wbrew stanowisku Kongresu Narodowego, czołowej siły ruchu narodowowyzwoleńczego, podział ich terytorium na dwa państwa: Indie i Pakistan.

Rok później niepodległość odzyskały dwa następne państwa azjatyckie: Birma i Cejlon. Równocześnie w swój końcowy etap wkraczała rewolucja chińska, której zwycięstwo odegrało poważną rolę w dalszym rozwoju walk narodowowyzwoleńczych w Azji.

O wiele jednak trwalszy niż w Azji okazał się kolonializm w Afryce. Nie licząc rasistowskiego Związku Południowej Afryki, na kontynencie tym w połowie lat pięćdziesiątych były tylko cztery niepodległe państwa: Etiopia, Liberia, Libia i Egipt. Ten ostatni zrzucał zresztą dopiero z siebie ciężar zależności od Anglii, po objęciu w lipcu 1952 r. władzy przez organizację Wolnych Oficerów, na której czele stał podpułkownik Gamal Abd-el-Naser. W r. 1954 Egipt został proklamowany republiką, a dwa lata później Anglicy zostali zmuszeni do wycofania swych wojsk ze strefy Kanału Sueskiego. Kiedy jednak rząd egipski na skutek odmowy udzielenia mu przez państwa zachodnie kredytu na rozwój gospodarczy kraju przeprowadził upaństwowienie Kanału Sueskiego, jesienią 1956 r. doszło do wspólnej agresji na jego terytorium ze strony Izraela, Wielkiej Brytanii i Francji. Przyczyny agresji Izraela wynikały przede wszystkim z chęci powiększenia kosztem Egiptu swego terytorium oraz zmuszenia Egiptu do uznania państwa Izrael. Egipt bowiem, podobnie jak i państwa arabskie Bliskiego Wschodu, nie chciał uznać Izraela, państwa utworzonego na terytorium arabskim i wbrew woli Arabów. Interwencja angielska i francuska związana była głównie z przejęciem na własność



Algierscy partyzanci w czasie walk z francuskimi kolonizatorami

egipską dochodów płynących z Kanalu Sueskiego, które dotychczas w większości przejmowały: Anglia i Francja.

Mimo uzyskania przez agresorów sukcesów militarnych zostali oni zmuszeni do przerwania działań wojennych, a następnie do wycofania się z terytorium Egiptu. Do fiaska agresji przyczyniły się przede wszystkim ostra interwencja dyplomatyczna ZSRR, rozbieżności w stanowiskach Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych oraz presja międzynarodowej opinii publicznej. Niepowodzenie tej agresji wpłynęło równocześnie na wzrost popularności prezydenta Nasera oraz przyczyniło się do wzmożenia ruchu narodowowyzwoleńczego w Afryce.

Rok 1956 przyniósł niepodległość Sudanowi, Maroku i Tunezji, 1957 — Ghanie, a 1958 — Gwinei. W 1960 r., który można by nazwać rokiem Afryki, liczba niepodległych krajów tego kontynentu powiększyła się o dalszych 16 państw. Jakkolwiek droga do niepodległości wyzwalających się krajów Afryki we wszystkich wypadkach prowadziła poprzez walkę i ofiary, to jednak nie każde z nich zapłaciło jednakową cenę za jej uzyskanie. W znacznej części wypadków wystarczały pokojowe formy

walki politycznej, w innych, między innymi w Kenii i Algierii, które możliwość suwerennego bytu państwowego otrzymały dopiero w latach 1962—1963, trzeba było wywalczać ją na drodze zbrojnej. Szczególnie wielką daninę krwi za swą niepodległość zapłacił naród algierski, zmuszony do kilkuletniej walki powstańczej przeciw francuskiemu kolonializmowi, od 1954 do 1962 r. Do dnia dzisiejszego taką walkę z panowaniem portugalskiego kolonializmu muszą toczyć narody Angoli, Gwinei Portugalskiej i Mozambiku, a z rasizmem białych osadników ludność Rodezji. Na chwilę wyzwolenia czekają też mieszkańcy rasistowskiego Związku Południowej Afryki.

2. ROLA NOWO POWSTAŁYCH PAŃSTW NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

Powstanie nowych państw na terenie Azji i Afryki, zrzucających z siebie pęta zależności kolonialnej, spowodowało wiele zasadniczych zmian w układzie sił międzynarodowych. Sprzyja im dążność tych państw do skupienia głównej uwagi na swoich sprawach wewnętrznych: umacniania niedawno zdobytej niepodległości oraz nadrabiania powstałych w okresie kolonializmu opóźnień w rozwoju gospodarczym. Stąd też duża wśród tych państw popularność doktryny neutralności, która w ich wypadku posiada na ogół dodatkową cechę — antyimperializm. Przyczynia się do tego nie tylko świeża pamięć o tradycyjnym ucisku kolonialnym oraz podejmowane przez imperializm próby narzucenia nowych form zależności, ale także potrzeba rozwijania stosunków gospodarczych z obu systemami: socjalistycznym i kapitalistycznym. Z tych samych źródeł wyrasta też niechęć większości tych państw do bloków politycznych, które, poza tkwiącym w nich potencjalnie niebezpieczeństwem narodzenia się światowego konfliktu zbrojnego, stwarzają również utrudnienia w rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej. A państwa te oprócz pokoju potrzebują bardzo poważnej pomocy gospodarczej ze strony wszystkich rozwiniętych gospodarczo krajów świata, niezbędnej dla przyśpieszenia własnego rozwoju.

Wymienione zjawiska i dążenia państw afro-azjatyckich legły u podstaw uformowania się nowej siły w polityce międzynarodowej, dążącej aktywnie do neutralizacji stosunków międzynarodowych. Jej pełne ujawnienie nastąpiło w toku odbytej w kwietniu 1955 r., w Bandungu,



Konferencja przedstawicieli krajów Azji i Afryki w Bandungu

konferencji 29 krajów Azji i Afryki. Wypowiedziano się na niej za szybką likwidacją kolonializmu, potępiono politykę dyskryminacji rasowej oraz na wniosek premiera Indii J. Nehru i premiera Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laja przyjęto pięć zasad pokojowego współistnienia. Głosiły one oparcie stosunków międzynarodowych na:

1) wzajemnym poszanowaniu integralności terytorialnej i suwerenności,
2) niemieszaniu się w sprawy wewnętrzne,
3) nieagresji,
4) równości i wzajemnych korzyściach,
5) pokojowym współistnieniu.

Konferencja w Bandungu wywarła znaczny wpływ zarówno na rozwój walki narodów kolonialnych i zależnych, jak i na kształt polityki zagranicznej nowo powstających państw Azji i Afryki. Reprezentowanie przez nie polityki pokojowego współistnienia pozwoliło na znaczne wzmocnienie sił pokoju na arenie międzynarodowej, w tym także na forum ONZ. Umożliwiło to między innymi osłabienie roli mocarstw

imperialistycznych, szczególnie zaś Stanów Zjednoczonych, w tej organizacji, która do lat sześćdziesiątych dzięki głosom europejskich państw kapitalistycznych oraz państw południowo-amerykańskich była posłusznym narzędziem w ich rękach. Utrudniało to realizację pokojowych inicjatyw państw socjalistycznych oraz obniżało autorytet ONZ. Natomiast wejście w skład tej organizacji dużej grupy krajów niezaangażowanych stworzyło bardziej realne przesłanki dla spełniania przez ONZ jej zasadniczych funkcji: utrwalania pokoju i rozwoju współpracy międzynarodowej.

3. NEOKOLONIALIZM

Mimo bardzo poważnego postępu procesu wyzwalania się krajów kolonialnych i zależnych trudno jest już mówić o całkowitym zmierzchu epoki kolonializmu. Poza faktami utrzymywania się jeszcze jego tradycyjnych form, między innymi na terenie posiadłości portugalskich oraz rasistowskiego Związku Południowej Afryki, wzbogaceniu i rozwojowi uległy bardziej zakamuflowane formy utrzymywania zależności. Sprzyja im niedorozwój gospodarczy państw trzeciego świata, będący wynikiem trwającej dziesiątki lat niewoli kolonialnej. Kraje te traktowane były bowiem jako rezerwuar prawie darmowej siły roboczej oraz źródła bardzo tanich surowców przemysłowych i rolnych. W żadnym z nich nie miał miejsca równomierny rozwój ekonomiczny, gdyż metropolie wykorzystywały je jedynie jako uzupełnienie własnych potrzeb gospodarczych. W tej sytuacji dokonywała się swoista specjalizacja krajów kolonialnych i zależnych, dostosowana rzecz jasna do potrzeb metropolii, a polegająca głównie na rozwijaniu bardzo jednostronnych upraw rolnych lub rabunkowej eksploatacji bogactw mineralnych. Nie towarzyszyła jej ani budowa przemysłu przetwórczego ani też pełna intensyfikacja rozwijania dziedzin wytwórczości. Zwiększającą się ich eksploatację ekonomiczną uzyskiwano nie przez wprowadzenie postępu technicznego, a w wyniku wykorzystywania darmowej siły roboczej. Stąd też uzyskanie przez te kraje niepodległości było tylko pierwszym krokiem na drodze do ich pełnej suwerenności gospodarczej i politycznej. Następny wymagał osiągnięcia znacznego rozwoju gospodarczego oraz unowocześnienia panujących w tych krajach struktur społecznych i politycznych. Było to zadanie nie mniej trudne, o ile nie powiedzieć, że bardziej złożone od pierwszego.

System kolonialny pozostawił bowiem w większości wypadków niezmienioną strukturę społeczną i polityczną z okresu przedkolonialnego. Była ona na ogół pomocna w utrzymywaniu zależności kolonialnej, dla której niebezpieczeństwo mogło powstać w rezultacie uprzemysłowienia społeczeństwa. Tym bardziej, że pociągnęłoby to za sobą likwidację skostniałych form wspólnoty plemiennej, wyższy stopień świadomości społecznej oraz rozwój liczebny miejscowej inteligencji. Dlatego też kolonizatorzy, szczególnie angielscy, starali się podtrzymywać stare formy ustrojowe, władzę miejscowych kacyków — zespalając ją z administracją kolonialną.

Niemałą również przeszkodę w rozwoju państw trzeciego świata stanowił brak rozwiniętej własnej inteligencji, przede wszystkim zaś inteligencji technicznej i ekonomicznej. Nieliczne posiadane przez nie kadry przygotowane były jedynie do wykonywania funkcji administracyjnych, i to tylko niższych szczebli, gdyż górne sprawowane były prawie że do końca przez ludzi z metropolii. Ten stan rzeczy po uzyskaniu przez te kraje niepodległości stał się przyczyną wielu trudności politycznych i gospodarczych, których przezwyciężenie własnymi siłami okazało się w wielu wypadkach niemożliwością. Sprzyjały one natomiast utrzymywaniu się w szeregu państw trzeciego świata gospodarczych, a często i politycznych, wpływów państw imperialistycznych, przede wszystkim zaś Stanów Zjednoczonych. Pod płaszczykiem udzielania pomocy dla krajów słabo rozwiniętych usiłują one podporządkować je sobie pod względem ekonomicznym, a następnie narzucić też swoje wpływy polityczne. Miało to przynieść nie tylko wzmożenie ekspansji kapitału amerykańskiego, lecz również nie dopuścić do osłabienia światowego systemu kapitalistycznego. Nic też dziwnego, że bardzo poważna część amerykańskiej czy też innej pomocy dla krajów słabo rozwiniętych przeznaczona była nie na przeprowadzanie inwestycji przemysłowych i rolnych, a na rozbudowę armii i sił policyjnych. Południowy Wietnam i Korea nie są w tym wypadku odosobnionymi przypadkami.

Rozwojowi neokolonializmu sprzyjało wiele dodatkowych zjawisk, spośród których na czoło wysuwają się duże możliwości gospodarcze mocarstw imperialistycznych. Na jego korzyść działa także wąsko pojęty interes górnych warstw społeczeństw części nowo wyzwolonych krajów. Zapatrzone w znacznej mierze we wzory stworzone przez administrację kolonialną dążą one do szybkiego wzbogacenia się,



Prezydent ZRA G. Naser ogląda model tamy assuańskiej

marnotrawiąc środki, które można by wykorzystać dla uzyskania postępu w rozwoju gospodarczym.

Formy działania neokolonializmu zależne są przede wszystkim od stopnia nasilenia konfliktów narodowościowych i społecznych, jakkolwiek nie bez znaczenia jest również taktyka imperializmu, czasami bardziej giętka, przeważnie jednak nie uznająca żadnych kompromisów. Taka ujawniła się i ujawnia w Wietnamie i Korei, ona też została zastosowana w toku interwencji angielsko-francusko-izraelskiej w Egipcie, w 1956 r., oraz w polityce wobec Demokratycznej Republiki Konga (Kinszasa). W 1960 r. kolonializm belgijski został wprawdzie zmuszony do przyznania Kongu niepodległości, ale wykorzystując występujące na jego terenie waśnie plemienne doprowadził do chwilowej secesji najbogatszej jego prowincji — Katangi. Doprowadziło to do ostrych walk wewnętrznych, w czasie których zamordowany został przywódca niepodległościowego ruchu kongijskiego i premier rządu centralnego — Patrice Lumumba.

W swojej walce z przejawami neokolonializmu kraje Azji i Afryki posiadają jednak sojusznika, którym są państwa obozu socjalistycznego. Reprezentowany przez nie antykolonializm znalazł swój wyraz już w pierwszych ich wystąpieniach na forum ONZ, gdzie ZSRR zgłosił sprzeciw wobec koncepcji powiernictwa wielkich mocarstw nad byłymi koloniami włoskimi, będącej próbą kontynuowania polityki kolonialnej. Obok wspierania przez państwa socjalistyczne dążeń wyzwoleńczych narodów Azji i Afryki, na terenie ONZ i innych organizacji międzynarodowych, poza organizowaniem na ich rzecz masowych akcji politycznych, wzrasta również systematycznie pomoc obozu socjalistycznego w dziedzinie gospodarczej. Znajduje ona wyraz w szkoleniu specjalistów z tych krajów na uczelniach państw socjalistycznych oraz w udzielaniu kredytów na rozwój życia gospodarczego. Jej przykładem może być pomoc finansowa i techniczna Związku Radzieckiego dla Zjednoczonej Republiki Arabskiej w budowie wielkiej zapory wodnej na Nilu.

Poza tym można również dostrzec pośrednie wpływy państw socjalistycznych na przebieg walki z przejawami neokolonializmu. Ich



Konferencja przedstawicieli krajów afrykańskich w Addis Abebie (1 XI 1963 r.), na której powołano Organizację Jedności Afrykańskiej

duża aktywność na arenie międzynarodowej już niejednokrotnie zmusiła siły neokolonialne do rezygnacji ze swoich imperialistycznych dążeń. Równocześnie szybki rozwój gospodarczy samych państw socjalistycznych stanowi również przykład dla części krajów trzeciego świata, wskazując im skuteczną drogę przezwyciężenia ich własnego zacofania gospodarczego. Taką drogę wytyczają decyzje o przejęciu przez naród bogactw naturalnych i przedsiębiorstw znajdujących się w rękach wielkiego kapitału, wprowadzanie elementów gospodarki planowej oraz przeprowadzaniu reform ustrojowych zwiększających społeczną aktywność mas ludowych.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

30. Fragmenty końcowego komunikatu konferencji solidarności krajów Azji i Afryki, Kair 1 stycznia 1958 r.

(„Bliski i Środkowy Wschód. Afryka Północna". (Materiały i dokumenty 1945—1960). Opracował Jerzy Prokopczuk. WSNS przy KC PZPR. Warszawa 1960, s. 140 i n.).

(...) Oświadczamy, że zasady uchwalone przez konferencję w Bandungu w kwietniu 1955 roku powinny stanowić nadal podstawę stosunków międzynarodowych (...).

(...) Wzywamy narody całego świata, aby wykorzystywały wszelkie możliwe środki w celu osiągnięcia regionalnych porozumień i wzajemnego zrozumienia, co niewątpliwie doprowadzi do rozbrojenia, zakazu produkcji broni jądrowej, do zakazu przeprowadzania doświadczeń z tą bronią i jej użycia. Wzywamy narody całego świata, aby skierowały swoje wysiłki w dziedzinie nauki i energię jądrową na cele pokojowe, dla dobra ludzkości oraz podniesienia dobrobytu w ścisłej współpracy między narodami, opartej na zasadzie równości i zgodnie z Kartą NZ.

Narody Azji i Afryki uważają, że panowanie imperializmu, obcy wyzysk i inne zło, będące wynikiem ujarzmienia narodów — oznaczają zaprzeczenie podstawowych praw człowieka oraz naruszenie Karty NZ, nie mówiąc o innych szkodliwych następstwach zarówno dla rządów, jak i dla rządzonych, które uniemożliwiają życie pokojowe i współpracę międzynarodową. Dalsze istnienie imperializmu nie da się pogodzić z nową erą, w jakiej obecnie żyjemy. Narody Azji i Afryki niezłomnie wierzą, iż każdy naród ma prawo do wolności i niepodległości. (...)

31. Z komunikatu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji w sprawie nacjonalizacji Towarzystwa Kanału Sueskiego, 27 lipca 1956 r.

(Bliski i Środkowy Wschód. Afryka Północna..., s. 119).

Jednostronna decyzja Rządu Egipskiego dotycząca wywłaszczenia Towarzystwa Kanału Sueskiego, bez uprzedzenia i z pogwałceniem umów koncesyjnych, godzi w prawa i interesy wielu krajów. (...)

Rząd francuski podejmie wszystkie niezbędne kroki, aby zapewnić ochronę i poszanowanie obywateli i interesów Francji. (Identyczny w zasadzie tekst został odczytany przez premiera rządu brytyjskiego).

32. Z oświadczeń premiera Wielkiej Brytanii Anthony Edena w Izbie Gmin 3 października 1956 r.

(„Bliski i Środkowy Wschód. Afryka Północna...", s. 120 i n.)

(...) Podczas gdy toczyły się te rozmowy otrzymano wczoraj wieczorem wiadomość, że wojska izraelskie przekroczyły granicę i posunęły się daleko w głąb terytorium Egiptu. Później otrzymano dalsze wiadomości, z których wynikało, że zrzucone zostały desanty powietrzne. Okazało się, że przednie oddziały izraelskie znajdują się niedaleko brzegów Kanału Sueskiego. (...)

W pismach (...) wezwaliśmy obie strony (!), aby niezwłocznie zaprzestały działań wojennych na lądzie, na morzu i w powietrzu, oraz aby wycofały swe wojska na odległość 10 mil od Kanału.

Oprócz tego, celem oddzielenia stron walczących oraz zapewnienia swobodnego tranzytu przez Kanał statkom wszystkich państw — zwróciliśmy się do rządu egipskiego o wyrażenie zgody na czasowe — powtarzam czasowe — wprowadzenie wojsk angielsko-francuskich do kluczowych pozycji w Port Saidzie, Ismailii i Suezie (...) Wyjaśniono tym rządom, że jeśli w ciągu 12 godzin jeden z nich lub oba nie zastosują się do tych żądań — wojska brytyjskie i francuskie będą interweniowały, posługując się taką siłą, jaka tylko będzie konieczna, aby zapewnić wykonanie tych żądań.

ĆWICZENIA

1. W oparciu o postanowienia konferencji w Bandungu i tekst źródłowy nr 30 uzasadnij tezę głoszącą, iż uzyskujące niepodległość kraje Azji i Afryki tworzą trzecią siłę na arenie międzynarodowej, tak zwany trzeci świat. Jakie znaczenie dla walki o pokojowe współistnienie posiada polityka państw trzeciego świata?
2. Posługując się tekstami źródłowymi nr nr 31 i 32 przedstaw formy działania neokolonializmu i scharakteryzuj stosowaną przezeń argumentację. Wymień znane ci również z prasy zbrojne interwencje państw imperialistycznych mające postawić tamę ruchowi narodowowyzwoleńczemu.

Rozdział XIII

Przebudowa struktury gospodarczej i społecznej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

1. STAN GOSPODARCZY ZIEM POLSKICH PO ZAKOŃCZENIU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Wśród wielu problemów, jakie stanęły po wyzwoleniu kraju przed młodą władzą, jedno z naczelnych miejsc zajmował problem gospodarki narodowej. Był on o tyle bardziej złożony, iż nie wystarczało podnieść ją z ruin, trzeba było jeszcze przebudować jej strukturę i nadać jej szybkie tempo rozwoju, będące jednym z podstawowych zabezpieczeń realizacji rozpoczętych w lipcu 1944 r. przeobrażeń społecznych. Konieczność szybkiej odbudowy życia gospodarczego wynikała także z faktu spełnienia przez ziemie polskie funkcji bezpośredniego zaplecza frontu w ostatniej fazie II wojny światowej. Zadanie to musiał spełniać kraj, którego straty wojenne były wyjątkowo wysokie, sięgające blisko 39% majątku narodowego, według jego stanu z 1939 r. Można jednak mówić o faktycznie większym zmniejszeniu się majątku narodowego, gdyż światowa gospodarka, a szczególnie przemysł, nie stała przecież w latach 1939—1945 w miejscu. II wojna światowa, podobnie jak i I wojna, spowodowała bowiem znaczny postęp w rozwoju myśli naukowej, w rozbudowie szeregu działów przemysłu. Gospodarka ziem polskich pozostała jednak na uboczu tych procesów, przeżywając na ogół regres techniczny. Wynikłe stąd straty, jakkolwiek trudne do ujęcia w postaci materialnej, wywarły także bardzo poważny wpływ na tempo rozwoju nowoczesnego przemysłu, zwiększając zarówno trudności odbudowy gospodarczej, jak i dokonywanej później rozbudowy przemysłu.

W samym zresztą przemyśle zniszczenia objęły prawie 66% ogólnej liczby zakładów, a na Ziemiach Odzyskanych 73% zakładów. Szczególnie ostro zjawisko to występowało w takich działach przemysłu jak: mineralny, hutniczy, metalurgiczny, chemiczny i elektrotechniczny. Na stanie przemysłu węglowego ujemnie odbiła się prowadzona przez oku-



Zniszczone Stare Miasto w Warszawie

panta rabunkowa eksploatacja złóż, a następnie celowe rujnowanie kopalń w okresie odwrotu wojsk hitlerowskich. Między innymi zatopiona została część poziomów wydobywczych w kopalniach *Makoszowy* i *Gliwice*. Stan ruiny charakteryzował również szereg obiektów hutniczych, w gruzach leżał przemysł stoczniowy, a z urządzeń energetycznych w 1945 r. można było uruchomić zaledwie 42%.

Nie lepiej przedstawiał się też stan pozostałych działów gospodarki narodowej. Na przykład transport kolejowy utracił 84% swego stanu posiadania z 1939 r. Zniszczona była większość mostów kolejowych i drogowych, urządzeń portowych i telekomunikacyjnych. W szczególnie trudnej sytuacji było rolnictwo, będące przecież w latach II Rzeczypospolitej podstawową gałęzią gospodarki narodowej. W całkowitej ruinie znalazło się 25% zagród chłopskich wraz z zabudowaniami gospodarskimi. O 56% uległ zmniejszeniu stan koni, a na Ziemiach Odzyskanych o 90%. Wyższe jeszcze straty dotknęły pogłowie bydła rogatego i trzody chlewnej. Skutki wojny dla polskiego rolnictwa nie ograniczały się jednak do spadku liczebności żywego inwentarza,

zmniejszenia się wydajności upraw rolnych oraz zniszczenia bardzo poważnej części gospodarstw. Pozostawiła ona również po sobie plagę chorób roślin i zwierząt. Niestosowanie w Niemczech kwarantanny przy przewozach ziemiopłodów spowodowało między innymi wznowienie pochodu na wschód Europy stonki ziemniaczanej i pojawienie się jej w Polsce. Poza tym znaczna część ziem polskich była dotknięta plagą gryzoni oraz dewastacją urządzeń rolnych. Ta ostatnia szczególnie ostro dotknęła jeden z najbardziej żyznych regionów — Żuławy Wiślane, których 120 tys. ha zostało zalanych wodą w wyniku wysadzenia przez wycofujące się wojska hitlerowskie części wałów ochronnych.

Przedstawiano tu tylko niektóre dane o stanie gospodarki narodowej w 1945 r., ale już i one pozwalają na wyrobienie sobie ogólnego sądu o ogromie zadań stojących przed całym narodem. Wprawdzie nowy kształt granic Polski na zachodzie i nad Bałtykiem zapewniał jej większe niż w latach II Rzeczypospolitej możliwości rozwoju gospodarczego, ale rzec można, iż były to tylko możliwości potencjalne. Trzeba było dopiero kosztem olbrzymich wysiłków i wyrzeczeń je urealnić. Widok stoczni i portów, hut i kopalń oraz pozostałych obiektów gospodarczych Ziem Zachodnich i Północnych w roku 1945 nie nasuwał bowiem zbyt optymistycznych wniosków na najbliższą przyszłość. Podstaw do optymizmu nie stwarzały także i inne zjawiska życia społecznego i politycznego Polski w pierwszych latach władzy ludowej. Dość tu wspomnieć o trudnościach występujących w toku polskiej rewolucji i utrwalania jej zdobyczy, o reperkusjach dezorganizacji całego życia gospodarczego czy też o olbrzymim braku kadr technicznych.

2. ODBUDOWA I ROZBUDOWA PRZEMYSŁU

Proces odbudowy życia gospodarczego, w tym także i przemysłu, rozpoczęty został równocześnie z procesem formowania się podstaw ustrojowych Polski Ludowej. Można też powiedzieć, że był on jego integralną częścią, gdyż uzyskanie poważniejszych sukcesów w dziele odbudowy życia gospodarczego wymagało wyzwolenia całych zasobów energii tkwiących w masach pracujących. To zaś było możliwe jedynie w warunkach rozwijającej się rewolucji społecznej w Polsce. Dopiero bowiem zachodzące przeobrażenia społeczne, likwidujące wielką i śred-



Pierwsze prace nad odgruzowywaniem stolicy

nią własność kapitalistyczną, a także wysunięty przez siły rewolucyjne program budowy ustroju równości i sprawiedliwości społecznej, mogły w pełni wyzwolić drzemiące w masach pracujących: inicjatywę i ofiarność. A wówczas, w pierwszych latach Polski Ludowej, one musiały zastąpić wiedzę, niedobory materiałowe, a często normalne warunki zatrudnienia. Trzeba było pracować nie tylko ponad ustawowe 8 godzin, wielekroć bowiem następowały nawet opóźnienia w wypłacie podstawowych zarobków, które pozwalały jedynie na zaspokojenie najbardziej elementarnych potrzeb.

Mimo tych trudności proces uruchamiania przemysłu postępował naprzód. W pierwszym okresie skoncentrowano wysiłki na tych działach przemysłu, które miały decydujące znaczenie dla całości gospodarki narodowej, na przemyśle węglowym, hutnictwie i energetyce. Rozwój produkcji w tych działach determinował bowiem odbudowę pozostałych dziedzin gospodarki, a uzyskanie wzrostu wydobycia węgla umożliwiało odnowę polskiego eksportu. Miarą postępu uzyskanego w dziele odbudowy przemysłu może być osiągnięcie w końcu 1946 r. w jego podstawowych działach poziomu produkcji z 1938 r. W tym samym czasie przemysł Ziem Zachodnich i Północnych dał produkcję 7-krotnie wyższą od produkcji z końca 1945 r.

Uruchamianiu przemysłu towarzyszyły również poważne zmiany modelowe, polegające na wprowadzaniu czynnika planowości. Pierwszym aktem prawnym, wprowadzającym do życia gospodarczego Polski socjalistyczną zasadę planowania rozwoju ekonomicznego kraju, był dekret z 10 listopada 1945 r. o utworzeniu przy Radzie Ministrów Centralnego Urzędu Planowania. Początkowo ograniczano się do sporządzania planów resortowych, ale już w 1946 r. obowiązywał państwowy plan inwestycyjny, a 21 września tegoż roku Krajowa Rada Narodowa podjęła uchwałę zawierającą podstawowe wytyczne długoletniego planu gospodarczego. Bliższe sprecyzowanie zasad Planu Trzyletniego dała ustawa przyjęta w lipcu 1947 r. przez Sejm Ustawodawczy. Jego głównym celem miało być podniesienie stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu z lat II Rzeczypospolitej. Plan ten przewidywał między innymi przekroczenie poziomu produkcji przemysłowej i rolnej z lat 1936—1939, zwiększenie udziału Polski w gospodarce światowej oraz scalenie gospodarcze Ziem Zachodnich i Północnych z resztą kraju.

W wyniku realizacji Planu Trzyletniego nastąpił dwukrotny wzrost produkcji przemysłowej w przeliczeniu na 1 mieszkańca w porównaniu

ze stanem sprzed 1939 r. Było to możliwe dzięki podniesieniu z ruin znacznej części zakładów przemysłowych oraz uruchomieniu nie znanych poprzednio w Polsce działów przemysłu. Do takich należał przede wszystkim przemysł budowy okrętów, którego narodziny wyznaczało rozpoczęcie w 1947 r. serii rudowęglowców. Pierwszy z nich, wodowany 6 października 1948 r. otrzymał nazwisko przodującego robotnika Stoczni Gdańskiej — Sołdka. Wyróżnił się on w rozwijającym się wówczas ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy, zainicjowanego w lipcu 1947 r. przez Wincentego Pstrowskiego, rębacza w kopalni *Jadwiga*.

Znaczne sukcesy zanotowano także w dziele odbudowy przemysłu Ziem Odzyskanych oraz na drodze ich integracji gospodarczej z resztą kraju. W 1948 r. ziemie te dały już 22% przemysłowej produkcji ogólnokrajowej, a zorganizowana wówczas we Wrocławiu Wystawa Ziem Odzyskanych, poza ukazaniem uzyskanego już dorobku, wskazała również na tkwiące w gospodarce tych ziem dalsze możliwości jej wszechstronnego rozwoju.

Lata Planu Trzyletniego przyniosły także zasadnicze zmiany w handlu, w którym do 1947 r. dominowała własność prywatna. Wykorzystując braki w zaopatrzeniu rynku, szczególnie w artykuły żywnościowe, handel prywatny zdołał przechwycić około 10% dochodu narodowego, co stało w jaskrawej dysproporcji z rolą ekonomiczną tego działu gospodarki. Równocześnie zaś rozwijana przez ten handel spekulacja artykułami pierwszej potrzeby spowodowała znaczny spadek płac realnych ludności miejskiej. Dla przeciwdziałania tym zjawiskom podjęto szereg kroków doraźnych, tworząc Społeczne Komisje Kontroli Cen oraz Komisję Specjalną do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami. Równocześnie przystąpiono także do wzmocnienia roli sektora państwowego w handlu oraz do reorganizacji spółdzielczości. Likwidowała ona występującą dotychczas w spółdzielczości wielotorowość, dokonując jej unifikacji i centralizacji. Ujemną stroną prowadzonej wówczas tzw. bitwy o handel było zmniejszenie się ogólnej liczby placówek handlu detalicznego, gdyż rozwój liczby uspołecznionych sklepów nie nadążał za spadkiem liczebności sklepów prywatnych, co stwarzało groźbę pogorszenia się obsługi klientów.

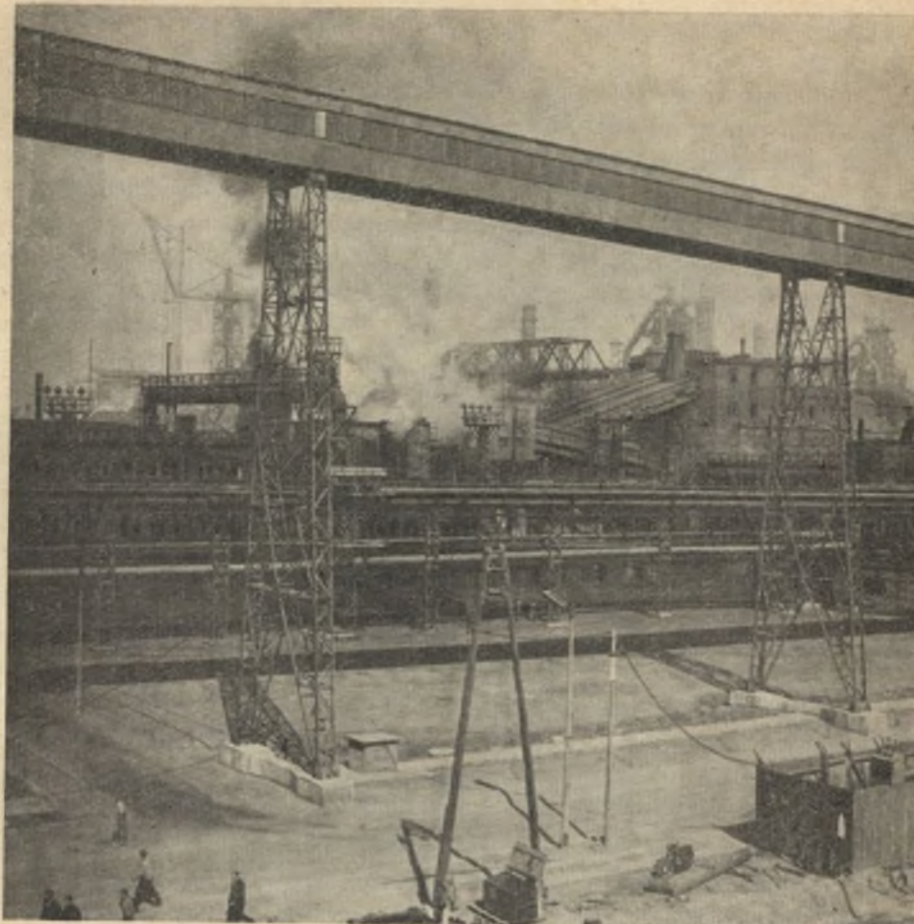
Ogólnie jednak realizacja Planu Trzyletniego przyniosła większości ludności znaczną poprawę warunków życiowych, przekraczających poziom z 1938 r. Było to w znacznej mierze wynikiem pomyślnego wy-

konania planu odbudowy przemysłu, co stworzyło przesłanki dla jego dalszej rozbudowy, wytyczonej na Kongresie Zjednoczeniowym partii robotniczych w grudniu 1948 r. Jej program zawarty w ustawie o Planie Sześcioletnim (1950—1955) przewidywał bardzo forsowne uprzemysłowienie kraju. W porównaniu z 1949 r. produkcja przemysłowa miała wzrosnąć o 158%, a rolna o 50%. Większość środków, ponad 70%, przeznaczono na inwestycje przemysłu ciężkiego, a przede wszystkim na rozbudowę hutnictwa, energetyki i przemysłu maszynowego. Największą inwestycją tego planu był kombinat hutniczy im. Włodzimierza Lenina w Nowej Hucie. Rozpoczęto też budowę Huty Warszawa oraz dokonano rozbudowy szeregu istniejących już uprzednio hut, między innymi hutę im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Stworzono też wówczas podwaliny pod rozwój przemysłu obrabiarek i sprzętu motoryzacyjnego, rozbudowując fabrykę traktorów Ursus oraz uruchamiając Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie i Fabrykę Samochodów Osobowych w Warszawie na Żeraniu.

Wykonanie Planu Sześcioletniego przyniosło nawet większy niż zakładano pierwotnie wzrost globalnej produkcji przemysłowej, o 170% zamiast planowanych 158%. Objął on jednak właściwie tylko przemysł ciężki, co pozwoliło wprawdzie na dalsze wzmocnienie przesłanek umożliwiających uzyskanie szybkiego postępu w zakresie industrializacji kraju, ale na skutek niedoinwestowania przemysłu lekkiego pogłębieniu uległy trudności w zaopatrzeniu rynku w artykuły konsumpcyjne. Do wzrostu dysproporcji między rozwojem przemysłu wytwarzającym środki produkcji, a produkującym artykuły konsumpcyjne, przyczyniły się między innymi potrzeby natury obronnej. Zaostrzająca się wówczas sytuacja międzynarodowa zmusiła do przeznaczenia znacznych środków na rozbudowę przemysłu obronnego, a to z kolei spowodowało konieczność rewizji pierwotnych założeń Planu Sześcioletniego. Dokonano je przede wszystkim kosztem przemysłu lekkiego, zmniejszając tym samym możliwości poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły konsumpcyjne.

Ogólną jednak cechą charakteryzującą rozwój przemysłu w okresie tego planu był bardzo szybki wzrost produkcji przemysłowej, umożliwiający pełną modernizację struktury gospodarki narodowej. Produkcja stali surowej wzrosła z 2 304 tys. ton w 1949 r. do 4 426 tys. ton w 1955 r., energii elektrycznej z 8 300 000 tys. kWh do 17 800 000 tys. kWh, a obrabiarek do metali z 5,4 tys. sztuk do 14,5 tys. sztuk.

Tą samą tendencją szybkiego wzrostu przemysłu utrzymała się



Fragment kombinatu hutniczego w Nowej Hucie

i w latach dwóch następnych planów gospodarczych (1956—1960 i 1961—1965). Dzięki poważnym nakładom inwestycyjnym roczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej w latach pierwszej pięciolatki wyniosło około 10%, a w drugiej około 8%. Podobnie też jak w okresie Planu Sześcioletniego gros nakładów inwestycyjnych przeznaczonych zostało na rozwój przemysłu ciężkiego, a przede wszystkim na rozbudowę przemysłu paliw, elektrotechnicznego, środków transportu, chemicznego i energetyki. Poważny wzrost krajowej bazy paliwowo-energetycz-

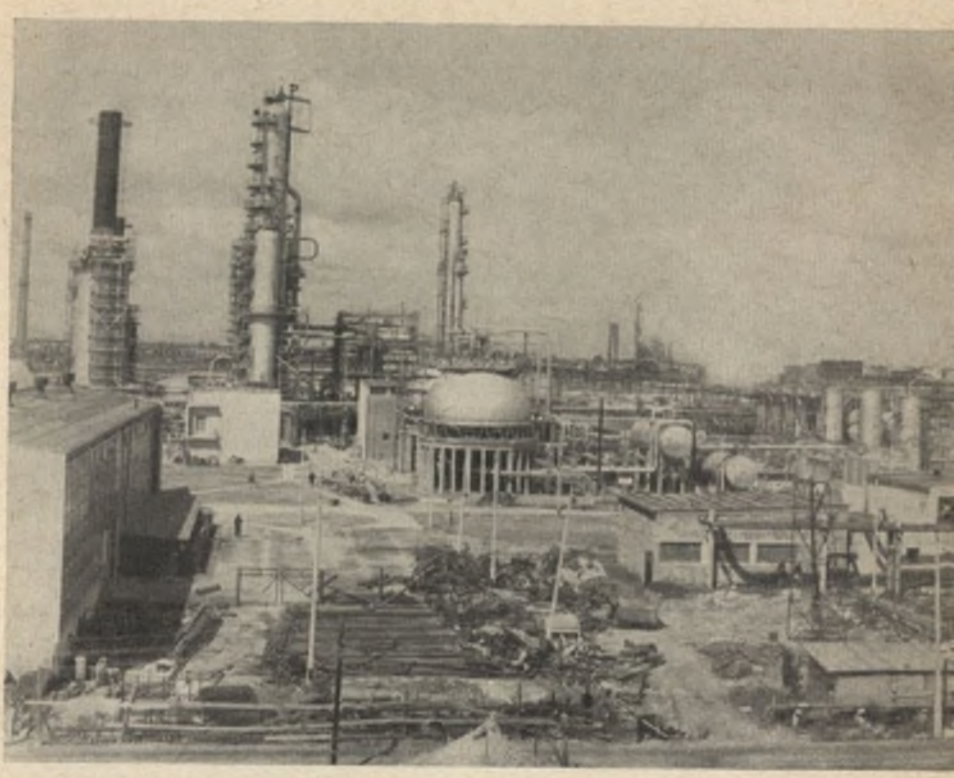
nej osiągnięto w wyniku znacznego zwiększenia wydobycia gazu i węgla brunatnego. Pozwoliło to na powiększenie udziału energii elektrycznej wytwarzanej na tańszym paliwie — węglu brunatnym.

W wyniku realizacji tych planów nastąpiła bardzo poważna rozbudowa przemysłu budowy okrętów, który znalazł się w pierwszej dziesiątce światowych producentów statków handlowych i rybackich. O ile w 1955 r. w stoczniach polskich wybudowano statków o łącznej pojemności 104 tys. DWT, to w roku 1965 — 350 tys. DWT. Podniosła się przy tym jakość budowanych statków oraz ich różnorodność. Na rynkach zagranicznych szczególne uznanie zdobyły sobie statek-baza rybacka i trawler przetwórnia.

Poważnie też zwiększył się udział inwestycji towarzyszących rozwojowi wielkiej chemii. Zaliczyć można do nich budowę Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku oraz, największego z dotychczas funkcjonujących, zakładu azotowego w Puławach. Bardzo poważne znaczenie dla rozwoju tego działu przemysłu ma eksploatacja złóż siarki w zagłębiu tarnobrzeskim.

Ogólnie, w porównaniu z rokiem 1950, produkcja globalna przemysłu w 1965 r. wzrosła pięciokrotnie, a produkcja przemysłu ciężkiego sześciokrotnie. Zmniejszyły się także dysproporcje w rozwoju poszczególnych działów przemysłu. Pozwoliło to na pełniejsze pokrycie zapotrzebowania rolnictwa na artykuły przemysłowe oraz na zwiększenie produkcji dóbr konsumpcyjnych przeznaczonych dla masowego odbiorcy, takich między innymi jak: lodówki, pralki, telewizory i maszyny do szycia.

Uzyskany w powojennym dwudziestoleciu rozwój przemysłu, zmieniający w zasadniczy sposób strukturę gospodarczą kraju, wpłynął także na wzrost udziału Polski w międzynarodowej wymianie gospodarczej. W porównaniu z 1946 r. w roku 1965 obroty polskiego handlu zagranicznego wzrosły ponad 17-krotnie. Znacznym zmianom uległa struktura polskiego eksportu, w którym przed 1939 r. i w pierwszych latach Polski Ludowej dominowały surowce oraz towary rolno-spożywcze. Jeszcze w 1955 r. paliwa, surowce i towary rolno-spożywcze stanowiły około 80% eksportu, a maszyny i urządzenia około 13%. Natomiast w 1965 r. udział paliw, surowców i towarów rolno-spożywczych zmniejszył się do około 53%, przy równoczesnym wzroście eksportu maszyn i urządzeń do ponad 34%. Wśród towarów eksportowanych



Widok budowy Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku

przez Polskę pojawiły się całe zakłady przemysłowe, jak na przykład cukrownie i fabryki lekkich betonów.

Najpoważniejszym partnerem Polski w zakresie międzynarodowej współpracy gospodarczej są kraje socjalistyczne, z którymi obroty w dziedzinie handlu zagranicznego sięgają około 60% ogólnej wymiany. Rozwój tej współpracy, regulowanej zarówno dwustronnymi umowami handlowymi jak też ustaleniami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, stanowi jedną z podstawowych gwarancji rozwoju gospodarczego Polski. Dość tu wspomnieć o pomocy Związku Radzieckiego w budowie kombinatu hutniczego im. W. Lenina i Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku, czy też o korzyściach płynących z dużych zamówień radzieckich na statki budowane w polskich stocz-

niach. Dzięki przezwyciężeniu ujemnych, także w dziedzinie współpracy gospodarczej, skutków wypaczeń związanych z kultem jednostki, wzrostowi specjalizacji w ramach RWPG oraz rozwojowi różnych form kooperacji, to współdziałanie Polski z pozostałymi państwami socjalistycznymi ulega dalszej systematycznej poprawie.

3. ROZWÓJ GOSPODARKI ROLNEJ

Rozwój gospodarki rolnej w Polsce Ludowej jest ściśle związany z zasadniczymi przemianami, jakie miały miejsce w całej gospodarce, a w szczególności w rolnictwie. Realizacja proklamowanej przez PKWN reformy rolnej zlikwidowała całkowicie wielką prywatną własność rolną, a łączna powierzchnia ziemi przekazanej chłopom wyniosła ponad 6 000 tys. ha. Ogółem w rezultacie reformy rolnej i osadnictwa powstało 814 tys. nowych gospodarstw chłopskich, a ponad 250 tys. gospodarstw uległo powiększeniu.

Nastąpił także poważny postęp w zakresie produkcji rolnej, jakkolwiek w rozwoju rolnictwa wystąpiły pewne zahamowania. W pierwszych latach Polski Ludowej, do roku 1950, dzięki stosowaniu przez rząd polityki rolnej odpowiadającej interesom chłopskim, produkcja rolnicza wzrastała szybko, osiągając w zasadzie pod koniec Planu Trzyletniego poziom z 1938 r. Natomiast w okresie realizacji Planu Sześcioletniego zamiast spodziewanego wzrostu produkcji o 50% uzyskano tylko 13%, a w latach 1952—1953 poziom produkcji rolniczej był nawet niższy niż w 1950 r. Było to wynikiem nie tylko mającej wówczas miejsce klęski nieurodzaju oraz słabego zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne i inne niezbędne dla jego rozwoju artykuły przemysłowe, lecz również rezultatem błędów w polityce rolnej. Jej zasadniczą wytyczną była dążność do szybkiego przekształcenia wsi indywidualnej w wieś uspołecznioną. Pociągało to za sobą ograniczenie pomocy państwa dla indywidualnych gospodarstw chłopskich oraz wypadki łamania praworządności przy zakładaniu spółdzielni produkcyjnych. Negatywny wpływ na stan produkcji rolnej wywierała także stosowana bez zmian polityka dostaw obowiązkowych nie stwarzająca bodźców dla intensyfikacji rolnictwa. Do pierwszych korektur polityki rolnej doszło po II Zjeździe PZPR w 1954 r., ale zasadniczy zwrot w tym zakresie nastąpił po VIII plenum KC PZPR w październiku 1956 r.

Od 1957 r. zniesiono dostawy obowiązkowe mleka, a dostawy innych produktów rolnych uległy poważnemu zmniejszeniu, przy równoczesnym podniesieniu cen ich skupu. Znacznej poprawie uległo też zaopatrzenie wsi w nawozy sztuczne, maszyny rolnicze oraz materiały budowlane. Zużycie nawozów sztucznych wzrosło z 543 900 tys. ton w roku gospodarczym 1954/55 do 1 106 700 tys. ton w 1964/65 r. Wyraźny postęp zaznaczył się też w zakresie melioracji.

Wzrost nakładów inwestycyjnych w rolnictwie, rozwój samorządu chłopskiego w postaci kółek rolniczych oraz większe upowszechnienie wiedzy agrotechnicznej, stworzyły korzystne przesłanki dla osiągnięcia lepszych wyników w produkcji rolnej. Średnia wydajność czterech podstawowych zbóż z 1 hektara wzrosła z 12,7 q w latach 1950—1955 do 17,4 q w latach 1961—1965. Zwiększeniu uległ też stan pogłowia trzody chlewnej i bydła rogatego.

4. PRZEMIANY SPOŁECZNE NA ZIEMIACH POLSKICH PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Zwycięstwo rewolucji socjalistycznej w Polsce, torujące drogę szybkiemu wzrostowi potencjału gospodarczego, a przede wszystkim bardzo poważnemu postępowi w dziedzinie uprzemysłowienia kraju, spowodowało zasadnicze przeobrażenie w strukturze społecznej. W rezultacie przeprowadzenia reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu zlikwidowane zostały klasy posiadające — obszarnictwo i burżuazja. Tym samym usunięto główne źródła nierówności społecznej i konfliktów klasowych. Równocześnie te dwie zasadnicze reformy społeczne oraz budowa podstaw ustroju socjalistycznego stworzyły pełne warunki awansu społecznego mas ludowych.

Realizacja reformy rolnej, a następnie rosnące w miarę rozwoju przemysłu zapotrzebowanie na siłę roboczą, usunęły występujące przed 1939 r. masowe bezrobocie na wsi. Dawni bezrolni chłopi i robotnicy rolni stali się bądź właścicielami gospodarstw chłopskich, bądź też zostali robotnikami w Państwowych Gospodarstwach Rolnych lub w mieście. Chłopami średniorolnymi zostało wielu poprzednich właścicieli gospodarstw karłowatych i małorolnych. W wyniku tych przemian dominującą grupą społeczną na wsi są drobni producenci, właściciele średnio- i małorolnych gospodarstw chłopskich. Część z nich posiadała dodatko-

we źródła zarobków w mieście, tworząc grupę chłopów-robotników. Bardzo poważnemu natomiast zmniejszeniu uległa grupa wyrobników wiejskich, pracujących w bogatych gospodarstwach chłopskich. Te ostatnie zresztą obejmują nie więcej niż 1,5% gospodarstw chłopskich.

Naturalną konsekwencją szybkiego procesu uprzemysłowienia kraju jest też bardzo poważny wzrost liczebności klasy robotniczej i inteligencji pracującej. Według danych spisu powszechnego z 1960 r. robotnicy przemysłowi i budowlani stanowili około 69% ogółu pracowników fizycznych w gospodarce uspołecznionej, to jest około 2 900 tys. osób. W stosunku do stanu sprzed 1939 r. liczba robotników zatrudnionych w przemyśle wielkim i średnim wzrosła ponad 3,5 raza. Większość spośród nich, ponad 50%, pochodzi w pierwszym pokoleniu ze wsi, a ponad 25% pracujących w przemyśle i budownictwie zamieszkuje dotąd na wsi.

W rezultacie realizacji socjalistycznego uprzemysłowienia zasadniczym zmianom uległa także wewnętrzna struktura klasy robotniczej. Jej podstawową masę stanowią robotnicy wielkoprzemysłowi. Poza tym zdecydowana jej większość należy do grupy robotników wykwalifikowanych, a coraz częściej trudno jest ustalić wyraźną granicę między robotnikiem a pracownikiem inżynieryjno-technicznym. Sprzyja temu nie tylko sam rozwój nowoczesnego przemysłu, lecz również polityka oświatowa Polski Ludowej, stwarzająca możliwości stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Rozwój nowoczesnego przemysłu pociągnął również za sobą bardzo poważne zmiany ilościowe i jakościowe w warstwie inteligencji pracującej. Poza ogólnym wzrostem liczebności tej warstwy, doszło także do zmian w proporcjach pomiędzy jej poszczególnymi grupami, a przede wszystkim do zwiększenia się liczby kadry inżynieryjno-technicznej. O ile jeszcze w pierwszym roku Planu Sześcioletniego przemysł uspołeczniony dysponował tylko 91,8 tys. inżynierami i technikami, to w 1965 r. pracuje w nim już 314 585 osób z wyższym i średnim wykształceniem technicznym.

Ogólnie można stwierdzić, iż w wyniku przeprowadzenia podstawowych reform społecznych oraz intensywnego uprzemysławiania kraju usunięte zostały podstawowe źródła konfliktów społecznych, a masy ludowe uzyskały stałe możliwości zdobycia pracy i awansu społecznego. Likwidacji uległa także jedna z najbardziej dotkliwych plag społecznych — bezrobocie.

33. Fragmenty rezolucji I Zjazdu PPR w sprawie pracy partii na wsi, 13 grudnia 1945 r.

(„W walce o sojusz robotniczo-chłopski", Wybór dokumentów i materiałów 1944—1949. LSW. Warszawa 1963, s. 127 i n.).

(...) Najważniejsze zadanie nasze w dziedzinie gospodarczej to przede wszystkim doprowadzenie do końca reformy rolnej i prawidłowa przebudowa struktury rolnej dla unormowania zdrowej, indywidualnej gospodarki chłopskiej i całej gospodarki narodowej. (...)

Partia powinna użyć całego swego wpływu na organy związane z wykonaniem reformy rolnej, tak, aby:

1) wszystkim nabywcom zostały wydane jak najprędzej dokumenty własności na działki, otrzymane na mocy reformy rolnej;

2) cały inwentarz żywy i martwy podlegający podziałowi został między chłopów i fornali podzielony i wydano im dokumenty własności. (...)

Zjazd domagał się dla przyśpieszenia odbudowy wsi i jej sił wytwórczych planowego i masowego dostarczenia wsi po cenach państwowych maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów, węgla, paliwa, środków transportu itp. (...)

34. Fragmenty przemówienia Bolesława Bieruta na I krajowym zjeździe spółdzielczości produkcyjnej, 1953 r.

(„Pierwszy krajowy zjazd spółdzielczości produkcyjnej". KiW. Warszawa 1953, s. 8)

(...) Nie mogą polskie masy pracujące osłabiać swej walki o szybsze zbudowanie nowego ustroju socjalistycznego, bo walka klasowa trwa i staje się coraz zacieklejsza, bo pozostała jeszcze u nas liczna warstwa kułaków na wsi i spekulantów w mieście, którzy chcieliby utrzymać za wszelką cenę możność wyzysku biedoty wiejskiej i średniorolnego chłopstwa, możność łupienia, przy pomocy spekulacyjnych cen, ludzi pracy w mieście. (...)

Wykarczowanie do końca pozostałości ustroju kapitalistycznego, poskromienie i wypieranie spekulantów i kułaków przez pozbawienie ich możliwości korzystania z wyzysku cudzej pracy — wymaga od nas nieustannego wzmacniania sił naszego państwa ludowego, strzeżenia jak oka w głowie praworządności ludowej, a wraz z tym przyśpieszenie tempa budownictwa socjalistycznego zarówno w mieście, jak na wsi. Nie ma innego sposobu budowania socjalizmu na wsi, jak tylko poprzez rozwój spółdzielczości produkcyjnej. (...)

35. Fragmenty przemówienia Władysława Gomułki na VIII Plenum KC PZPR, 20 października 1956 r.

(W. Gomułka, Przemówienia. KiW. Warszawa 1957, s. 30 i n.).

(...) Polityka rolna wymaga także pewnych korekt. Jeżeli chodzi o spółdzielnie produkcyjne, to zasadniczo zdrowym spółdzielniom trzeba pomagać w formie zwrotnych kredytów inwestycyjnych, a znieść wszelkiego rodzaju dotacje państwowe. Spółdzielniom nie rokującym rozwoju i przynoszącym tylko straty gospodarcze kredytów udzielać nie należy. Przed członkami takich spółdzielni należy raczej postawić, do ich decyzji, sprawę rozwiązania spółdzielni. (...)

Droga do szerokiego uspółdzielczenia wsi polskiej będzie długa. ilościowego planowania rozwoju spółdzielczości produkcyjnej nie można z góry ustalać, gdyż przy zasadzie dobrowolności wstępowania do spółdzielni równołoby się to planowaniu wzrostu świadomości ludzkiej. A ta planować się nie da. Świadomość szerokich mas kształtuje ich doświadczenie życiowe, kształtuje fakty. W naszej dzisiejszej spółdzielczości niemało jest faktów, które odpychają masy chłopskie od spółdzielczości. Fakty te muszą ulec likwidacji.

Praktyka lat poprzednich była taka, że bezmyślnie niszczono wszelkie formy pracy zespołowej stosowane od dawna przez chłopów, zabierając im przy tym maszyny, które były ich kolektywną własnością. Praktyka ta wychodziła z założenia, że socjalizm na wsi można budować tylko na bazie biedy i upadku gospodarstw chłopskich. Dogmatyczne umysły nie były zdolne pojąć, że w ustrojowych warunkach demokracji ludowej wszelkie formy spółdzielczości prowadzą do socjalizmu na wsi, że przez te formy wzrasta poczucie wspólnoty produkcyjnej, że podnoszą one i produkcję, i stopę życiową ludności, że socjalizm na wsi może się najbujniej rozwijać właśnie na bazie dobrobytu pracującego chłopstwa. Nie ma nic słuszniejszego, jak rozwijanie takich form dobrowolnych zrzeszeń chłopskich. (...)

ĆWICZENIA

1. Omów społeczne konsekwencje rozwoju budownictwa socjalistycznego w Polsce. Jakie etapy można wyróżnić w dziejach gospodarczych Polski Ludowej?
2. Porównaj teksty źródłowe nr nr 33, 34 i 35 i z ich pomocą spróbuj przedstawić zmiany zachodzące w polityce rolnej w okresie Polski Ludowej. Wymień czynniki warunkujące awans społeczny wsi polskiej po 1944 r.

Rozdział XIV

Rozwój podstawowych form życia politycznego oraz oświaty i kultury w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

1. PRZEMIANY W RUCHU ROBOTNICZYM I LUDOWYM

Zwycięstwo sił demokratycznych w wyborach do Sejmu Ustawodawczego, w styczniu 1947 r., zamknęło w zasadzie okres bezpośredniej walki o władzę w Polsce, przesądzając o przegranej głównych sił rodzimej kontrrewolucji. Wśród dotychczasowych legalnych i podziemnych przeciwników władzy ludowej coraz większą wówczas popularność zdobywały sobie tendencje do rezygnacji z dalszej walki, sprzyjając procesom dezintegracji tych środowisk. Naprzeciw tym nastrojom wyszedł też Sejm Ustawodawczy, uchwalając w lutym 1947 r. ustawę o amnestii dla członków podziemnych organizacji kontrrewolucyjnych. Z jej przepisów skorzystało wtedy ponad 60 tys. osób, co, obok likwidacji nacjonalistycznego podziemia ukraińskiego, zadało decydujący cios siłom kontrrewolucji. Coraz powszechniejsze stawały się też głosy w PSL domagające się zerwania z taktyką opozycji, a po ucieczce w końcu 1947 r. Mikołajczyka z kraju, PSL przeszło na pozycje współpracy z siłami demokratycznymi. Osłabieniu sił społecznie wstecznych sprzyjała również prowadzona od 1947 r. tzw. bitwa o handel.

Zakończenie etapu ostrych walk politycznych stworzyło także odmienne warunki współdziałania podstawowych sił demokratycznych, skupionych w PPR, PPS, Stronnictwie Ludowym i Stronnictwie Demokratycznym. Było to związane zarówno z odmiennością sytuacji politycznej w kraju, jak również z wysunięciem się na czoło zadań natury gospodarczej. Nie bez znaczenia pozostawała też zaostrzająca się wówczas sytuacja międzynarodowa. Można więc stwierdzić, że wysunięty postulat organicznej jedności ruchu robotniczego, wynikający przede wszystkim z potrzeb natury wewnętrznej — rozwoju ustroju socjalistycznego, uwarunkowany był także koniecznością konsolidacji sił

socjalistycznych w świecie. Drogę do osiągnięcia jedności polskiego ruchu robotniczego torowało rozwijające się od 1944 r. współdziałanie PPR i odrodzonej PPS. Po wyborach do Sejmu Ustawodawczego dążenie do zjednoczenia partii klasy robotniczej nabierało coraz szerszego rozmachu, wywierając wpływ na całokształt życia politycznego w kraju.

Atmosfera ta sprzyjała również rozwojowi dążeń zjednoczeniowych w ruchu młodzieżowym. Głównym ich rzecznikiem był Związek Walki Młodych, organizacja młodzieżowa pozostająca pod ideowo-politycznym kierownictwem PPR. We wrześniu 1947 r. umowę o jedności działania podpisały kierownictwa Związku Walki Młodych i Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. W październiku tego roku umowę o współdziałaniu podpisały też Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" i Związek Młodzieży Demokratycznej. W kwietniu 1948 r., dla przygotowania zjednoczenia ruchu młodzieżowego i spopularyzowania hasła jedności, utworzone zostały Komitety Jedności Młodzieży. Ostateczna decyzja o zjednoczeniu czterech organizacji została podjęta przez Kongres Zjednoczeniowy organizacji młodzieżowych, który odbył się we Wrocławiu w dniach od 20 do 22 lipca 1948 r. Nowo powstała organizacja przyjęła nazwę Związku Młodzieży Polskiej (ZMP).

Wiosna 1948 r. przyniosła także wyraźny postęp na drodze do zjednoczenia ruchu robotniczego. Dnia 24 marca KC PPR i CKW PPS wydały wspólny okólnik, określający tryb prac przygotowawczych do zjednoczenia, a 3 kwietnia zebrały się one na wspólne posiedzenie. Wkrótce powołano też specjalną komisję dla opracowania projektu deklaracji ideowo-programowej zjednoczonej partii. Rozwijająca się wokół zjednoczenia ruchu robotniczego kampania polityczna została jednak latem 1948 r. wypaczona. Pod wpływem niesłusznych oskarżeń o prawicowo-nacjonalistyczne odchylenie ze stanowiska sekretarza generalnego PPR został usunięty W. Gomułka, a na jego miejsce wybrano Bolesława Bieruta, od lutego 1947 r. Prezydenta RP. Zwycięstwo w kierownictwie PPR tendencji sekciarskich, lekceważących narodową specyfikę budownictwa socjalistycznego w Polsce, związane było ściśle z wypaczeniami, jakie w międzynarodowym ruchu robotniczym rodził kult jednostki, a które w okresie „zimnej wojny" odżyły i uległy upowszechnieniu.

Oskarżenie o zaistnieniu odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego zaważyło w pewnej mierze na klimacie politycznym ostatnich miesięcy



Władysław Gomulka przemawia na I Kongresie PPR

poprzedzających Kongres Zjednoczeniowy partii robotniczych, wywierając wpływ zarówno na treść dokumentów programowych, jak również na towarzyszące kampanii przedkongresowej kroki organizacyjne. W ramach tych ostatnich dokonano akcji oczyszczania szeregów PPR i PPS z ludzi przypadkowych, pozbawiając jednak przy tym wpływu na działalność zjednoczonej partii szeregu wybitnych działaczy polskiego ruchu robotniczego pod zarzutem odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego. Równocześnie jednak sama kampania przedzjednoczeniowa wywarła pozytywny wpływ na rozwój aktywności społecznej klasy robotniczej, która Kongres Zjednoczeniowy witała licznymi czynami produkcyjnymi.

W dniu **14 grudnia 1948 r.** zjazdy PPR i PPS podjęły uchwały o zjednoczeniu, a **15 grudnia** w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął się **Kongres Zjednoczeniowy.** Uchwalił on *Deklarację ideową PZPR*, statut partyjny oraz *Wytyczne sześcioletniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski.* Przewodniczącym wybranego przez kongres Komitetu Centralnego PZPR został B. Bierut, a jednym z trzech sekretarzy dotychczasowy sekretarz generalny CKW PPS — Józef Cyrankiewicz. Powstanie **Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej** ostatecznie położyło okres długoletniemu rozbiciu w polskim ruchu robotniczym.

Tendencje konsolidacyjne wystąpiły również w ruchu ludowym, doprowadzając w styczniu 1949 r. do zjednoczenia się Stronnictwa Ludowego z PSL i powstania **Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.** Przyjęta przez Kongres Jedności Ruchu Ludowego deklaracja ideowa uznała sojusz robotniczo-chłopski i przewodnictwo PZPR za podstawowe zasady budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Jakkolwiek powstanie PZPR, przy równoczesnej konsolidacji wszystkich sił opowiadających się za budownictwem socjalistycznym w Polsce, wywarło bardzo pozytywny wpływ na dalszy rozwój społeczny i gospodarczy kraju, to jednak towarzyszyły temu także pewne ujemne zjawiska polityczne, utrudniające pełne ujawnienie się energii tkwiącej w masach pracujących. Wprawdzie cechą dominującą lat 1949—1956 były sukcesy w zakresie uprzemysłowienia kraju i odbudowy ze zniszczeń wojennych, ale równocześnie doszło wówczas do poważnych błędów w polityce rolnej oraz do ujawniania się rozdźwięku między partią a masami pracującymi. Do powstania jego, poza zbyt powolnym wzrostem stopy życiowej, a nawet jej zahamowaniem, przyczyniało się nieuwzględnianie specyficznych cech budowy socjalizmu



Manifestacja ludności Warszawy w czasie trwania Kongresu Zjednoczeniowego

w Polsce oraz stosowanie w praktyce tezy o zaostrzaniu się walki klasowej w miarę postępu w budownictwie socjalistycznym. Lata 1954—1955 przyniosły wprawdzie pewne próby rewizji zasad polityki rolnej, a także ograniczenie nadmiernej roli Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, ale ówczesne kierownictwo PZPR nie potrafiło dokonać bardziej wszechstronnej korekty linii partii, a w szczególności zaś nie odrzuciło tezy o istnieniu w PPR odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego.

Konieczność przeprowadzenia bardziej generalnych zmian w polityce PZPR ujawniła się z całą ostrością po XX Zjeździe KPZR, kiedy to doszło do bardzo poważnego ożywienia politycznego w całym kraju, obejmującego wszystkie klasy i warstwy społeczne. Niestety ówczesne, rozbite wewnętrznie, kierownictwo partyjne wraz z wybranym po śmierci B. Bieruta (12 marca 1956 r.) I Sekretarzem, Edwardem Ochabem, nie potrafiło wykorzystać pozytywnych elementów krytyki, przeciwstawić się występującym równocześnie tendencjom antysocjalistycznym oraz przystąpić do likwidacji rozdźwięków zaistniałych między klasą robotniczą a jej partią. Te ostatnie ze szczególną siłą ujawniły się w czerwcu 1956 r., kiedy to robotnicy Poznania wyszli na ulice, demonstrując przeciw wypaczeniom idei socjalizmu. Wydarzenia poznańskie ukazały również niebezpieczeństwo płynące z braku skutecznego odporu siłom antysocjalistycznym i żywym wówczas tendencjom rewizjonistycznym. Dopiero w październiku 1956 r., w stale pogłębiającej się atmosferze ożywienia politycznego, doszło do zwołania **VIII Plenum KC PZPR,** które dokonało poważnego zwrotu w polityce partii, wychodząc naprzeciw słusznym i usprawiedliwionym aspiracjom mas ludowych. Dotyczyły one przede wszystkim demokratyzacji życia wewnętrznego oraz stworzenia warunków dla systematycznej poprawy stopy życiowej. VIII Plenum odnowiło równocześnie skład Komitetu Centralnego i wybrało na I sekretarza **Władysława Gomułkę.**

Generalnej zmianie uległa także polityka rolna partii. Opracowane wspólnie z kierownictwem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jej zasady przewidywały: zmniejszanie obciążenia wsi dostawami obowiązkowymi, stworzenie warunków dla zwiększenia inwestycji chłopskich i państwowych na wsi oraz rozwój samorządu wiejskiego. Efektem tej nowej polityki rolnej był wzrost autorytetu partii wśród pracujących chłopów, a także stała poprawa stanu produkcji rolnej.

Dążąc do zwiększenia udziału mas pracujących w zarządzaniu krajem i rozwoju demokracji socjalistycznej, partia wydała walkę tendencjom rewizjonistycznym, występującym z projektami godzącymi w ogólne prawidłowości budownictwa socjalistycznego.

Zapoczątkowaną przez VIII Plenum Komitetu Centralnego politykę odnowy w dziedzinie politycznej i gospodarczej zaakceptował w pełni **III Zjazd PZPR,** odbyty w **marcu 1959 r.** Zalecił on między innymi przekształcenie rozwijających się wówczas kółek rolniczych w organizację dysponującą społecznymi środkami produkcji. Ponadto uchylił on bezpodstawne oskarżenie o prawicowo-nacjonalistyczne odchylenie w PPR. Sprawy rozwoju gospodarczego kraju znajdowały się też w centrum uwagi kolejnych posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego i IV Zjazdu PZPR, odbytego w czerwcu 1964 r. Uchwały tego zjazdu wiele miejsca poświęciły problemom handlu zagranicznego oraz sprawie stworzenia stanowisk pracy dla wchodzącego w okres produkcyjny wyżu demograficznego.

2. KONSTYTUCJA PRL I ROZWÓJ DEMOKRACJI SOCJALISTYCZNEJ

Wyniki przeobrażeń społeczno-gospodarczych w Polsce prawnie utrwaliła uchwalona w dniu **22 lipca 1952 r. Konstytucja PRL.** Znalazło to wyraz już we wstępie do Konstytucji, stwierdzającym między innymi: „*Wcielając w życie wiekopomne wskazania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 lipca 1944 r. i rozwijając jego zasady programowe, władza ludowa — dzięki ofiarnym i twórczym wysiłkom polskiego ludu pracującego w walce z zaciekłym oporem rozbitków starego ustroju kapitalistyczno-obszarniczego — dokonała wielkich przeobrażeń społecznych. W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników, utrwaliło się państwo demokracji ludowej, kształtuje się i umacnia nowy ustrój społeczny, odpowiadający interesom i dążeniom najszerszych mas ludowych*".

Zadania państwa określa rozdział 1 Konstytucji, precyzując je następująco: ochrona zdobyczy ludu pracującego, zapewnienie rozwoju sił wytwórczych oraz zabezpieczenie stałego wzrostu dobrobytu, zdrowotności i poziomu kulturalnego narodu. Konstytucja ustaliła też typy i formy własności oraz określiła prawa i obowiązki obywateli. Zapewniają one prawo do pracy, nauki, wolność wyznania i słowa oraz nakładają

…owiązek obrony ojczyzny, przestrzegania prawa i ochrony własności społecznej. W myśl Konstytucji naczelnymi organami władzy państwowej są Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Rada Państwa. Do 1956 r. Sejm nie wykonywał jednak w pełni zadań, które nakładała na niego Konstytucja. Zbyt rzadkie i krótkotrwałe były sesje sejmowe, działalność ustawodawczą skupiła właściwie w swoich rękach Rada Państwa oraz brak było organów, umożliwiających Sejmowi spełnianie funkcji kontrolnych. Sytuacja w tym zakresie zmieniła się po VIII Plenum KC PZPR w wyniku wprowadzenia w 1957 r. nowego regulaminu sejmowego, zabezpieczającego ustawodawcze i kontrolne uprawnienia Sejmu, oraz powołania jako organu Sejmu Najwyższej Izby Kontroli.

Po VIII Plenum doszło także do wyraźnego wzrostu roli rad narodowych, stanowiących najbardziej masową formę współudziału mas pracujących w rządzeniu państwem. Sprzyjały temu takie między innymi zjawiska, jak: decentralizacja planowania i zarządzania, umacnianie pozycji rad jako gospodarza terenu, pogłębienie demokratyzmu działalności rad oraz wzrost poziomu fachowego i sprawności funkcjonowania aparatu wykonawczego. Dzięki temu rady narodowe mogą pełniej wykonywać zadania nałożone na nie ustawą z marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej i Konstytucją PRL.

Rozszerzeniu demokracji socjalistycznej w Polsce sprzyja także wzrost udziału mas pracujących w samorządzie gospodarczym. W przedsiębiorstwach funkcje te spełniają konferencje samorządu robotniczego, powołane do życia ustawą sejmową w 1958 r., a na wsi kółka rolnicze i spółdzielczość rolnicza.

3. ROZWÓJ OŚWIATY I KULTURY

W centrum uwagi w Polsce Ludowej znalazły się także sprawy oświaty i kultury. Konieczność upowszechnienia ich zdobyczy wśród mas ludowych była jednym z naczelnych zadań przemian demokratycznych w Polsce, a także niezbędnym warunkiem jej dalszego rozwoju. Trudności, jakie na tej drodze trzeba było pokonać, nie były przy tym wcale mniejsze od napotykanych przy odbudowie i rozbudowie gospodarczej kraju. Zły stan oświaty z okresu rządów polskiej burżuazji, w latach okupacji hitlerowskiej uległ bardzo znacznemu pogorszeniu. Zniszcze-



Członkowie najwyższych władz partyjnych i rządowych podczas uroczystości odsłonięcia pomnika na polach Grunwaldu

..u uległo 17% obiektów szkolnictwa podstawowego, 39% średniego i 61% wyższego. Poważne straty poniósł również personel nauczający, przy czym w szkolnictwie wyższym ubytek sięgał 29% stanu z 1939 r. A przecież dla potrzeb upowszechnienia oświaty konieczna była o wiele większa ilość obiektów szkolnych i bez porównania daleko większa liczebność personelu nauczającego. Mimo występowania tych trudności, dzięki wysiłkowi społeczeństwa i ofiarności nauczycieli wszystkich rodzajów szkolnictwa, od pierwszych lat istnienia Polski Ludowej zaznaczył się bardzo szybki postęp w upowszechnianiu oświaty. O ile w roku szkolnym 1937/38 pełna szkoła siedmioklasowa obejmowała tylko około 44% uczniów, to w 1949/50 już około 75%, a w 1963/64 ponad 94%. W początku lat pięćdziesiątych zlikwidowane zostało zjawisko analfabetyzmu.

Jeszcze większe sukcesy w swoim rozwoju zanotowało szkolnictwo zawodowe i wyższe. Liczba młodzieży uczącej się w szkołach zawodowych w roku szkolnym 1963/64 w porównaniu do 1937/38 wzrosła ponad sześciokrotnie, a liczba słuchaczy szkół wyższych prawie pięciokrotnie. O trosce Polski Ludowej w zakresie upowszechniania oświaty może też świadczyć rozwój liczby szkół wyższych, których już w 1945 r. było 44, a więc o 12 więcej niż w 1937 r. Zaś w ostatnim roku Planu Sześcioletniego na 84 wyższych uczelniach uczyło się ponad 150 tys. studentów, w tym około 50% pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Otworzenie bram wyższych uczelni dla młodzieży niezamożnej umożliwione zostało wprowadzeniem bezpłatnej nauki oraz znacznej pomocy finansowej w postaci różnych form stypendiów. Celem stworzenia dla młodzieży robotniczej i chłopskiej możliwości nadrobienia przez nią braków w wykształceniu w zakresie szkoły średniej, w pierwszych latach Polski Ludowej uruchomione zostały uniwersyteckie studia przygotowawcze. Rozwinęły się też studia zaoczne i wieczorowe, umożliwiające kontynuowanie nauki pracującej młodzieży.

W 1952 r. rozpoczęła swoją działalność Polska Akademia Nauk, mająca za zadanie pogłębianie dorobku nauki polskiej, koordynację prac badawczych prowadzonych w szkołach wyższych i innych instytucjach naukowych oraz współdziałanie w wykorzystywaniu osiągnięć myśli naukowej dla dalszego rozwoju gospodarki i kultury.

Uzyskanie znacznych sukcesów w zakresie upowszechniania i rozwoju oświaty umożliwiło równocześnie objęcie szerokich kręgów mas pracujących oddziaływaniem twórczości kulturalnej. Sprzyjało też temu

objęcie mecenatu w dziedzinie kultury przez państwo, ułatwiające eliminację szmiry i tandety. Nakłady książek z 29200 tys. egzemplarzy w 1938 r. wzrosły do 89300 tys. w 1964 r. Tanie i masowe nakłady klasyków literatury polskiej i obcej umożliwiły zapoznanie z nią szerokich kręgów czytelników. Bardzo dużą popularność zdobyła też sobie literatura popularnonaukowa.

Dzięki mecenatowi państwa znacznemu upowszechnieniu uległ także teatr, muzyka i inne dziedziny sztuki. Zwrócono przy tym dużą uwagę na wydobycie z zapomnienia bogatego folkloru ludowego oraz starej polskiej tradycji kulturalnej.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

36. Fragmenty rezolucji plenum KC PPR w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie partii, jego źródeł i sposobów jego przezwyciężenia, sierpień—wrzesień 1948 r.

(„W dziesiątą rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej". Materiały i dokumenty. KiW. Warszawa 1952, s. 582 i n.).

1. Plenum czerwcowe ujawniło w pełni istnienie prawicowego odchylenia ideologicznego, którym dotknięta jest część kierownictwa partii. Odchylenie to znalazło wyraz w referacie Gomułki, który zawierał fałszywą antyleninowską ocenę przeszłości polskiego ruchu robotniczego. Wbrew poprzedniej walce PPR z oportunizmem, szowinizmem i socjaldemokratyzmem PPS, referat Gomułki (...) stanowi faktyczną kapitulację ideologiczną przed nacjonalistycznymi tradycjami PPS (...).

W okresie narastania kryzysu jugosłowiańskiego, tj. w kwietniu i maju br., Gomułka ujawnił pojednawczy stosunek do kierownictwa KPJ.

Po zgłoszeniu rezolucji Biura Informacyjnego, Gomułka nie taił swego negatywnego stosunku do tej części rezolucji, która omawiała programowe zagadnienia socjalistycznej przebudowy rolnictwa i sprawę walki z wyzyskiem chłopskich mas pracujących przez kapitalistyczne elementy wsi (...).

Równocześnie (po I Zjeździe PPR) zaznaczyły się już wówczas pewne ujemne i niebezpieczne tendencje, które najjaskrawiej uwidoczniły się dopiero w następnym okresie, a mianowicie tendencje do takiego oświetlenia demokracji ludowej w Polsce, które zawierało skłonność do pomijania lub nieuwypuklania prawdy, że polska droga do socjalizmu jest tylko odmianą ogólnej drogi do socjalizmu, odmianą opartą na doświadczeniach budownictwa socjalizmu w ZSRR (...).

Ostra recydywa odchylenia prawicowego w partii nastąpiła właśnie w tym okresie zaostrzenia się walki klasowej i wejścia w jej nową fazę.

W miarę realizacji podstawowych reform społeczno-politycznych, mieszczących się w ramach demokracji ludowej, kraje demokracji ludowej przechodzą do zadań zmierzających do realizacji socjalizmu, które wymagają dalszego zaostrzenia i pogłębienia walki klasowej. (...)

37. Fragmenty przemówienia W. Gomułki wygłoszonego na VIII Plenum KC PZPR, 20 października 1956 r.

(W. Gomułka: „Przemówienia ...", s. 17 i n.).

(...) Klucz do rozwiązania spiętrzonych trudności posiada w swoich rękach klasa robotnicza. Od jej postawy zależy wszystko. (...) Postawa zaś klasy robotniczej zależy od polityki partii, wytyczanej przez jej kierownictwo. Od umiejętności kierowania państwem przez rząd i wszystkie naczelne organy państwa. (...)

Robotnicy Poznania nie protestowali przeciwko Polsce Ludowej, przeciwko socjalizmowi, kiedy wyszli na ulice miasta. Protestowali oni przeciwko złu, jakie szeroko zakrzewiło się w naszym ustroju społecznym i które ich również boleśnie dotknęło, przeciwko wypaczeniom podstawowych zasad socjalizmu, który jest ich ideą. (...)

Przyczyny tragedii poznańskiej i głębokiego niezadowolenia całej klasy robotniczej tkwią u nas w kierownictwie partii, w rządzie. Materiał palny zbierał się całe lata. Sześcioletni plan gospodarczy, reklamowany w przeszłości z wielkim rozmachem jako nowy etap wysokiego wzrostu stopy życiowej, zawiódł nadzieje szerokich mas. (...)

Rządzenie krajem wymaga, aby klasa robotnicza i masy pracujące darzyły kredytem zaufania swych przedstawicieli dzierżących ster władzy państwowej. (...) Utrata kredytu zaufania klasy robotniczej oznacza utratę moralnej podstawy sprawowania władzy. (...)

ĆWICZENIA

1. Dokonaj analizy tekstu źródłowego nr 36 i dokonaj próby przedstawienia przyczyn wysunięcia oskarżenia o odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne. Posłuż się w tym celu również zawartością rozdziałów trzynastego i czternastego.
2. Posługując się analizą tekstu źródłowego nr 37 przedstaw znaczenie VIII Plenum KC PZPR z października 1956 r. dla rozwoju politycznego i gospodarczego Polski Ludowej.

Rozdział XV

Rozwój kultury, nauki i techniki

Okres po II wojnie światowej obfituje w tyle osiągnięć myśli naukowej oraz przyniósł tak olbrzymi postęp techniki, że niemożliwością jest nawet wymienienie odkryć i wynalazków. Jak bogata jest pod tym względem nasza epoka świadczyć może fakt, iż dla jej ogólnego określenia używa się kilku pojęć. Mówi się o erze atomowej, sputników i podróży kosmicznych. Można jednak dla tych wszystkich pojęć ustalić jeden wspólny mianownik, który stanowi nauka.

Stwierdzając, że czasy współczesne można określić mianem epoki nauki, mamy na uwadze nie tylko stale wzrastającą liczbę odkryć naukowych, ale również i szereg dodatkowych czynników i zjawisk. Zaliczamy do nich między innymi takie, jak: tempo wzrostu badań naukowych i ludzi w nich uczestniczących, bardzo daleko posuniętą specjalizację badań naukowych oraz ścisły związek zachodzący między nauką a życiem gospodarczym, społecznym, a nawet politycznym. Jedną z cech charakterystycznych współczesnej nauki jest również fakt, że badania naukowe przestały być przedmiotem troski samych uczonych i ich bardzo często indywidualnych poszukiwań, a stały się przedmiotem zainteresowań państwa i pochłaniają energię tysięcy pracowników nauki. Znajduje to między innymi odzwierciedlenie w następującym porównaniu. Epokowe odkrycie radu w końcu XIX w. było wynikiem mozolnego, często fizycznego trudu tylko dwojga uczonych — małżeństwa Marii i Piotra Curie, dokonanego w bardzo prymitywnych warunkach. Natomiast dzisiejsze odkrycia naukowe umożliwiające podbój przestrzeni kosmicznej są wynikiem pracy dużych, anonimowych zespołów ludzkich, dysponujących olbrzymimi nakładami finansowymi państwa. Wprawdzie i w naszej epoce ma miejsce szereg odkryć indywidualnych, ale jej dominantą jest zespołowość badań naukowych.

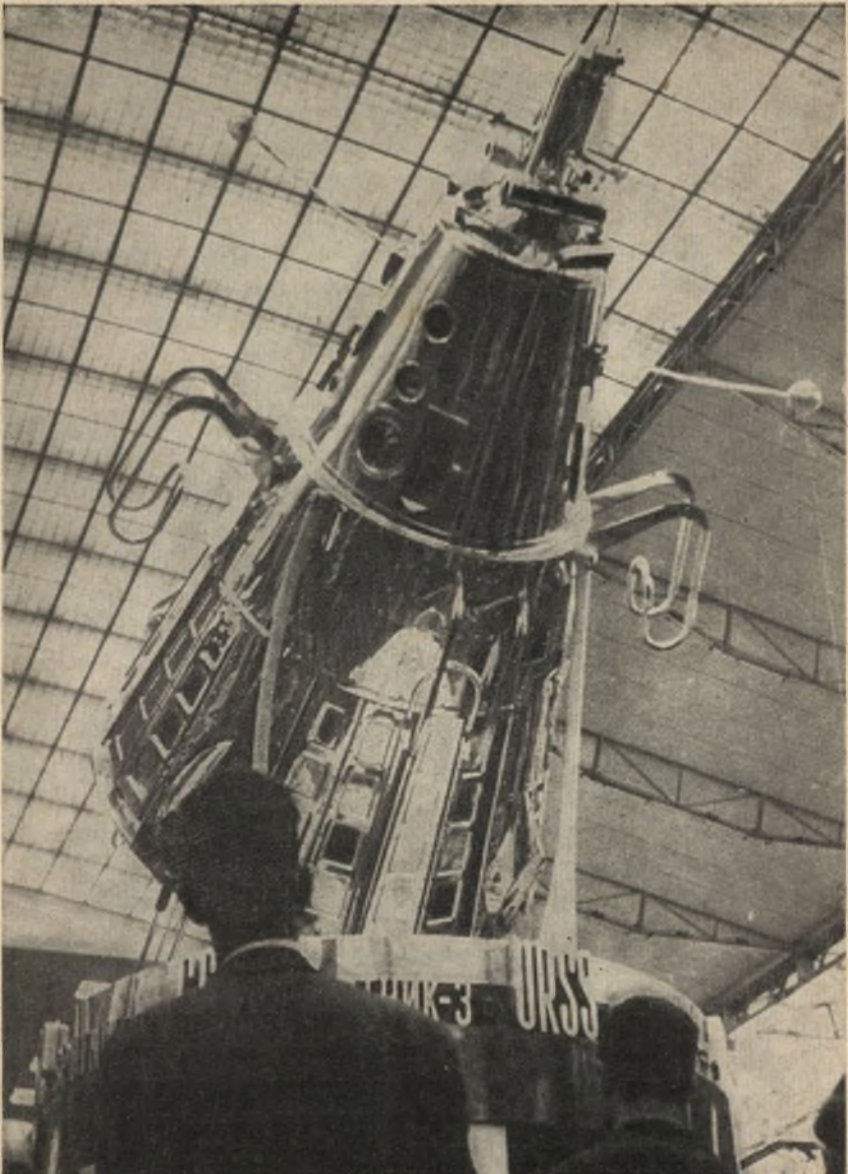
To ścisłe powiązanie nauki z całokształtem współczesnego życia przynosi też w swoim efekcie określone reperkusje. Badania naukowe w wielu dziedzinach stały się nie tylko sprawą prywatną uczonych, ale także całych społeczeństw i państw. Przykładem mogą tu być między innymi badania nad wykorzystaniem energii jądrowej. Względy bezpieczeństwa i troska o utrzymanie pokoju dyktują zachowanie wielu wyników tych badań w tajemnicy. Do tego samego nakłaniają interesy gospodarcze państw i w zakresie innych dyscyplin naukowych.

Ze względu na fakt pochłaniania przez współczesne badania naukowe znacznych środków finansowych, nie wszystkie państwa mogą sobie pozwolić na popieranie badań we wszystkich dziedzinach nauki. Nie wszystkie też posiadają odpowiednie zaplecze w postaci nowoczesnego przemysłu i zapasów surowcowych. W najkorzystniejszej w tym zakresie sytuacji znajdują się dwa państwa: Stany Zjednoczone i Związek Radziecki.

Z tych dwóch państw największe możliwości rozwoju badań naukowych posiada Związek Radziecki. Ustrój socjalistyczny wprowadzając w życie pełną powszechność i równość nauczania ma tym samym o wiele lepsze warunki dla rozwoju ludzi zdolnych i utalentowanych. Przewagę ZSRR stwarza także planowość gospodarki socjalistycznej, dająca większe niż w krajach kapitalistycznych możliwości koncentracji badań naukowych.

Ta przewaga ZSRR wystąpiła bardzo wyraźnie w rozwoju badań związanych z poznaniem przestrzeni kosmicznej. Związek Radziecki jest w tym zakresie bezapelacyjnym pionierem. On wypuścił w przestrzeń kosmiczną pierwsze statki kosmiczne bez załóg i z załogami. Nazwisko Gagarina otwiera listę ludzi, którzy znaleźli się w kosmosie. Łunniki II i III otwierają epokę poznania ciał kosmicznych. Rozwijająca się nauka sprzyja jednak nie tylko rozwojowi techniki i przemysłu. Wywarła ona olbrzymi wpływ również na osiągnięcia w zakresie lecznictwa. Postęp uzyskany w zakresie bakteriologii i biochemii wzbogacił bardzo poważnie ilość środków leczniczych. Do walki ze śmiertelnością w coraz większym stopniu stosuje się też zdobycze nauk technicznych. Początkowo w zakresie profilaktyki i diagnostyki, obecnie coraz częściej w trakcie zabiegów chirurgicznych — na przykład sztuczne serce. Powstały także coraz większe możliwości zastępowania zużytych części organizmu ludzkiego elementami, skonstruowanymi przez współczesną technikę.

Rozwijająca się nauka i technika dociera w naszej epoce nie tylko do



Model radzieckiego sputnika na wystawie w Brukseli

hal fabrycznych i sal szpitalnych. Coraz większy jest ich udział w życiu codziennym przeciętnego człowieka. Ułatwiają one wykonywanie codziennych obowiązków domowych, czynią lżejszą pracę fizyczną oraz stwarzają korzystne warunki dla demokratyzacji kultury. Szczególnie doniosłą rolę w tym zakresie odegrał rozwój telewizji, która — jak żaden z dotychczasowych środkó wmasowego przekazu — wsparła ideę upowszechnienia kultury, zmniejszając dysproporcje istniejące między dużymi i małymi skupiskami ludności. Dalszym postępem w tej dziedzinie jest umieszczenie na orbicie okołoziemskiej sztucznych satelitów telekomunikacyjnych, umożliwiających bezpośrednie przekazywanie obrazu z jednego kontynentu na drugi.

To zmniejszenie odległości dzięki postępowi radia, telewizji jest tylko jednym z przykładów ukazujących zjawisko zbliżenia się poszczególnych kontynentów do siebie. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że świat się zmniejszył, że stał się bardziej zwarty. Ta dokonująca się na naszych oczach unifikacja świata wynika też z groźby wojny globalnej, jaką stwarza broń termojądrowa, którą za pomocą rakiet można przenosić w dowolny punkt kuli ziemskiej. Stąd też sprawa pokoju stała się niepodzielną. Każdy bowiem konflikt wojenny, w dowolnym punkcie kuli ziemskiej, może być w tych warunkach przekształcony w atomową wojnę globalną.

Groźba wojny atomowej jest wprawdzie główną, ale nie jedyną negatywną reperkusją współczesnego rozwoju świata. Dokonywający się bowiem postęp w wyniku rozwoju nauki i techniki jest tylko udziałem części ludzkości. Pełne warunki dla jego upowszechnienia stwarza tylko ustrój socjalistyczny. Natomiast nawet w rozwiniętych krajach kapitalistycznych, jak na przykład w Stanach Zjednoczonych, możliwości pełnego wykorzystania zdobyczy nauki i techniki ograniczone są tylko dla zamożniejszych grup społecznych. Największe jednak dysproporcje istnieją między krajami kontynentu europejskiego i Ameryki Północnej a pozostałymi obszarami kuli ziemskiej. Nauka stworzyła wprawdzie możliwości przeprowadzenia między innymi skutecznej walki z epidemiami, ale nie mogła zlikwidować niedorozwoju gospodarczego krajów Azji, Afryki i Ameryki Południowej.

ĆWICZENIA

1. Posługując się wiadomościami z zakresu fizyki, chemii i geografii (gospodarczej) oraz zaczerpniętymi z prasy, radia i telewizji spróbuj ująć w postaci tez główne cechy charakterystyczne kultury materialnej i duchowej drugiej połowy XX wieku.

SPIS TREŚCI

Cena zł 7.—